

CZWARTEK
125|07|2024|

DZIENNIK 23 LATA ELBLĄSKI

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

RODZINA



SPORT
CODZIENNE



ZMIANY W GABINETACH
STOMILU \18



MUSZĄ PRZEŁAMAĆ
ĆWIERĆFINAŁOWĄ
KLĄTWĘ \22



LISOWSKA CELUJE
W DZIESIĄTKĘ \24

ISSN 0137-9127



9 770137 191214 9

3 0

WORD W ELBLĄGU MA NOWY PLAC EGZAMINACYJNY



WIELKIE INWESTYCJE
I ZNAKI ZAPYTANIA \4



ZDARZYŁA NAM SIĘ MIŁOŚĆ
PO SZEŚCZDZIESIĄTCE \5



BUTY JUŻ ROZCHODZIŁEM,
MOGĘ IŚĆ \6



PIERWSZY KONCERT ZAGRALI
W GARAŻU \8

PROMOCJA



KRASNAL info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

ODKRYJ ŚWIAT NAJGORĘTSZYCH
PŁOTEK I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU KRASNAL.INFO

CO Z PARKIEM ROZRYWKI W ŁUTYNÓWKU?

Wiemy, kto zaskarżył uzgodnienia środowiskowe, które pozwoliły potentatowi na rynku odzieżowym, firmie PTAK S.A., wystąpić o pozwolenie na budowę największego w Europie rodzinnego parku rozrywki, który ma powstać w Łutynówku pod Olsztynkiem. To stowarzyszenie z Warszawy.

Zgodnie z informacjami, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska”, stowarzyszeniem, które skorzystało z prawa do zaskarżenia uzgodnień środowiskowych, jest Towarzystwo Ochrony Przyrody z Warszawy. Ekolodzy ze stolicy podnoszą zarzuty wobec procedury administracyjnej oraz wpływu inwestycji na środowisko. Starosta olsztyński Andrzej Abako nie kryje swojej irytacji wobec działań ekologów z Warszawy. — Dziwi mnie i jestem pod wrażeniem tego, że organizacje z Polski próbują ustalać nam, jak Warmia i Mazury mają wyglądać. Cały czas mam pokusy, i naprawdę chyba założę własną organizację ekologiczną, która zablokuje pół Warszawy w budowie — powiedział nam starosta.

Andrzej Abako w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” podkreślił, że raport środowiskowy został solidnie opracowany, obejmując szczegółowe badania środowiskowe trwające prawie rok i siedem miesięcy, co miało na celu uniknięcie możliwości podważenia decyzji. Przypomniał też, że rygor wydany przez burmistrza pozwala na natychmiastowe wejście uzgodnień w życie, co jest kluczowe dla wydawania pozwoleń na budowę.

Przypomnijmy, że park rozrywki w Łutynówku ma być największy w Polsce.

JEST NAS CORAZ MNIEJ

To, że jest źle, że jest nas coraz mniej, że nasze społeczeństwo się starzeje, słyszymy od lat, ale zamiast poprawy jest coraz gorzej. Jednak ostatnie prognozy każą bić już na alarm, jeśli mamy przetrwać jako kraj i jako region.



Pod koniec tego wieku liczba ludności w Polsce spadnie do około 19,4 mln osób. Tak wynika z raportu ONZ „World Population Prospects 2024”. A pierwsze oznaki rozpoczynającej się depopulacji będą widoczne już w 2030 roku, kiedy liczba ludności spadnie do 37,29 mln, podczas gdy na koniec 2023 roku było nas 37,63 mln. W kolejnych dziesięcioleciach spadki jeszcze bardziej się pogłębią. Jeśli trendy się nie zmieniają, to w 2075 roku będzie nas 25,69 mln.

A jaką przyszłość kreślą statystycy dla Warmii i Mazur, które na koniec ubiegłego roku liczyły 1,357 mln mieszkańców? Otóż w najlepszym scenariuszu statystycy GUS zakładają, że w 2060 roku będzie nas 1,143 mln, w drugim, że 1,016 mln, a w najgorszym – tylko 866 tys.

O ile w 2010 roku na Warmii i Mazurach urodziło się 15 771 dzieci, to w 2023 roku – już tylko 8487.

W grupie 314 powiatów, w porównaniu z 2023 roku, liczba mieszkańców spadła w 270 z nich, a w 43 populacja się zwiększyła. W ujęciu procentowym największy spadek zanotowano w powiatach: hajnowskim w woj. podlaskim (o 610 osób), braniewskim w woj. warmińsko-mazurskim (o 570 osób), skarżyskim w woj. świętokrzyskim (o 984 osoby) i hrubieszowskim w woj. lubelskim (o 811 osób).

Nasze województwo, obok podlaskiego, to najmniej zaludnione województwa w Polsce (56 osób na km kw.).

REKORDOWY NABÓR NA UWM

Prawie 13 tys. kandydatów zgłosiło się w pierwszym etapie rekrutacji na studia stacjonarne I stopnia oraz jednolite magisterskie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. To o kilkanaście procent więcej niż rok temu.

Najwięcej zgłoszeń wpłynęło na kierunki:

1. lekarski (2333),
2. weterynaria (913),
3. psychologia (859),
4. prawo (662),
5. kryminologia (469),
6. fizjoterapia (447),
7. pielęgniarstwo (399),
8. filologia angielska (375),
9. ekonomia (362),
10. informatyka (304).

Co ciekawe, inne statystyki pokazują, że wydział lekarski nie cieszy się największym zainteresowaniem. W przeliczeniu liczby chętnych na jedno oferowane miejsce na czele jest psychologia ze średnią 14,3. Natomiast w przypadku wydziału lekarskiego jest to 13,7. Na trzecim miejscu znalazła się kryminologia – 7,8.

— Aż trzy z najpopularniejszych kierunków na UWM w tego-rocznym naborze są w ofercie uczelni od niedawna. Psychologię i kryminologię można studiować na UWM od 2020 roku, a fizjoterapię od 2023 roku. Oznacza to, że Uniwersytet dobrze rozpoznaje potrzeby zarówno kandydatów na studia, jak i otoczenia społeczno-gospodarczego — podkreśla Norbert Kaczan, rzecznik Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

SENATOR JOLANTA PIOTROWSKA: DBAJMY O JEZIORA

„Polskie jeziora – w fazie rozkwitu czy zakwitu? Szanse, zagrożenia, sposoby na ratunek”. Pod takim hasłem odbyło się pierwsze posiedzenie Parlamentarnego Zespołu do spraw Ochrony Jezior.

— Najwyższy czas, żeby zająć się znalezieniem sposobów na ratunek polskich jezior przed degradacją i zachęcić do integracyjnych działań różne środowiska — mówi przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony Jezior senator Jolanta Piotrowska (KO).

Wśród zagrożeń dla jezior przewodnicząca wymieniła zmiany klimatyczne, przede wszystkim suszę, niewłaściwie działającą czasem gospodarkę wodno-ściekową, obecność mikroplastiku i metali ciężkich w wodzie czy zrzuty nieczystości z jachtów. W Polsce jest 7345 jezior o wielkości powyżej 5 hektarów.

**CORAZ BLIŻEJ DO ODNOWIENIA SYNAGOGI**

Barczewska synagoga została laureatem konkursu „Nasz Zabytek” organizowanego przez Fundację Most the Most. Nagrodą był milion złotych na jej rewitalizację. Na apel Fundacji Most the Most o zgłaszanie zabytków z Warmii i Mazur do konkursu „Nasz Zabytek” z entuzjazmem odpowiedzieli mieszkańcy regionu, biorąc udział w głosowaniu internetowym. Zgłosili dawną synagogę z Barczewa. Uznali, że budynek zasługuje na remont, na nowe oblicze.

Od 2021 roku właścicielem synagogi jest samorząd Powiatu Olsztyńskiego. — Właśnie zakończyliśmy, po dziewięciu miesiącach, pierwszy etap rewitalizacji synagogi. Koszt prac wyniósł prawie 2,3 mln zł. Pierwszy milion przekazała Fundacja Most the Most, pozostałą kwotę pokryliśmy z budżetu Powiatu Olsztyńskiego — wyjaśnia Andrzej Abako, starosta olsztyński. Teraz przyszedł czas na realizację kolejnego, ostatniego etapu remontu. W tej sprawie został rozpisany przetarg. Budynek ma się stać w przyszłości swoistym ośrodkiem wspierania kultury warmińskiej.

ORGANIZATORZY PIKNIKU LOTNICZEGO IDĄ ZA CIOSEM

W tym roku 6-7 lipca na lądowisku w Gryźlinach odbyła się jubileuszowa X edycja Rodzinnego Pikniku Lotniczego. Na przybyłych czekało mnóstwo atrakcji, które wprost zapierały dech w piersi. — Co roku się rozwijamy. Obecnie mamy dwudniowe wydarzenie. Jestem przekonany, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej — stwierdził Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda i współorganizator imprezy, po zakończeniu jubileuszowej edycji.

Teraz organizatorzy imprezy idą za ciosem, bo już poinformowali o terminie kolejnego Pikniku w Gryźlinach. Zgodnie z zapowiedziami impreza będzie dwudniowa.

— Czy macie już plany na 19-20 lipca 2025 roku? Bo ja już jej mam; z wielką przyjemnością pragnę poinformować, że XI edycja Rodzinnego Pikniku Lotniczego w Gryźlinach odbędzie się właśnie w ten weekend — oznajmił wójt Kontraktowicz.

— Pozostajemy przy dwudniowej formule wydarzenia; tegoroczna frekwencja pokazała, że dwudniowa formuła Pikniku była strzałem w dziesiątkę. Przypomnijmy, że w X edycji Pikniku udział wzięło łącznie około 30 tys. osób.

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztyńska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Zuzanna Leszczyńska
wydawca@gazetaolsztyńska.pl
Andrzej Mielnicki

WYDANIE ONLINE

sport@gazetaolsztyńska.pl
internet@gazetaolsztyńska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztyńska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztyńska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztyńska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelbaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelbaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



NAJGORSZA WYLOTÓWKA Z MIASTA

Czy dojdzie do przełomu w sprawie modernizacji drogi 51 przez Las Miejski? Jak do tej pory Olsztyn, który zarządza tą drogą, koncentrował się na łataniu dziur w jezdni. To już nie wystarcza, bo droga rozpada się w oczach.

Nie ma gorszego wjazdu do Olsztyna niż ten od północy. Droga przez Las Miejski, którą zarządza prezydent Olsztyna, jest poprzeczna, nierówna i dziurawa. Nie trzeba wypadku – wystarczy drobna kolizja aut, żeby utrudnić ruch na kilka godzin, nie ma bowiem pobocza, na które mogłyby zostać zepchnięte rozbite pojazdy. W skrajni drogi rosną drzewa, co niesie ogromne ryzyko wypadku. W godzinach szczytu, rankiem i po południu droga się zatyka. Robię się kilkusetmetrowe korki.

A mówimy o jedynej drodze wylotowej z miasta w kierunku północy. Codziennie w stronę Dywity wjeżdża i wyjeżdża z Olsztyna niemal 13 tys. samochodów. To jedna z trzech najbardziej zatłoczonych wylotówek z Olsztyna.

CZY BĘDZIE REMONT?

Czy kierowcy doczekają się wreszcie modernizacji drogi przez Las Miejski? Słychać głosy o jakichś tajnych rozmowach, które miałyby się toczyć w tej kwestii. Ale jak coś jest tajne, to trudno

to zweryfikować. Przedwczoraj prezydent Olsztyna spotkał się z wójtami i burmistrzami podołtyńskich gmin. Z inicjatywą spotkania wyszedł prezydent Olsztyna Robert Szewczyk, co może pokazywać, że nowemu prezydentowi stolicy regionu zależy na dobrej współpracy z sąsiadami.

Jak przekazał Patryk Pułikowski, rzecznik prasowy UM Olsztyn, jedną z poruszanych kwestii była sprawa obwodnicy północnej Olsztyna i jej przebiegu w wariantach wschodnim i zachodnim.

Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk podkreślił strategiczne znaczenie dla stolicy regionu wariantu wschodniego przebiegu obwodnicy i zadeklarował dalsze prace na jej realizację m.in. poprzez wskazanie przez samą gminę Dywity proponowanego korytarza na wschodniego. Podnosił konieczność spojrzenia na koncepcje obwodnicy wschodniej, zachodniej i al. Wojska Polskiego jako na całość pewnego układu komunikacyjnego, nie tylko z perspektywy jednej gminy. Zadeklarował również,



że żaden z proponowanych wariantów nie będzie przebiegać przez Las Miejski.

Jak dodał, wobec trudnej sytuacji finansowej blokowanie zachodniego przebiegu obwodnicy północnej sprawiłoby, że inwestycja nie zostanie zrealizowana.

CHCĄ POŁĄCZYĆ SIŁY

Olsztyn, który najwyraźniej pogodził się z decyzją drogowców co do wyboru korytarza zachodniego, którym pobiegnie północna obwodnica, liczy, że z czasem powstanie też obwodnica od wschodu, co będzie domknięciem ringu drogowego wokół stolicy regionu.

— To, że istnieje konieczność wybudowania pełnej obwodnicy na północy Olsztyna (zachód i wschód), jest oczywiste, ale żadne prace nie ruszyły po wtorkowym spotkaniu — powiedział nam Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity. — Spotkanie było zdominowane tematem funkcjonowania transportu publicznego na terenie aglomeracji i gospodarki wodno-ściekowej. Pojawił się oczywiście temat układu komunikacyjnego wokół Olsztyna, czyli obwodnicy, ale także wnioskowanej przeze mnie modernizacji wlotu przez las od strony Dywity i idei P&R. Czekamy

na deklarację w tej sprawie ze strony miasta.

Gminie Dywity bardzo zależy na modernizacji tej drogi i próbuje namówić miasto do wspólnej inwestycji, w której chce partycypować też finansowo. Gmina Dywity już dwukrotnie składała w tej sprawie ofertę miastu, proponując wspólną modernizację odcinka leśnego al. Wojska Polskiego, która jest zarazem odcinkiem DK51. A inwestycja miałaby objąć nie tylko remont samej nawierzchni, ale też budowę buspasów, organizację węzła przesiadkowego i wykorzystaniem parkingu na 450 aut przy Bramie Wschodniej cmentarza komunalnego na parking P&R.

Co istotne, jak wskazywał wójt gminy Dywity Daniel Zadworny, środki na tę inwestycję można byłoby pozyskać z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027. Nabór wniosków trwa do 18 grudnia 2025 roku. Jednak żeby starać się o unijne dofinansowanie, najpierw trzeba mieć projekt. A tego nie ma.

Propozycje zostały złożo-

ne jeszcze za prezydentury Piotra Grzymowicza, ale miasto nie podjęło tematu.

TERAZ ALBO NIGDY

Wybór korytarza zachodniego oznacza, że nie tylko nie powstanie mała obwodnica Dywit, co zdecydowanie upłynniłoby ruch na tym odcinku drogi 51, ale nie będzie też modernizacji drogi przez Las Miejski, jak również przebudowy skrzyżowania z al. Sybiraków. A modernizacja drogi przez las Miejski na pewno pomogłaby w rozwiązaniu palącego problemu Olsztyna, jakim jest obecnie zbyt mała przepustowość dróg na Zatorzu. Trzeba też pamiętać o Cmentarzu Komunalnym w Dywitach, który cały czas się powiększa i chociażby z tego powodu ruch na drodze przez Las Miejski rośnie.

Jest wreszcie kwestia statusu drogi. Po wybudowaniu północnej obwodnicy ten odcinek drogi przez Las Miejski straci status drogi krajowej, a wtedy o wiele trudniej będzie pozyskać środki zewnętrzne na remont już „lokalnej” drogi.

ANDRZEJ MIELNICKI

KORONAWIRUS NAM NIE ODPUSZCZA

Koronawirus nie daje o sobie zapomnieć. Jest coraz więcej zachorowań w Polsce, niestety są też zgony. Nowe przypadki covidu mamy też na Warmii i Mazurach.

Niebezpiecznie rośnie liczba zakażeń koronawirusem w Polsce. Poprzedniej doby w naszym kraju zarejestrowano 324 nowe przypadki. Na szczęście nie było zgonów, ale dobieg wcześniej jedna osoba chorująca na COVID-19 zmarła. Najwięcej nowych zachorowań wykryto na Mazowszu (48) i Lubelszczyźnie (43).

Covid jest też na Warmii i Mazurach. Minionej doby odnotowano w naszym regionie 22 nowe zachorowania, dobieg wcześniej było ich 16, co pokazuje, że choroba może się roz-

przestrzeniać. Czy grozi nam kolejna fala zachorowań?

— Wszystkie znaki na niebie wskazują, że tak rzeczywiście będzie, bo te nowe warianty, które się pojawiły, już są w Europie Zachodniej i wzrosła tam liczba zachorowań — mówi Janusz Dzisko, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie. — U nas też widać pewien wzrost i prawdopodobnie w przełomie sierpnia i września będziemy mieli zwiększoną liczbę zachorowań. Na szczęście obecny wariant przebiega



łagodniej niż poprzednio, co nie zmienia jednak faktu, że liczba hospitalizowanych wzrosła i z tym trzeba się liczyć.

Tym bardziej że oficjalne raporty nie oddają rzeczy-

wistej skali zachorowań. Zdaniem specjalistów zakażeń jest dużo więcej, niż wynika to ze statystyk. Nowe mutacje koronawirusa to są podwarianty mutacji Omikron, między

innymi JN.1. Powodują osłabienie i objawy podobne do zatrucia pokarmowego.

— Jednak wszystko wskazuje na to, że nie będzie to fala, jak były pierwsze zachorowania z ogromną liczbą zgonów i zapaleń płuc — dodaje dyrektor Dzisko. — Myślę, że tak nie będzie, ale to, że covid z nami zostanie i będzie ewaluował, genetycznie się zmieniał, to już jest pewne.

I dalej będziemy chorować. Ostatnio koronawirusem zaraził się Joe Biden, prezydent Stanów Zjednoczonych. A władze

Lombardii zaapelowały o ostrożność do mieszkańców i do turystów, gdzie nastąpił wzrost liczby zakażeń, zwłaszcza w rejonie Mediolanu i wśród uczestników niedawnych dwóch koncertów Taylor Swift na stadionie San Siro. Bawiło się na nich ok. 130 tys. osób.

Oczywiście nadal można się zaszczepić na koronawirusa, ale chętnych jest niewielu. Od 4 marca 2020 roku w Polsce zarejestrowano prawie 6,7 mln zakażeń koronawirusem, z czego 120,6 tys. chorych zmarło.

AM

WIELKIE INWESTYCJE I ZNAKI ZAPYTANIA

Władze Olsztyna przygotowują się do realizacji kilku wielkich inwestycji. Potencjalni wykonawcy zgłaszają jednak liczne pytania.

Olsztyn, a właściwie jego władze szykują się do inwestycji, które w zdecydowany sposób mają poprawić jakość życia w stolicy Warmii i Mazur. To na pewno zakup nowych tramwajów, przebudowa stadionu leśnego oraz zagospodarowanie terenów przemysłowych we wschodniej części miasta. W tym ostatnim przypadku wiąże się to z budową nowego połączenia komunikacyjnego dzielnic przemysłowej w okolicach ul. Lubelskiej z dzielnicami leżącymi za torami kolejowymi. Ratusz rozpiął już przetargi na ich realizację. Termin składania ofert mija w sierpniu.

ODWOŁANIE DO KIO

Potencjalni wykonawcy już dziś zgłaszają jednak liczne zapytania do specyfikacji przetargowych.

W tym momencie pasażerów pięciu linii wozi 27 składów tramwajów. Poza Tramino to 12 sztuk tureckiej Panoramy. Jednak rosnąca popularność tego środka transportu wymaga uzupełnienia taboru.

– Zdarza się, że w godzinach szczytu konieczne jest wysyłanie na trasę zdublowanych składów – przyznaje prezes MPK w Olsztynie Jerzy Roman. – To oraz konieczność posiadania odpowiedniej rezerwy po-



Fot. Zbigniew Wozniak

woduje, że powiększenie floty jest niezbędne. Dzięki temu będziemy mogli zapewnić sprawne i bezpieczne funkcjonowanie tramwajowych linii.

Ogłoszony przetarg dotyczy zakupu sześciu nowych tramwajów. Jako opcja możliwe jest kupno dodatkowych ośmiu składów, jednak nie mniej niż dwóch przy skorzystaniu z tego rozwiązania.

Pojazdy mają mieścić nie mniej niż 200 pasażerów, mieć szerokość 2,5 metra i długość między 29 a 33 metrami. Mają być wyposażone m.in. w wyświetlacze LCD, biletomat mobilny, kasowniki, hot spot Wi-Fi czy system zliczania pasażerów.

Pojawiły się jednak komplikacje. Część potencjalnych wykonawców zgłosiło swoje pytania, kwestionując niektóre zapisy specyfikacji przetargowej, inni poszli dalej i zaskarżyli je w Krajowej Izbie Odwoławczej.

Jednym ze spornych punktów jest stwierdzenie, że o zamówienie mogą ubiegać się firmy, które wykażą, że w ostatnich dziesięciu latach „dokonały naprawy głównej co najmniej dwudziestu tramwajów dopuszczonych do ruchu pasażerskiego na terenie Unii Europejskiej”. Skargę poparli inni producenci. Na szczęście sprawa znalazła swój szczęśliwy finał.

– Odwołanie złożone do KIO zostało wycofane – informuje Patryk Pulikowski, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Olsztynie.

PRZEBUDOWA STADIONU

Kolejna duża inwestycja planowana w Olsztynie to przebudowa stadionu miejskiego przy al. Piłsudskiego. Jego stan techniczny pozostawia wiele do życzenia, a władze Olsztyna próbują ratować sytuację doraźnymi inwestycjami.

Dotyczą one głównie murawy oraz trybuny głównej. W pierwszym przypadku urządzono sztuczną murawę i zamontowano nowe oświetlenie. W drugim wymieniono m.in. krzesła.

Bezpańska pozostała za to trybuna wschodnia znajdująca się od strony ul. Leonharda. To się jednak zmieni.

Władze Olsztyna pozyskały na jej przebudowę około 30 mln zł rządowej dotacji. Nowy stadion zaprojektowany został tak, aby spełniał normy odpowiadające kryteriom minimum „kategorii 3”, umożliwiając rozgrywanie wszystkich spotkań krajowych oraz meczów rozgrywek UEFA. Przewidziano tam także możliwość organizacji dużych imprez rozrywkowych.

Z końcem kadencji poprzedniego rządu znalazło się na ten cel 30 mln zł, co pozwoli na pierwszy etap modernizacji i wybudowanie trybuny po stronie wschodniej, przy ulicy Leonharda. Zgodnie z projektem do dyspozycji będzie 4510 miejsc, a trybuna wraz z zapleczem będzie spełniać niezbędne wymagania, pozwalające na organizację meczów piłkarskich.

W tym przypadku również potencjalni oferenci kwestionują zapisy specyfikacji przetargowej. Ich wnioski dotyczą m.in. zmiany kryteriów oceny ofert czy ujednolicenia podstaw wykluczenia z postępowania. To także prośba o zmianę warunku udziału w postępowaniu polegającą na wydłużeniu

okresu, w którym wykonawcy winni wykazać się doświadczeniem przy realizacji podobnych obiektów. To wszystko spowodowało, że ratusz już teraz zdecydował się na wydłużenie terminu składania ofert. Na szczęście korekta nie jest duża.

CO Z NOWYM TUNELEM?

W przypadku zagospodarowania terenów przemysłowych we wschodniej części miasta inwestycja polega na zaprojektowaniu i wybudowaniu połączenia drogowego od ulicy stanowiącej dojazd do Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi do ul. Zientary-Malewskiej z wykonaniem tunelem pod linią kolejową nr 353. Ma to na celu skomunikowanie terenów przemysłowych we wschodniej części miasta Olsztyna z dzielnicami leżącymi za torami kolejowymi.

W przypadku tego przetargu potencjalni oferenci złożyli najwięcej pytań i wniosków. Jeden z nich dotyczył m.in. zmiany terminu zakończenia inwestycji bez dokładnej daty granicznej, tylko podanej w miesiącach. Ratusz przystał na to i zamiast zapisu zakładającego realizację zamierzenia ma być zakończona 31 sierpnia 2027 roku, zmienił na to, że „Wykonawca zobowiązany

jest zrealizować przedmiot zamówienia w terminie 33 miesięcy, licząc od dnia zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego”.

OLSZTYN CZEKA NA AUTOBUSY ELEKTRYCZNE

Władze Olsztyna szykują się do rozpisania kolejnego przetargu.

– Dotyczy to m.in. zakupu autobusów elektrycznych – zapowiada Jerzy Roman, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Olsztynie. – W pierwszej kolejności chcemy 10 takich pojazdów o standardowej długości oraz 10 autobusów przegubowych. Wszystkie mają być zasilane bateryjnie. Przetarg na wykonanie tego zamówienia chcielibyśmy rozpiąć jeszcze w lipcu. Zobaczmy, jak to wyjdzie.

A to oznacza konieczność urzędzenia stacji ładowania takich autobusów. Te mają znaleźć się w sześciu lokalizacjach.

– To m.in. pętla autobusowa na Nagórkach, Dątkach, Kortowie III i Pieczewie. Rozbudowana ma zostać także zajezdnia autobusowa przy al. Sikorskiego, która byłaby przystosowana do obsługi nowego typu pojazdów – dodaje prezes Roman.

Pieniądze na ten cel władze Olsztyna pozyskały w ramach projektu „Poprawa mobilności miejskiej – ekotransport w Olsztynie”. Budżet przedsięwzięcia to ponad 297 mln zł, z czego ponad 128 mln zł to dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. W ramach projektu planuje się także rozbudowę inteligentnego systemu transportowego (ITS), a także przebudowę lub budowę siedmiu pętli i przystanków autobusowych wraz z przebudową dojazdów pieszych do kluczowych przystanków komunikacji miejskiej wraz z elementami zieleni.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

KONDOLENCJE

Pani

Beacie Dece

Dyrektor Przychodni Specjalistycznej
w Olsztynie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych dniach po stracie

Taty

składają

Łukasz Łukaszewski
Przewodniczący
Rady Miasta

Robert Szewczyk
Prezydent Olsztyna

1108240pb1-a-M

Pani Jadwiga i pan Krzysztof dorastali w jednej miejscowości, chodzili nawet do tej samej klasy w szkole podstawowej. Bardzo się lubili. Wybrali inne szkoły zawodowe, ale spotykali się na zabawach i domówkach. Mieli po 17 lat, kiedy zaczęli „chodzić” ze sobą. Trwało to ponad dwa lata. Byli wówczas zakochani po uszy, ale ich drogi się rozeszły.

— Marzyłam, że po szkole średniej pójdę na studia i wyjadę do Warszawy. Krzysiek chciał zostać w naszej wsi — wspomina pani Jadwiga. — I tak nasze drogi się rozeszły. Na studiach poznałam Sławka i się zakochałam. Zaszłam w ciążę i wyszłam za mąż. Zrezygnowałam ze studiów, mąż dalej się uczył. Bardzo pomagała nam jego rodzina. Zamiast Warszawy zamieszkaliśmy w popegeerowskiej wsi. Żyło nam się dobrze. Po skończeniu studiów mąż poszedł do pracy jako

— Coraz częściej odwiedzałam swoich rodziców, którzy podupadli na zdrowiu, a mieszkali sami w dużym domu — opowiada. — Spędzałam z nimi dużo czasu, czasem zostawałam na kilka dni. W rodzinnej wsi odnowiłam swoje stare przyjaźnie i czułam się tu coraz lepiej. Miałam już emeryturę, nie pracowałam, więc z czasem postanowiłam zamieszkać znów z rodzicami.

SPOTKANIE PO LATACH

Pani Jadwiga w rodzinnej miejscowości opiekowała się nie tylko rodzicami i domem, ale też zapisała się do miejscowego Klubu Seniora.

— Spotykaliśmy się tam dwa razy w tygodniu; jeździliśmy na wycieczki, chodziliśmy na spacerory oraz organizowaliśmy wieczorki taneczne — mówi. — Do klubu przychodzili znajomi z młodości lat, kilka osób ze szkoły. Miło spędzaliśmy czas na rękodziele oraz na wspo-



Miłość nie zawsze przychodzi w młodym wieku. Panią Jadwigę i pana Krzysztofa spotkała w momencie, kiedy byli już na emeryturze, odchowali już dzieci, a wolny czas spędzali z wnukami. Jako młodzi ludzie byli parą, jednak los sprawił, że się rozstali. Po 40 latach znów się spotkali i pobrali. Pasują do siebie jak dwie połówki jabłka i są ciągle zakochani w sobie.

kierownik budowy. Ja nie pracowałam, wychowywałam trójkę naszych dzieci. Pobudowaliśmy piękny dom i przez ponad 30 lat szczęśliwie żyliśmy. Niestety mąż zachorował na nowotwór i w wieku 59 lat zmarł. Bardzo ta jego śmierć nas załamała, bo to był bardzo dobry i rodzinny człowiek.

Pani Jadwiga po śmierci męża nie została sama. Rodzina i dzieci były przy niej. Jedna z córek wraz z rodziną mieszkała w ich domu. Dzięki temu kobieta nie czuła się samotna i opuszczona. W domu wciąż było gwarnie i radośnie, choć bardzo brakowało jej męża.

mnieniach. Czasem przynosiliśmy stare zdjęcia i opowiadaliśmy, co u kogo słychać. Na kilku zdjęciach był „mój Krzysiek”. Od wspólnych znajomych się dowiedziałam, że wyjechał do pracy do Niemiec i się ożenił. Do rodzinnego domu przyjeżdżał rzadko. Kilka razy pomyślałam, że miło byłoby go spotkać po tylu latach...

Do ponownego spotkania doszło dopiero trzy lata temu i chociaż para zmieniła się wizualnie, to uczucie pozostało takie samo jak kiedyś. Okazało się, że pan Krzysztof również owdowiał i postanowił wrócić „na stare śmieci”.

ZDARZYŁA NAM SIĘ MIŁOŚĆ PO SZEŚĆDZIESIĄTCE

— Kiedy żona zmarła, postanowiłem wrócić do Polski. W Niemczech mam dwóch synów, ale oni mają swoje rodziny. Odwiedzali mnie wraz z wnukami, ale ja czułem ogromną tęsknotę za krajem — tłumaczy.

— W Niemczech siedziałem sam w domu i patrzyłem najczęściej przez okno. Nie chciałem tak żyć. Wróciłem do rodzinnej wsi, kupiłem mały domek i zacząłem się w nim urządzić. W małych miejscowościach wszyscy wszystko o sobie wiedzą i zazwyczaj spotykają się w jedynym sklepie i w kościele. Ja też już po kilku tygodniach spotkałem kilkoro znajomych. Z jednym z kolegów zaczęliśmy się spotykać, żeby pograć w szachy. Raz namówił mnie, żebym poszedł na wieczorek taneczny do Klubu Seniora. Kiedy tylko przekroczyłem

próg świetlicy, od razu zobaczyłem moją Jagódkę. Wszystkie uczucia wróciły ze zdwojoną siłą.

MIŁOŚĆ ROZKWIŁA NA NOWO

Od pierwszego spotkania i tańca pani Jadwiga i pan Krzysztof wiedzieli, że to przeznaczenie. Po kilku spotkaniach wyznali sobie miłość i stwierdzili, że chcą ze sobą spędzić resztę życia. Para najbardziej obawiała się reakcji swoich rodzin i otoczenia. Myśleli, że ludzie „wezmą ich na języki”, będą się śmiać, że w takim wieku na miłość ich zebrało.

— Miałam wiele obaw, ale po spotkaniu z dziećmi moimi i Krzysztofa wszystko się rozwiało. Dzieci zareagowały cudownie, były szczęśliwe i życzyły nam szczęścia — opowiada. — Szybko zaczęły też

planować nasz ślub i podróż poślubną!

Seniorzy wzięli ślub i, jak twierdzą, znów czują się młodo. Ze łzami w oczach mówią, że mają wielkie szczęście, że się spotkali i dali sobie szansę na wspólne życie. Mają wiele energii i planów na przyszłość.

— Szczęście w miłości jest możliwe. Kluczem do satysfakcjonującej miłości jest bezpieczna więź, która łączy partnerów. Jest ona jak roślina, którą trzeba stale i starannie pielęgnować — mówią zgodnie małżonkowie. — Czasami o miłości mówimy tak często, że słowo to traci swoje wyjątkowe znaczenie i magię. Nie możemy też dać się zwieść i uznać, że raz wyznana miłość zostaje z nami raz na zawsze. Jej także nie należy zaniedbywać i trzeba troszczyć się

o nią na co dzień, a nie tylko od święta. My celebrujemy naszą miłość każdego dnia... Budzę moją Jagódkę pocałunkiem, a ona zawsze mówi: „Dzień dobry, kochany”. Lubimy siedzieć na tarasie przytuleni i patrzeć w gwiazdy, w niedzielę jeździmy na wycieczki rowerowe, bierzemy koc, koszt piknikowy i spędzamy czas na łonie przyrody. Uwielbiamy tańczyć, więc nie omijamy żadnej zabawy w klubie seniora. Kiedy przyjeżdżają do nas dzieci i wnuki, organizujemy pieczenie kielbasek i wspólne biesiadowanie. Jesteśmy dumni, że udało nam się stworzyć taką piękną rodzinę! Mamy 5 dzieci i 7 wnuków. Kochamy się i dziękujemy Bogu, że dał nam szansę się znów spotkać. Obyśmy razem żyli jak najdłużej!

JOANNA KARZYŃSKA

BUTY JUŻ ROZCHODZIŁEM, MOGĘ IŚĆ

Już za tydzień, 31 lipca, rusza coroczna Warmińska Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę. Pielgrzymi z Warmii i Mazur pokonają setki kilometrów, aby dotrzeć do Czarnej Madonny. Wśród nich będzie Mariusz Wierzchowski, który wraca na pielgrzymkę po 12 latach przerwy.

Mariusz Wierzchowski, obecnie 34-letni, po raz ostatni brał udział w pielgrzymce 12 lat temu. — Szedłem wówczas pięć razy z rzędu. Byłem młodym, pełnym energii człowiekiem. Pamiętam, że choć droga była długa i momentami trudna, to modlitwa i wsparcie oraz życzliwość mijanych ludzi i innych pielgrzymów zawsze dodawały mi sił — wspomina. Teraz, po latach, wraca na trasę, by ponownie przeżyć duchową podróż. — Jestem starszy, może trochę mniej sprawny, ale duchowo czuję się gotowy — mówi.

Mariusz pochodzi z Biskupca, ale od 15 lat mieszka w Warszawie. Teraz specjalnie wraca na Warmię, żeby wyruszyć na pątniczy szlak trasą sprzed 12 lat. I tak jak wówczas, będzie porządkowym. A to nie tylko wyróżnienie, ale przede wszystkim bardzo odpowiedzialne zadanie.

NOWE WYZWANIA

— Muszę dbać o bezpieczeństwo grupy, co oznacza dodatkowe kilometry i ciągłą czujność — tłumaczy. Wspomina, że dawniej pielgrzymki były większe. — Kiedyś mieliśmy nawet 12-14 grup, teraz idziemy w mniejszym gronie, co ma swoje plusy i minusy — dodaje.

Ks. Paweł Szumowski, dyrektor Warmińskich

Pielgrzymek Pieszych, potwierdza zmiany. — Dziś mamy mniej grup, bo będą dwie, ale w drodze towarzyszy nam kolejna grupa tzw. gietrzwałdzka. To duchowi pielgrzymi, którzy będą z nami w pełnej łączności — mówi ks. Paweł. Podkreśla również znaczenie duchowego aspektu pielgrzymki. — To czas na modlitwę, rekolekcje i adorację. Każdy dzień przynosi coś nowego — dodaje.

Jak podkreśla dyrektor pielgrzymki, nowością od ostatnich lat jest także możliwość przekazywania pielgrzymom swoich intencji do „odmawiania”. Można je codziennie przysyłać na adres wskazany na stronie Warmińskich Pielgrzymek Pieszych. I jest jeszcze jedno novum. Każdy będzie mógł śledzić postępy pielgrzymki na jej profilu na FB. — Będziemy umieszczali podsumowania dnia ze zdjęciami — zapowiada ks. Szumowski.

BUTY JUŻ ROZCHODZIŁEM

Po 12 latach przerwy, Mariusz, żeby wrócić do formy, starannie przygotowuje się do pielgrzymki. — Trzymam dietę, spaceruję, staram się mentalnie przygotować do wstawania codziennie i maszerowania — mówi. I jeszcze jedno. Wszyscy wiedzą, że dla prawdziwego pielgrzyma w drodze prócz modlitwy jest jeszcze coś równie



Fot. Zbigniew Woźniak

Pielgrzymka to fizyczne wyzwanie, ale przede wszystkim głębokie przeżycie duchowe

ważnego. To wygodne buty. — Buty już rozchodziłem, mogę iść — mówi z przekonaniem Mariusz. — Najważniejsze są wygodne, dobrze rozchodzone buty lub sandały, jeśli ktoś woli, nakrycie głowy i odpowiednie ubranie. I dobre nastawienie — dodaje.

Mariusz idzie w tym roku z przyjacielem z Warszawy. — Mamy razem urlop, więc postanowiliśmy, że to dobry czas na pielgrzymkę — mówi. Obaj przygotowują się do wyzwania zarówno fizycznie, jak i duchowo. — Pielgrzymka to nie tylko fizyczny wysiłek, ale przede wszystkim duchowe doświadczenie. To czas na zbliżenie się do Boga — podkreśla Mariusz.

Nasz rozmówca nie ma wątpliwości, że na trasie do Częstochowy przejdzie

więcej kilometrów niż inni. — Rola porządkowego jest wymagająca. To oznacza dodatkowe kilometry i bycie ciągle skoncentrowanym — wyjaśnia. Mimo to, Mariusz cieszy się na powrót na szlak pielgrzymkowy.

PRZED CZARNĄ MADONNĄ

Kulminacyjnym momentem pielgrzymki jest przybycie do Częstochowy. Już widok Jasnej Góry po dniach wędrówki wywołuje ogromne emocje. Widok wieży klasztoru na horyzoncie to moment, na który pątnicy czekają przez całą drogę. Jednak kulminacyjnym momentem jest msza święta w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Mariusz w tym roku nie sie przed słyną z cudów obraz Matki Bożej specjalną intencję. Chce w ten sposób wesprzeć bliską sobie osobę. Moment powitania obrazu zawsze jest dla wszystkich wielkim przeżyciem. Pielgrzymi klękają, dziękując za przebyte trudy i prosząc o dalsze łaski.

NA PĄTNICZYM SZLAKU

Pielgrzymka to fizyczne wyzwanie, ale przede

wszystkim głębokie przeżycie duchowe. W trakcie drogi organizowane są rekolekcje, modlitwy i adoracje Najświętszego Sakramentu. — To czas ładowania duchowych akumulatorów — podkreśla ks. Szumowski. — Czas, kiedy zawiązują się nowe przyjaźnie, a stare relacje nabierają nowego, głębszego wymiaru — dodaje.

Dyrektor warmińskich pielgrzymek nadal zachęca tych, którzy się wahają do udziału w pieszej wyprawie na Jasną Górę. Zapisy są prowadzone na stronie internetowej Warmińskich Pielgrzymek Pieszych. Na tydzień przed rozpoczęciem 41. Warmińskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę było zapisanych ponad 100 pątników. Kolejni zgłaszają się każdego dnia.

— To jedna z różnic między pielgrzymką teraz a 12 lat temu, kiedy szło nas nawet tysiąc osób. Wszystko ma jednak swoje zalety. Teraz na pewno łatwiej o oderwanie od codziennych spraw i o pewne zamyślenie — mówi nam Mariusz Wierzchowski — To doświadczenie, które może zmienić twoje

życie. Nie tylko fizycznie, ale przede wszystkim duchowo. Warto spróbować — zachęca.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

KALENDARIUM

Warmińska pielgrzymka rozpocznie się 31 lipca w Gietrzwałdzie i potrwa do 12 sierpnia. Trasa liczy 455 kilometrów, co oznacza, że pielgrzymi będą musieli pokonać średnio 35-37 kilometrów dziennie.

Pielgrzymi z Ełku wyruszą na trasę 28 lipca 2024 roku, mając do pokonania 520 kilometrów. W drodze spędzą ponad dwa tygodnie. Z Elbląga pątnicy wyjdą także 28 lipca, aby dotrzeć na Jasną Górę 11 sierpnia.

Pielgrzymka Ziemi Lubawskiej wyruszy 1 sierpnia z Lubawy po mszy świętej. Trasa pielgrzymki liczy około 400 kilometrów, a pątnicy z tego terenu dołączą do Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę.

TROCHĘ HISTORII

Piesze Pielgrzymki na Jasną Górę mają wielowiekową tradycję. Diecezjalne pielgrzymki są organizowane od lat 80-tych minionego wieku. Organizatorem pierwszych z nich był biskup warmiński dr Jan Obłąk, który powołał do życia Warmińską Pielgrzymkę Pieszą do Częstochowy na Jasną Górę. Powstała na bazie Olsztyńskiego Duszpasterstwa Akademickiego. Pielgrzymka stopniowo, w kolejnych latach bardzo się rozrastała i dołączały do niej nowe grupy, które otrzymały nazwy ziem sprzed podboju krzyżackiego, ustalone przez prof. Gerarda Labudę. Stąd nazwy: Sambia, Pomerania, Sasina, Natangia i wiele innych. Najdłuższą drogę miała Sambia Gołdap – ponad 600 km. Najkrótszą Sasina Nidzica – mniej niż 400 km. Wszystkie grupy łączyły się na pięciu wyznaczonych punktach zbornych i razem szły na Jasną Górę.

Pielgrzymki Warmińska, a potem Ełcka i Elbląska zaczęto organizować po decyzji Prymasa Tysiąclecia o powołaniu do życia pielgrzymek diecezjalnych. Od tamtej pory odą osobno.

REKLAMA

SYNDYK SPRZEDA

w ramach IV postępowania na sprzedaż grunty w Krakowie.

Pełne warunki sprzedaży po zapytaniu na adres: kancelaria@syndycy.eu
(koniecznie z podaniem w temacie e-maila „ARRADA – grunty Kraków”
bądź w serwisie facebook.com – funpage syndycy.eu
– post: IV postępowanie na sprzedaż gruntów w Krakowie.

48240ba-a-M

MISTRZOWIE SMAKU 2024 UCZESTNICY AKCJI

Trwa głosowanie na Mistrzów Smaku

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Lato trwa, a razem z nim gorący sezon dla branży gastronomicznej. Gdy ciepło na zewnątrz, chętniej jemy poza domem. Restauracje i inne lokale wypełnione są po brzegi do wieczora.

Właśnie dlatego, co roku w tym okresie, w całej Polsce prowadzony jest wielki plebiscyt gastronomiczny Mistrzowie Smaku. To akcja, w której głosami klientów przyznane zostaną nagrody dla najlepszych lokali i pracowników gastronomii.

Który kucharz gotuje najsmaczniej? Który kelner naj-

sympatyczniej obsługuje klientów? Który barman robi najlepsze drinki? Kto piecze najlepsze ciasta? Gdzie można zjeść najlepsze lody, gdzie warto wybrać się na obiad czy kolację, a gdzie na kawę lub ciasto?

Odpowiedzi na te pytania przyniosą nam wyniki głosowania właśnie.

- Lokale i ich pracowników do nagrody zgłaszają ci, którzy mają największe prawo, by przyznawać kulinarne nagrody, czyli zadowoleni klienci. W ten sposób wspólnie tworzymy wiarygodną, najlepszą listę z rekomendacjami dla innych. Idealną do wykorzystania przez naszych Czytelników podczas wakacji - mówi Kamila Kalinowska, koordynatorka plebiscytu.

Nasza akcja to też oczywiście wspaniała okazja do promocji dla lokali. Tym bardziej, że o liderach w naszych rankingach pisać będziemy zarówno w papierowym wydaniu gazety, w serwisie internetowym, jak też w naszych social mediach.

I właśnie dziś, już po raz kolejny, prezentujemy w naszej gazecie przedstawicieli świata gastronomii, którzy opowiedzieli nam o sobie, swojej pracy. To właśnie między innymi Oni mają szansę na tytuły Mistrzów Smaku 2024, ale nie tylko o tytuły tu chodzi, ponieważ akcja prowadzona jest jednocześnie w całym kraju. Będzie miała więc swój

ogólnopolski finał. A w nim już czekają główne nagrody finansowe w wysokości 20.000 złotych!

Akcja zostanie zakończona wielką Galą Mistrzów Smaku, która odbędzie się 25 września w Poznaniu. Na to wyjątkowe wydarzenie zostaną zaproszeni wszyscy zwycięzcy w każdej kategorii plebiscytu z każdego województwa, którzy na scenie odbiorą statuetki i nagrody. Obszerna relacja wideo z ogólnopolskiej gali i galeria zdjęć z uroczystości zostaną opublikowane w serwisach internetowych dzienników regionalnych w całej Polsce.

O akcji czytaj więcej na: gazetaolsztyńska.pl/mistrzowie-smaku



Kategoria: Kucharz Roku

Michał Stachowicz, Kuchnia Domowa, Lubawa

Proszę opowiedzieć nam, jak rozpoczęła się Pana przygoda w tej branży. Co zdecydowało o wyborze tej drogi? Trudno powiedzieć. To był chyba przypadek, chociaż dziś bardzo się z niego cieszę.

Gdzie stawiał Pan pierwsze kroki jako kucharz?

Pierwsze kroki stawiałem w kuchni hotelowej. Wszystko wtedy było dla mnie nowe, nieznane. Krok po kroku uczyłem się kuchni polskiej od podstaw. Miło wspominać tamte czasy.

Co ceni Pan najbardziej w wykonywanym przez siebie zawodzie?

Nieprzewidywalność. Każdy dzień to nowe, ciekawe wyzwania.

Czym jest dla Pana nominacja do naszej akcji specjalnej?

To dla mnie duże wyróżnienie i podziękowanie za codzienną pracę.

Jak zareagowali Pańscy bliscy na wieść o wzięciu udziału w Mistrzach Smaku?

Rodzina i przyjaciele bardzo mnie w tym wspierają i kibicują, za co dziękuję im z całego serca.



Kategoria: Kelner Roku

Franciszek Skowroński, Open Kitchen Grill & Pizza, Ostróda

Wybór branży gastronomicznej to, jak Pan podkreśla, całkowity przypadek...

Szukając pracy w wakacje, zostałem zatrudniony w jednej z ostródzkich restauracji - w Krainie Jezior. Początki były trudne, ale z czasem, gdy zyskałem więcej umiejętności, spodobało mi się to. I to na tyle, że pracuję jako kelner po dziś dzień.

Co dla Pana jest najbardziej fascynujące w zawodzie kelnera?

Chyba to, że nigdy nie przewidzisz, jaki będzie dzień, jak on minie: czy będzie spokojnie, czy będzie tak zwana „tabaka” w pracy; co cię dziś miłego lub niemiłego spotka, bo i takie sytuacje się zdarzają.



Kategoria: Kucharz Roku

Kamil Woszczyło, Restauracja Hotelu Nad Pisą, Pisz

Jest Pan jednym z aktualnych liderów naszej akcji Mistrzowie Smaku 2024.

Jak zareagował Pan na informację o nominacji? Co sądzą o niej Pana bliscy? Na pewno nominacja jest dla mnie wyróżnieniem. Żona mówi, że rodzina jest dumna. Znajomi zareagowali pozytywnie, życząc powodzenia i wygranej oczywiście.

Mówi Pan, że gotowanie to Pana ogromna pasja...

Od zawsze lubiłem gotować i tak już zostało. Jest to ciężka praca, ale sumiennie wykonana daje mnóstwo satysfakcji. I chociaż czasem mam wątpliwości, czy z tym nie skończyć, to szybko mijają. Fascynuje mnie to, że cały czas można się uczyć. Możesz specjalizować się w kuchni polskiej, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zajmować się i poznawać inną, na przykład chińską.

A jakie były Pana pierwsze kroki w tym zawodzie?

Na początku liceum gastronomiczne w Mrągowie. Później w wojsku, w marynarce wojennej RP, byłem kucharzem i po wojsku pierwsza praca - Hotel Gołębiowski w Mikołajkach.



MISTRZOWIE SMAKU 2024

OTO LIDERZY W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH PLEBISCYTU PO DRUGIM TYGODNIU GŁOSOWANIA.

KUCHARZ ROKU
1. Michał Stachowicz, Kuchnia Domowa, Lubawa
2. Łukasz Plutniak, Hotel Jabłoń, Pisz
3. Karolina Maziarczyk, Czeska Gospoda, Olsztyn
KELNER ROKU
1. Katarzyna Kołodziejska, Stołówka Cytrynka, Szczytno
2. Bogumiła Sędrowska, Restauracja Kryś-Stan, Olsztyn
3. Marcin Domeracki, Restauracja Smocza Jama, Iława
RESTAURACJA ROKU
1. Azja Bowl, Olsztyn, Wilczyńskiego 11/6A
2. Loft1, Działdowo, Mławska 2
3. Nayumi Sushi, Olecko, pl. Wolności 7
BAR/BISTRO/JADŁODAJNIA ROKU
1. Bistro Ratuszowa, Lubawa, Rynek 5
2. Zakręcone Bistro, Giżycko, pl. Targowy 1
3. Jadło u Julii, Olecko, Kamienna 1
KAWIARNIA/CUKIERNIA ROKU
1. Cafe Pod Brzozą, Święta Lipka
2. Słodkie Torty, Braniewo, Kościuszki 16
3. Cukiernia Słodkości Jasia i Małgosi, Szczytno, Żwirki i Wigury 1
BARMAN ROKU
1. Franciszek Tercjak, Bella Italia, Mikołajki
2. Mateusz Figlarski, Coffee Castle, Olsztyn
3. Przemysław Żyngiel, Face Club, Olsztyn
PIZZA ROKU
1. Pizzeria Zawsze Uśmiechnięta, Olsztyn, Pstrowskiego 36A
2. Pizzeria Roma, Olsztyn, Wilczyńskiego 19 lok. 6F
3. Gorący piec, Mrągowo, Warszawska 6A
LODY ROKU
1. Gruby Czarny Kot, Szczytno, Ogrodowa 1A
2. Lody Harasim, Olecko, Goldapska 15
3. Złoty Klucz, Olsztyn, Dąbrowszczaków 10
BARISTA ROKU
1. Mateusz Figlarski, Coffee Castle, Olsztyn
2. Paulina Niedzwiecka, Prosto z Młynka, Elk
3. Karolina Bednarek, MIR Cafe, Pasłęk
MISTRZ SŁODKOŚCI ROKU
1. Katarzyna Pawłowicz, Jedzonko, torty i słodkości z domowej ręki, Olsztyn
2. Oliwia Matwiejczyk, Słodkie Torty, Braniewo
3. Beata Bańka, Słodko u Beci, Nowe Miasto Lubawskie
MENEDŻER GASTRONOMII ROKU
1. Kamila Błach, Restauracja Kryś-Stan, Olsztyn
2. Katarzyna Górnecka, Pałac Mysłęta, Uzdowo
3. Monika Kępczyńska, Coffee Castle, Olsztyn
BURGER ROKU
1. Smakosfera, Mrągowo, Warszawska 24C
2. Burgerownia, Olsztyn, Mochnickiego 3/1
3. Pizzeria Roma, Olsztyn, Wilczyńskiego 19 lok. 6F
KUCHNIA AZJATYCKA ROKU
1. Azja Bowl, Olsztyn, Wilczyńskiego 11/6A
2. Loft1, Działdowo, Mławska 2
3. JIRO Sushi, Olsztyn, Wilczyńskiego 25c

Zespół Canva tworzy pięć osób. Są przyjaciółmi, których scala Kacper Walenty Lange z Nowego Miasta Lubawskiego, grający na gitarze rytmicznej. Jest on autorem tekstów i włącza się w chórki. Konrad Pawłowski, grający na gitarze prowadzącej, jest także z Nowego Miasta, natomiast „Oli”, czyli Olek Poterański, wokalista Canvy i również autor tekstów, mieszka w Radomnie, ale jak mówi, związany jest również z Iławą. Nikodem Kowalczyk jest mieszkańcem Kurzętnika i w zespole jest gitarzystą basowym. Ostatnim w grupie muzyków jest Kuba Maśliński z Brodnicy i jest prawdziwym specjalistą od perkusji. Píše też teksty dla zespołu.

KONCERTY SĄ SPECYFICZNYM DOŚWIADCZENIEM

— Canva jest niejako pionierem nowej fali alternatywnego brzmienia w Polsce, w polskim podziemiu. Uprawiamy punkawangardę, czyli gatunek łączący punkowy łomot, ale taki z wrażliwym, twórczym serduszkami — przyznaje Kacper Walenty Lange, lider Canvy. — Ostatnie koncerty w Gdańsku czy Olsztynie są bardzo specyficznym doświadczeniem. Atmosfera jest niesamowita, ludzie pod sceną sprawiają wrażenie gotowych zrobić wszystko, o co ich poprosisz, co rozkażesz, a jednocześnie muzyka pochłania twój umysł, wyłącza racjonalne myślenie, stres, obawy. Myślę, że to instynkt, który na naszych koncertach robi z Canvy coś więcej niż po prostu istoty z instrumentami. Czuję to, co chcemy zakomunikować światu, a wraz z nami obfite grono fanów stawiających nam piwo oraz fanek rzucających stanicami w stronę sceny — dodaje Kacper Lange.

Pierwszy raz wziął gitarę i poczuł natchnienie

Zespół Canva rodził się po trochu w bólach, a przynajmniej historia jego powstania jest złożona. Kacper Lange przyznaje, że zawsze czuł wewnętrzną chęć założenia zespołu muzycznego. Wiedział, że to jego

Zespół Canva jest niejako pionierem nowej fali alternatywnego brzmienia w Polsce. Mówią że uprawiają punkawangardę, czyli gatunek łączący punkowy łomot, ale taki z wrażliwym, twórczym serduszkami...



PIERWSZY KONCERT ZAGRALI W GARAŻU

Pochodzą z różnych miejscowości, ale swoją pasję realizują w Nowym Mieście Lubawskim. Pierwszy, jeszcze nieoficjalny koncert grupa Canva dała w sierpniu 2023 roku. Zagrali w garażu dla kilkudziesięciu zaprzyjaźnionych osób, które entuzjastycznie przyjęły ich muzykę. Teraz zespół okrzepł i zdobywa serca fanów.



Kacper Lange, lider zespołu Canva, przyznaje, że zawsze czuł wewnętrzną chęć założenia grupy muzycznej; wiedział, że to jego marzenie i rodząca się pasja



Olek Poterański, wokalista Canvy i również autor tekstów, mieszka w Radomnie, ale jak mówi, związany jest z Iławą



Kuba Maśliński z Brodnicy, jak twierdzą jego koledzy, jest prawdziwym specjalistą od perkusji

marzenie i rodząca się pasja. Wspomina, że kiedy po raz pierwszy wziął do ręki gitarę, poczuł natchnienie i jakby energię. Pomyślał, że to jest to, co chciałby robić.

ZAIMPONOWAŁY MI UMIEJĘTNOŚCI NIKODEMA...

— Mogę się wykształcić, iść do pracy i robić różne inne rzeczy, ale zespół moim priorytetem nad wszystkim innym. — „Z, Olim”, wokalistą naszego zespołu, znalazłem

się wcześniej z innej grupy muzycznej w Iławie. Wtedy on grał na gitarze, a ja na basie. Zespół się niestety rozpadł i nasze ścieżki się rozeszły. Byliśmy wówczas 16-latkami. Potem na osiemnastce naszego kolegi z zespołu Nikodema jego dziewczyna zapytała mnie, czy dalej gram na gitarze, i odparłem, że tak. To właśnie ona nastawiła nas na wspólne granie. Nie kryje, że zaimponowały mi umiejętności Nikodema jako basisty.

Zaczęliśmy „dżemować” i przyszło mi na myśl, że jeśli mam dobrego basistę, zaczynam się rozglądać za kolejnymi muzykami, by w końcu skompletować zespół — wspomina Kacper.

Brakowało perkusisty, ważnego składnika kapeli. Jak mówi stare powiedzonko: „kto szuka, ten znajdzie”. Lider Canvy spotkał gitarzystę — Konrada Pawłowskiego. Właśnie z nim zaczął tworzyć wspólną wizję związaną z powstającym zespołem. Dalej jednak

brakowało ważnego składnika kapeli, jakim był perkusista. — Pamiętam dzień, kiedy skontaktowała się ze mną dziewczyna z Brodnicy. W rozmowie poleciła mi Kubę Maślińskiego. Zaprosiłem go na próbę, która wypadła wręcz rewelacyjnie — powiem, że „kopara mi opadła”. Wtedy również wykrystalizowała się nazwa zespołu Canva”. Przyznam, że to mój pomysł. Uważam, że nazwa oddaje sedno naszego projektu muzycznego — uważa Kacper Lange.

SZUKAŁ W SIECI OSÓB AKTYWNYCH MUZYCZNIE

Droga Olka Poterańskiego, wokalisty Canvy, była trochę przypadkowa. Chociaż z Kacprem znali się od dawna, nie mieli ze sobą kontaktu.

— Wracalem pociągiem z Gdańska do domu i przeglądałem media społecznościowe. Szukałem osób aktywnych muzycznie. W pewnym momencie wyświetliła mi się osoba z bardzo groteskową, a wręcz wulgarną i jednocześnie trochę żartobliwą nazwą. Z ciekawości zajrzałem na profil i zadzwoniłem. Szybko jednak się rozłączyłem. Już na peronie w Iławie telefon zadzwonił i okazało się, że po drugiej stronie przedstawił się Kacper. Wtedy zapytał mnie, czy robię coś muzycznie. Przyznał, że tworzy zespół i potrzebuje wokalisty. Wpadłem wówczas na próbę. Repertuar Canvy od razu przypadł mi do gustu i jestem do dziś członkiem kapeli — opowiada „Oli” Poterański.

MIJA ROK OD PIERWSZEGO „GARAŻOWEGO” KONCERTU

Członkowie zespołu twierdzą, że łączą ich super relacje, co jest cenną cechą cementującą muzyków. Mówią, że porozumiewają się bez słów. — Nie lubimy być ograniczani, chociaż ograniczenia zauważamy u innych zespołów. Może kiedyś będziemy bardziej eksperymentować — czas pokaże. Większość utworów to nasze własne kompozycje, ale nie stroniemy od coverów, które są super do grania i można się podszkolić w umiejętnościach, korzystając z doświadczeń znanych wykonawców — mówią zgodnie muzycy z Canvy.

Od pierwszego, „garażowego” koncertu minął prawie rok.

Okazuje się, że entuzjazm tamtej publiczności słuchającej w ogrodzie muzyki Canvy był dobrą wróżką zapowiadającą powodzenie na dalszej muzycznej drodze. Canva po koncertach w klubach Gdańska i Olsztyna zagrała też kilka dni temu w Brodnicy.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

Dawid Pruchniewski z Tuszewa (gmina Lubawa, powiat iławski) od dzieciństwa podglądał iluzjonistów. — Moja przygoda z iluzją zaczęła się od tego, że zobaczyłem pewien filmik na YouTube z numerami magicznymi i stwierdziłem: czemu ja nie mogę zacząć? — opowiada Dawid. — I zacząłem od prostych trików, podglądając najlepszych.

Dawid wiele razy uświetniał duże imprezy plenerowe w Lubawie i okolicy. Pojawiał się w radiu i telewizji. Czarował znajomych, rodzinę i przechodniów na lubawskich ulicach. Był na wielu imprezach zamkniętych, weselach, jubileuszach. Jego przygoda trwa już 6 lat; przez ten czas udało mu się zaczarować dziesiątki tysięcy osób na przeróżnych imprezach, od dużych imprez typu Dni Lubawy po wesela i urodziny czy festyny.

Iluzjonista to artysta, który specjalizuje się w wykonywaniu sztuczek magicznych oraz iluzji. Ich celem jest zaskoczenie i zdumienie publiczności poprzez wykonanie pozornie niemożliwych, magicznych sztuczek, które pozostają nieodgadnione dla widzów. Iluzjoniści używają różnych technik, trików, rekwizytów oraz psychologii, aby stworzyć wrażenie nadprzyrodzonych zdolności. Tym w wielkim skrócie zajmuje się Dawid Pruchniewski jako „Niemagiczny Dawid”. O jego talencie przekonują się kolejne osoby, które zapraszają młodego iluzjonistę na swoje uroczystości. To właśnie najbardziej Dawida nakręca, motywuje i daje ogromną satysfakcję.

— Podczas występów czuję się najlepiej na świecie; kocham występować, kocham obserwowanie reakcji ludzi, tego, jak bawią się podczas moich występów, kiedy wchodzą w ten świat magii razem ze mną. Mimo że prawdziwa magia nie istnieje, to czasami są takie momenty podczas prezentacji numeru, które tworzą w głowach widzów prawdziwą magię — opowiada Dawid. — Ciężko jest to opisać; jeden ze starszych

Dawid Pruchniewski jest doskonałym przykładem na to, jak pracowitość i konsekwencja pozwalają osiągać cele, rozwijać się i spełniać marzenia. Będąc jeszcze w szkole podstawowej, postanowił, że zostanie iluzjonistą. Dziś zachwyca ludzi na pokazach podczas przeróżnych wydarzeń, będąc profesjonalistą w tym, co robi.

CAŁY CZAS JESTEM GŁODNY MAGII



foto: archiwum Dawida Pruchniewskiego



i bardzo doświadczonych iluzjonistów nazywa takie momenty „błyskiem woku” — jest to moment, w którym widz beztrząsowo przenosi się do innego świata: świata, w którym wszystko jest możliwe i w jego oczach widzi przed sobą mały cud. Jest to najwspanialsze uczucie i bardzo rzadko można się z nim spotkać, jednak kiedy widzę już minę pokroju tej opisaney, staje się to moją największą zapłatą. Bycie magikiem to najwspanialsza rzecz na świecie i bardzo to doceniam.

W ostatnim czasie w mediach społecznościowych

„Niemagicznego Dawida” pojawiają się kolejne relacje z występów. Młody magik się rozwija, nabiera doświadczenia, na naszych oczach staje się genialnym performerem. Wciąż trenuje, rozwija się, szuka inspiracji.

— Nieustannie staram się być coraz lepszym iluzjonistą, aby z występu na występ mój program był coraz lepszy; staram się poprawiać niuanse na pierwszy rzut oka niewidoczne, ale ja wiem, że one w rezultacie podnoszą wartość mojego występu — opowiada Dawid, który wciąż jest głodny magii.

Mimo że występów przybywa, on wciąż czuje niedosyt: — Każda dłuższa czy krótsza przerwa w kalendarzu wiąże się z wielkim smutkiem i tęsknotą.

Występy publiczne nie są dla każdego; trzeba mieć charyzmę i odwagę. Dawid jedno i drugie ma, ale mimo to nie zawsze wszystko układa się po jego myśli.

— Najtrudniejsze w występowaniu są dla mnie sprawy organizacyjne; czasami zdarza się, że występuję w ciężkiej lokalizacji, gdzie publiczność rozszkana jest na dużej

nie je zwalczać — wyjaśnia Niemagiczny Dawid i nie ukrywa, że plany na przyszłość ma ambitne, jednak na razie nie chce ich zdradzać. — Na ten moment wszystkim zajmuję się sam; nie mam osoby, która pomogłaby chociaż organizacyjnie ogarnąć kilka spraw. Przez ten natłok obowiązków wiele moich pomysłów trafia do kosza lub musi zostać odsunięta w czasie. Jednak w ciągu najbliższych tygodni prawdopodobnie jeden z moich pomysłów zacznę realizować, dlatego zachęcam wszystkich do



przestrzeni, a moje pokazy najlepiej oglądać z bliska. Bywa, że mam występować np. na weselu, a w danej chwili ludzie zajęci są innymi atrakcjami. Ale gdy wreszcie widzę głodnych magii widzów, czuję już wewnętrzny spokój; wówczas trudności zamieniają się w ekscytację. Wraz z doświadczeniem coraz łatwiej jest mi reagować na trudności oraz skutecz-

nie obserwacji moich mediów społecznościowych — tam będę to relacjonował — podsumowuje Dawid Pruchniewski, czyli „Niemagiczny Dawid”, który zaprasza do kontaktu. Jest sezon imprez, na których ten młody utalentowany iluzjonista mógłby się zaprezentować, gwarantując widzom i gościom niezapomniane wrażenia.

ALINA ŁASKOWSKA

REKLAMA

KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Orzyszu” Sp. z o.o. zaprasza kandydatów do zapoznania się z dokumentami i składania ofert.

Oferty do konkursu należy składać w terminie do dnia 6 sierpnia 2024 r. do godz. 14.



Więcej informacji na naszej stronie BIP. (Strona główna / Ogłoszenia / Nabór na wolne stanowisko) lub zeskanuj kod QR i pod nr. tel. **730 996 700**.

Tegorocznym motywem przewodnim było hasło „Książka łączy pokolenia”.

— Hasło może być różnie rozumiane. Z jednej strony myślimy „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Jakie książki towarzyszyły nam w dzieciństwie lub kojarzą się z naszymi rodzicami, bliskimi. Drugi wydźwięk może być taki, które książki czytaliśmy razem z naszymi dziećmi, wnukami, chłódkami rodziny — mówi Agnieszka Pacek, inicjatorka akcji. Pierwszy etap tradycyjnie polegał na tym, że wszyscy chętni wysłali swoje zdjęcia z książką. Do zdjęć dołączano krótki opis nawiązujący do tematu, propozycje polecanych tytułów i autorów. Fotografie sukcesywnie były umieszczane na Facebookach Mrągowo Czyta oraz Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej w Mrągowie. Następnie zdjęcia wraz z opisami zostały wydrukowane. Tak powstała wystawa, którą obecnie można oglądać w Bibliotece Pedagogicznej.

Jak się okazuje, w „rankingu” czytanych pozycji są wciąż książki znane od lat, a nawet wieków — od Biblii, przez „Anię z Zielonego Wzgórza”, po Trylogię i „Trzech Muszkieterów”.

Sami czytelnicy pisali tak: — W moim przypadku łączenie pokoleń nastąpiło w wyniku wspólnych zainteresowań i podobnego postrzegania świata. Z moim tatą łączy nas „dosłownie” wszystko, co związane z II Wojną Światową — głównie patriotyzm, empatia, poszerzanie wiedzy, wychodzenie poza obszar własnych granic tylko po to, aby poznać prawdę — opisuje Emilia.



foto: Sylwia Dobrowolska

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Mrągowie podsumowała czwartą edycję akcji „Mrągowo czyta”. Z tej okazji otwarto wyjątkową wystawę. Można na niej zobaczyć i przeczytać, jakie książki łączą pokolenia.

— Najpiękniejsze są te książki, które można czytać wielowymiarowo, bo jak zapach czy melodia przywołują ważne wspomnienia, przenoszą w chwilę porwane przez rzekę czasu. Jedną z takich cennych dla mnie książek to „Baśnie” J. Ch. Andersena. Sfatygowana i krucha jak lata, które minęły od tamtego dnia, gdy mój tata wrócił z pracy i z tajemniczym uśmiechem powiedział, że coś mi kupił. Nie do opisania jest szczęście, które wypełnia serce kilkuletniego dzie-

KSIAŻKI ŁĄCZĄCE POKOLENIA

cka. Książka!!! Najwspanialsza rzecz, jaką mogłam dostać w prezencie! W dodatku pierwsza podarowana przez rodziców. Ale ważniejsza od jej posiadania była świadomość, że tata wiedział, czym może sprawić mi największą radość — pisze pani Dorota.

— Bardzo długo zastanawiałem się jak podejść do tematu „Książka łącząca pokolenia”... Doszedłem do wniosku, że nie mogę w tej historii nie wspomnieć o... moim dziadku. To właśnie on zaszczerpił we mnie miłość do książek. Przez pierwsze lata mojego życia większość czasu spędzałem u niego. Do poduszki, zamiast dziecięcych bajek, opowiadał mi swoje wojenne wspomnienia lub przygody trzech muszkieterów czy bohaterów Trylogii. Uczył mnie też czytać. W efekcie na etapie trzeciej klasy podstawówki miałem już przeczytaną m.in. całą Trylogię, „Krzyżaków” i „Trzech muszkieterów”. Wszystkie podsunął mi dziadek Wincenty — wspomina pan Wojciech.

— W moim obecnym i rodzinnym domu zawsze gościły książki. Miłość do książek przyszła szybko.

Dorastałam na osiedlu Parkowym, gdzie była filia Biblioteki Miejskiej. Spędzałam tam mnóstwo czasu. Naszym rodzinnym zwyczajem był zakup książek podczas wspólnych wakacji. Któregoś lata Tata opowiedział mi o książce Melchiora Wańkowicza „Na tropach Smętka”. Po latach przeczytałam ją, a ostatnio wróciłam do tej lektury w nowym wydaniu. Lubię czytać książki polecane przez moją córkę i znajomych. Jednak ulu-



bione pozycje to thrillery psychologiczne — pisze pani Ania.

— Książki czytam od małego. Na początku były to proste książki — dużo obrazków i trochę tekstu. Zacztywałem się w komiksach. Bardzo je lubiłem. Później rodzice zaczęli mi kupować książki, gdzie jest więcej tekstów niż ilustracji. Obecnie „pochłaniam” obszerne powieści. Bardzo lubię czytać książki, dlatego że dają mi rozrywkę i pozwalają przeżywać z bohaterami niesamowite przygody. Ostatnio byłam na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie, żeby nabyć książki do kolekcji z serii „Wojownicy”, którą bardzo lubię. Kupiłem sobie jeszcze kilka brakujących komiksów z serii „Lucky Luke”. Polecam czytać książki każdemu, dlatego że to bardzo fascynująca przygoda i najlepszy sposób na nudę. Dodatkowo pomagają uczyć się ortografii, interpunkcji i poprawnego języka — zachęca Jakub ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Mrągowie.

Do akcji mogli się przyłączyć czytelnicy nie tylko z Mrągowo. — Być może zmienimy nazwę na „Mrągowo Czyta i przyjaście”. W wydarzeniu od lat uczestniczą mieszkańcy nie tylko z terenu miasta i gminy Mrągowo, ale i z różnych zakątków naszego kraju. W każdej edycji się zdarza, że ktoś nadsyła propozycje i zdjęcia, będąc za granicą — wyjaśnia Agnieszka Pacek.

Akcja z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Pierwsza edycja miała temat: „Książka, która zmieniła moje życie, wywarła na mnie wpływ”, druga „Co czytamy w pandemii”, a trzecia „Książka moją towarzyszką”. Podsumowaniu czwartej edycji towarzyszyły m.in. dyskusje o literaturze, występy wokalne Mai Polonis oraz Mariki Lis, loteria książkowa oraz słodki poczęstunek. Wystawę można oglądać w godzinach otwarcia biblioteki. Jednak organizatorzy już myślą o kolejnej edycji.

WOJCIECH CARUK



GWIAZDA CZERWONA ZASTĄPIŁA GWIAZDĘ DAWIDA

Różne były powojenne losy żydowskich cmentarzy w naszym regionie. Na ich miejscu stoją teraz domy, zakład kamieniarski, garaże, remiza OSP czy rośnie trawa. Ale tylko w jednym przypadku wymieniono nagrobki i w miejsce żydowskiego cmentarza powstał cmentarz żołnierzy rosyjskich.

Zydzi osiedlali się i żyli na Warmii od roku 1728 do roku 1942 (...). Co po nich pozostało? Z trzynastu żydowskich cmentarzy (...) żaden się nie zachował. Większość wprawdzie przetrwała wojnę, ale ostatecznie zlikwidowano je w czasach Polski Ludowej. Jedynie w Olsztynie pozostał dom przedpogrzebowy Bet Tahara stojący na ogrodzonym terenie dawnego cmentarza. Pozostałe kirkuty to po prostu miejsca na ziemi (...). Są jeszcze 23 odzyskane macewy z cmentarza w Barczewie, dziś lapidarium przy tu-tejszej Galerii Sztuki mieszczącej się w dawnej synagodze. Resztki macew z cmentarza w Olsztynie zostały z kolei zgromadzone przy budynku Bet Tahary — pisze Joanna Wańkowska-Sobiesiak w książce „Żydzi na Warmii”.

Wśród tych, które nie dotrwały do naszych czasów, a które zniszczono już po II wojnie, znajduje się też kirkut w Pieniężnie. — Kirkut (...) miał też w dobrym stanie przetrwać działania wojenne. Jednak po wojnie zaczęła się jego dewastacja — systematycznie zaczęto z niego usuwać nagrobki (jako materiał budowlany) — pisze we wspomnianej publikacji Joanna Wańkowska-Sobiesiak.

Dziś teren ten zajmuje cmentarz żołnierzy sowieckich. Jak do tego doszło? W Melzaku (pierwotna nazwa miasteczka, niem. Mehlsack, teraz: Pieniężno) nigdy nie mieszkało zbyt wielu Żydów. Pierwszym znanym z nazwiska był Hirsch Casparsohn, który urodził się w tym miasteczku w 1819 roku. W 1832 roku mieszkało ich tam 56, potem przez chwilę było ich ponad 100, ale w 1925 roku już tylko 19 na ponad 4 tys. mieszkańców miasta. W 1933 roku w Melzaku mieszkało 5 żydowskich rodzin. W tym roku w całym ówczesnym powiecie braniewskim na



Pomnik stoi w tym miejscu od 1969 roku

56 493 mieszkańców było zaledwie 133 Żydów.

Ci, którzy nie wyjechali, zostali zamordowani w czasie II wojny. Hugo Jacoby, handlarz tekstyliami, razem z żoną zginął w Terezynie. Ich córka Julia razem z mężem wyemigrowali i przeżyli. Podobnie było z Siegfriedem Scharnitzkim, którego wywieziono wraz z żoną Johaną dopiero wiosną 1944 roku. Gdzie ich zamordowano — tego nie wiadomo. Ich syn Kurt wyemigrował do Ameryki i przeżył.

POZOSTAŁOŚCI ZRÓWNANO Z ZIEMIĄ

Po Żydach nie został w Pieniężnie właściwie żaden ślad. Podobnie zresztą jak po całym miasteczku, które od 27 stycznia 1945 roku było bombardowane przez Rosjan, w efekcie 90 proc. zabudowy legło w gruzach; także mała, murowana synagoga z 1860 roku została uszkodzona w czasie rosyjskich nalotów. Pozostałości później zrównano z ziemią. Cmentarz żydowski z kolei przetrwał naloty, a zniszczono go już w czasie powojennym.

Pieniężniński kirkut założono w XIX w. za miastem, na skraju góry zwanej potem Judenberga. — Gdy w latach siedemdziesiątych znowu przybyłem do Pieniężna, stwierdziłem, że duży katolicki cmentarz przy szosie (wiodącej do Pakosz) był usunięty, pokryty warstwą piasku i zamieniony w boisko sportowe. Cmentarz ewangelicki koło wieży ciśnień też był zdewastowany i zamieniony w pastwisko (...). Żydowskie groby w Pieniężnie, wykonane z kosztownych kamieni, zniknęły zupełnie — wspominał jeden z byłych niemieckich mieszkańców miasta.

W miejscu macew pojawiły się groby też oznaczone gwiazdą, tyle że nie Dawida, ale czerwoną. Stało się to w latach 50./60., kiedy to w miejscu cmentarza żydowskiego założono cmentarz żołnierzy sowieckich, którzy polegli w walkach o Melzak.

Z karty ewidencyjnej cmentarza opracowanej w 1994 roku przez Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Elblągu wynika, że pochowano tutaj 166 ro-

syjskich żołnierzy. — Po częściowo pochowano ich w różnych miejscach w mieście i okolicznych wsiach. W latach 50. dokonano ekshumacji i przeniesiono wszystkie ciała na nowo założony cmentarz komunalny. Były to pierwsze pochówki na tym obiekcie. Istnieją ustne przekazy, że pochowano tu także 350 obrońców, jednak o ich grobach z czasem zapomniano — wyczytałem we wspomnianym dokumencie.

W 1969 roku kwaterę wzbogacił pomnik rosyjskiego żołnierza.

Czy w czasie przenoszenia ciał żołnierzy rosyjskich dokonano ekshumacji, czy też spoczywają tam także Żydzi z Melzaka? Tego do końca nie wiadomo. Po między cmentarzami wojskowym i komunalnym zachowała się betonowa płyta z tablicą informującą, że w tym miejscu znajduje się zbiorowa mogiła „nieznanych osób zmarłych w latach 1939-1945”. — Tu zapewne trafiły szczątki z żydowskiego cmentarza, kiedy zakładano duże, głębokie mogiły zbiorowe dla rosyjskich żołnierzy

— pisze Joanna Wańkowska-Sobiesiak w wydanej w ubiegłym roku książce „Niepamięć. Żydzi Warmii i Mazur wczoraj dawno i dziś”.

Możliwe jednak, że są to wspomniane miejsca pochówku żołnierzy niemieckich, może także cywilów.



Tak czy inaczej, warto upamiętnić to miejsce choćby skromną tabliczką informującą, że w tym miejscu znajdował się niegdyś cmentarz żydowski. Moim zdaniem powinna się ona znaleźć poza obrysem cmentarza wojskowego.

ZGINĄŁ ZA DZIEŁO LENINA-STALINA

O ile jednak wojskowy cmentarz rosyjski nie budził po 1989 roku żadnych emocji (i jako miejsce spoczynku ludzi nie powinien), to zupełnie inaczej było z pomnikiem generała Iwana Czerniachowskiego, który w lutym 1945 roku zginął w walkach o Pieniężno. Litwini pozbyli się go z Wilna jeszcze w 1993 roku, nam zajęło to znacznie więcej czasu.

Czerniachowski w lipcu 1944 roku dowodził 3 Frontem Białoruskim, którego żołnierze walczyli z Wehrmachtem na Wileńszczyźnie. 17 lipca wspólnie z generałem Sielowem z NKWD zaprosił na rozmowy dowództwo wileńskiej AK z komendantem płk. Aleksandrem Krzyżanowskim „Wilkiem”. Wszystkich polskich oficerów aresztowano. Potem to

samo zrobiono z dowódcami oddziałów partyzanckich. Rozbrojono też 8 tys. żołnierzy AK. Część z nich zginęła, a wielu zostało zesłanych do łagrow lub przymusowo wcielonych do Armii Czerwonej.

Rosyjscy komuniści ostatecznie zdecydowali, że Czerniachowski zostanie bohaterem litewskim, a nie polskim. Pochowali go w Wilnie, a w 1950 roku postawili mu stosowany pomnik. Litwini po odzyskaniu niepodległości nie cackali się specjalnie z pamięcią po rosyjskim generale. W 1993 roku szczątki Czerniachowskiego i pomnik odesłano do Rosji. „Nasz” Czerniachowski przetrwał do 17 września 2015 roku.

Jeszcze dłużej przetrwało upamiętnienie Piotra Diernowa, który w podolszczyńskich Kieźlinach miał własnym ciałem zasłonić gniazdo niemieckich karabinów maszynowych i przy tym bohatercko zginąć. — Towarzysz Diernow bohatercko zginął za dzieło naszej partii Lenina-Stalina i swoim nieśmiertelnym wyczynem okrył niegasnącą sławą nasz gwardyjski sztandar — tak kończył się wniosek o nadanie mu tytułu Bohatera Związku Sowieckiego, który przytacza w swoim artykule o Diernowie dr Tomasz Gliniecki.

Po 1989 roku okazało się, że — jak w każdej legendzie — w tej też jest ziarenko prawdy. Piotr Diernow rzeczywiście istniał i zginął, walcząc z Niemcami. Karabinu jednak nie zasłaniał, a poległ nie pod Dywitami, ale w okolicach ówczesnej wsi Dajtki. Ustalił to wspomniany już dr Gliniecki. Głaz upamiętniający wydarzenie, które nie miało miejsca, zdemontowano dopiero w listopadzie 2023 roku.

Stoi natomiast nadal największy monument sławiący sowieckiego żołnierza, czyli olsztyński Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej.

IGOR HRYWNA

W 2023 roku policja stwierdziła ponad 17 tys. przypadków dzieci doświadczających przemocy w rodzinie. Rok wcześniej było ich o 7 tys. mniej – wynika z danych Komendy Głównej Policji w Warszawie. Zdaniem ekspertów coraz częściej ujawniana jest przemoc psychiczna w rodzinach o wyższym statusie społecznym, którą łatwiej jest kamuflować.

CZĘŚCIEJ UJAWNIANA, ALE WCIAŻ TO TRAGEDIA



Jak informuje Komenda Główna Policji, w ciągu 10 lat najwięcej przypadków małoletnich dzieci, ofiar przemocy w rodzinie stwierdzono w 2014 roku – ponad 21 tys. W kolejnych latach ta liczba systematycznie zmniejszała się co roku o ponad tysiąc, by w 2023 roku wzrosnąć do ponad 17 tys. To oznacza, że w porównaniu do 2022 roku nastąpił wzrost aż o 7 tys.

Ostatnio media obiegrała sprawa małego dziecka, nad którym znęcali się rodzice – lekarz i adwokatka. Swoim trzymiesięcznym synkiem mieli potrafić tak długo i mocno, że spowodowali u niemowlęcia rozległe obrażenia mózgu. Inni rodzice znęcali się nad dwumiesięczną córeczką, ponieważ denerwował ich płacz dziecka.

TRUDNIEJSZE UCHWYCENIE

— Do tej pory mówiło się głównie o przemocy w rodzinach patologicznych, dysfunkcyjnych pod względem funkcjonowania społecznego i psychicznego. Ta przemoc jest łatwa do wychwycenia, ponieważ takie osoby rzucają się w oczy kuratorom oraz instytucjom pomocowym — powiedziała psycholog z 38-letnim stażem Jarmila Becla, kierownik Opiniotwórczego Zespołu Sądowych Specjalistów przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu.

Od roku — jak stwierdziła — zaczyna być ujawniana przemoc wśród osób o wyższym statusie społecznym i poziomie inteligencji. Przyznała jednak, że jej ujawnienie jest trudniejsze, ponieważ

takie rodziny lepiej się kamuflują. — Potrafią stosować przemoc w tzw. białych rękawiczkach. Z zewnątrz nikt by nie posądzał, że w tak dobrze funkcjonującej rodzinie jest przemoc. W przypadku tych rodzin najczęściej spotykamy się z przemocą psychiczną, którą trudniej wykryć. A trzeba wiedzieć, że przemoc psychiczna dotyka dzieci także wtedy, kiedy są tylko świadkami przemocy między rodzicami — powiedziała.

Zdaniem psycholog osoby funkcjonujące na wyższym poziomie społecznym stają się agresywne ze względu na trudności życiowe, przebudzowanie, sfrustrowanie, zmęczenie i nadmiar obowiązków.

— Oczywiście, że zdarzają się też osoby psychopatyczne, które mają dwa oblicza. Umiejętnie manipulują ofiarą, kamuflują się i przedstawiają się na zewnątrz jako osoby prawidłowo funkcjonujące społecznie i emocjonalnie, rodzinie i zawodowo — dodała.

DZIAŁANIE I EDUKOWANIE

Biegły sądowy Rafał Żelanowski (31 lat w zawodzie lekarza psychiatry) powiedział, że przemoc w rodzinie będzie się zdarzała, bo w społeczeństwie wciąż są jej sprawcy. — Dlatego musi być skoordynowane działanie służb medycznych, pomocy społecznej, pracowników szkół i ciągle edukowanie społeczeństwa — wskazał.

Psychiatra przypomniał, że w latach 60., 70. czy 80. powszechna była przemoc wobec kobiet i dzieci, tylko nie była penalizowana. — Jak słucham wywiadów



kobiet z tamtych czasów, to w co drugim domu przemoc domowa była naturalnym procesem wychowawczym. Dzieci uważały za naturalne bicie ich wtedy, kiedy zrobiły coś złe, same z siebie nie wskazywały rodziców jako sprawców przemocy. Maluch nie jest świadomy tego, że rodzic czyni mu złe — wyjaśnił. Dopiero od 10. roku życia to zaczyna się zmieniać — dodał.

Kiedyś lekarze — według psychiatry — za wystarczające przyjmowali tłumaczenie rodzica, że dziecko ma siniaki, ponieważ się przewróciło. Tymczasem widoczny na twarzy dziecka tzw. siniec okularowy rzadko pojawia się zinnego powodu niż wskutek pobicia. — Dzisiaj medycy zwracają większą uwagę i są odważniejsi w piętnowaniu takich zjawisk niezależnie od pozycji społecznej rodziców — powiedział.

OFIARY PRZEMOCY MILCZA

Negatywny wpływ na rodziców — według Jarmili Becli — mają obecnie „poradniki” publikowane na portalach społecznościowych, a prowadzone przez celebrytów czy osoby, które same nazywają siebie psychologami.



RAFAŁ ŻELANOWSKI, BIEGŁY SĄDOWY:

ZMIANA MYŚLENIA NA TEMAT PRZEMOCY NASTĄPIŁA 15 LAT TEMU. DO SPOŁECZEŃSTWA DOTARŁ PRZEKAZ, ŻE PRZEMOC JEST CZYMŚ ZŁYM Z NATURY, NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY DOTYCZY DOROSŁEGO CZY DZIECKA, BOGATEGO CZY BIEDNEGO. DUŻE ZNACZENIE MIAŁY AKCJE SPOŁECZNE I MEDIA, KTÓRE SZEROKO O TYM PISAŁY — CZASAMI W TRYBIE SENSACJI — ALE Z NAPIĘTNOWANIEM TAKICH SYTUACJI. TO WSZYSTKO DOPROWADZIŁO DO ZMIAN W MENTALNOŚCI SPOŁECZNEJ I W KODEKSIE KARNYM. DZIĘKI TEMU WZRASTA PROCES ŚWIADOMEGO ODDZIAŁYWANIA RÓŻNYCH LUDZI, NIEKONIECZNIE ZAWODOWO ZWIĄZANYCH Z LECZENIEM SKUTKÓW PRZEMOCY LUB JEJ ZWALCZANIEM.

— Ich zdaniem matka ma prawo do odstawienia dziecka, kiedy chce, do tego, żeby być zła i sfrustrowana. Takie skróty myślenia prowadzi do tego, że matka, która uważa, że jest zmęczona i ma depresję, ma prawo potrząsać dzieckiem — powiedziała.

Zdaniem specjalistów nadmierną skłonność do zachowań agresywnych

można i trzeba leczyć. Zwykle przemocowe osoby takiej potrzeby nie mają, ponieważ dobrze czują się ze sobą. Uważają, że to inni powinni podporządkowywać się ich potrzebom.

— Nie należy wstydzić się pójść do terapeuty, psychologa, psychiatry czy instytucji pomocowych. Jest to trudne, ponieważ takie osoby mają obniżony kry-

tycyzm własnego zachowania. Ważna jest reakcja najbliższego otoczenia. Trzeba przeciwdziałać, jeżeli któryś z rodziców zachowuje się wobec dziecka w sposób nienależyty. Trzeba też wzmacniać ofiary przemocy, żeby nie bały się iść po pomoc — podkreśliła Jarmila Becla.

Niektóre ofiary przemocy milczą — również te z wyższym wykształceniem — ponieważ zostają „wbite” przez przemocowych partnerów w poczucie mniejszej wartości. W przypadku kiedy dojdzie do tragedii, tłumaczą, że obawiały się zgłosić o tym, co dzieje się w domu, ponieważ nie wierzą, że poradzą sobie w życiu bez partnera.

— Trzeba też pamiętać, że nie wszyscy rodzice posiadają odpowiednią dojrzałość do pełnienia roli rodzica. Zrealizowali się w pracy, w zorganizowaniu dobrego dla siebie bytu i stwierdzili w wieku 30 kilku lat, że właściwie brakuje im tylko dziecka. Nie oznacza to jednak, że mają takie wewnętrzne potrzeby i odpowiednio rozwinięty instynkt rodzicielski — stwierdziła psycholog.

Dodała, że później rodzi się dziecko, które zmienia ich życie: przychodzi frustracja. — No i najłatwiej odreagować to na słabszym osobniku z najbliższego otoczenia, który nie potrafi się obronić. Zamiast znaleźć przestrzeń dla siebie, starać się przeorganizować dotychczasowe obowiązki, to stosują najbardziej prymitywny mechanizm, jakim jest agresja — oceniła.

Zgodnie z kodeksem karnym za znęcania się nad małoletnim i spowodowanie obrażeń realnie zagrażających jego życiu grozi do 20 lat więzienia.

EWA BĄKOWSKA/PAP

Z RZĄDU I SAMORZĄDU

RADOSŁAW KRÓL
wojewoda
warmińsko-mazurski



Warmia i Mazury to region dobry do życia i niezwykle popularny wśród turystów, którzy przyjeżdżają tu, by cieszyć się między innymi urokami jezior i rzek. Bezpieczeństwo jest dla nas priorytetem, dlatego tak ważne jest, aby system ratownictwa wodnego działał sprawnie i skutecznie.

Zdaję sobie sprawę z wyzwań, przed którymi co roku stoją nasze jednostki ratownictwa wodnego. Często brakuje środków na koszty zatrudnienia, zakup nowoczesnego sprzętu czy utrzymanie infrastruktury. Stabilne finansowanie tych jednostek jest niezbędne, aby mogły one w pełni realizować swoje zadania. Podnosiliśmy te kwestie podczas narady wojewodów z ministrem Tomaszem Siemoniakiem.

Obecnie dofinansowanie opiera się na corocznych konkursach, co może

powodować niepewność i trudności w planowaniu długoterminowym. Dlatego uważam, że konieczne jest ustabilizowanie systemu finansowania. Zwiększenie i zagwarantowanie stałych środków pozwoliłoby ratownikom skupić się na tym, co najważniejsze – ratowaniu życia i zapewnianiu bezpieczeństwa nad wodą.

Rozumiem potrzeby ratowników i w pełni popieram ich dążenia do poprawy warunków pracy. Bezpieczeństwo wypoczywających nad wodą jest naszym wspólnym celem. Wspierając rozwój i funkcjonowanie ratownictwa wodnego, inwestujemy w bezpieczeństwo i spokój wszystkich korzystających z uroków Warmii i Mazur.

MATEUSZ SZAUER
wicewojewoda
warmińsko-mazurski



Wakacje to czas relaksu, gdy można odłożyć na bok troski, ale nie można odkładać odpowiedzial-

ności. Niestety, statystyki z Warmii i Mazur na koniec pierwszego miesiąca wakacji budzą niepokój. O ile na drogach jeszcze niewiele ponad tydzień temu jako region byliśmy „białą plamą” bez śmiertelnych wypadków, to liczba utonięć zatrzymała – już teraz utonęło u nas więcej osób niż przez całe ubiegłoroczne wakacje. Mimo licznych akcji prewencyjnych zatrzymano też już 1500 nietrzeźwych kierowców.

Służby ratownicze nie mają łatwego życia. W ciągu zaledwie trzech dni strażacy musieli interweniować 1600 razy z powodu nawalnic, a ratownicy wodni od początku sezonu udzielili pomocy ponad 320 osobom. To pokazuje, jak ogromne jest zapotrzebowanie na ich pracę i jak niebezpieczne mogą być wakacje, jeśli zabraknie rozwagi.

Alkohol w połączeniu z jazdą samochodem czy wypoczynkiem nad wodą to przepis na katastrofę. Dlaczego tak trudno nam zrozumieć, że życie jest jedno i warto o nie dbać? Może, zamiast liczyć na szczęście, powinniśmy zacząć myśleć o bezpieczeństwie swoim i innych.

Letnie słońce, wolny czas i chęć zabawy nie muszą prowadzić do tragedii.

Wystarczy odrobina odpowiedzialności, by wakacje były czasem radości, a nie smutnych statystyk. Dbajmy o siebie i innych – wszyscy na tym zyskamy.

MARCIN KUCHCIŃSKI
marszałek województwa
warmińsko-mazurskiego



Z ogromnym entuzjazmem, wielkimi nadziejami, ale też dużą dumą oczekuję rozpoczynających się w piątek Letnich Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich w Paryżu. Powód jest prosty. Oswoje największe marzenia, jak co cztery lata, zawalczą „nasi”. I mówiąc „nasi”, nie myślę tylko o dziesiątkach tych, którzy reprezentują na co dzień kluby sportowe z Warmii i Mazur. Myślę też o wszystkich zawodniczkach i zawodnikach, którzy urodzili się albo mieszkają w naszym regionie. Kilka dni temu miałem ogromną przyjemność wspólnej rozmowy z tą grupą. To ciepłi, utalentowani i co najważniejsze – pracowici ludzie.

To osoby, które podporządkowują całe swoje życie, by zdobyć olimpijski medal, by ucieszyć nie tylko siebie i swoich najbliższych, ale też nas – kibiców. Przeżywają trud niekończących się treningów, zmagają się z narastającą presją i oczekiwaniami. Chyba się ze mną zgodzicie, że już teraz należy im się ogromny szacunek, prawda? Nie wszyscy wiedzą, ale mamy w Olsztynie nad jeziorem Ukiel Aleję Gwiazd Sportu, którą wspólnie tworzymy z lokalnym środowiskiem. Są tam już nazwiska, o których usłyszał i które ceni świat. Po cichu liczę, że o kolejnych będzie głośno na przestrzeni kilkunastu kolejnych dni. Trzymam za to kciuki!

MARIA BĄKOWSKA
członkini zarządu
województwa
warmińsko-mazurskiego



Decyzja prezydenta USA Joe Bidena o rezygnacji z ubiegania się o reelekcję nie była wielkim zasko-

ceniem. Ten amerykański patriota, wyżej stawiając interes państwa niż własne ambicje, postąpił, jak przystało na męża stanu, dla którego najważniejsze jest dobro zbiorowości. Ale to, co w dojrzałych demokracjach wydaje się oczywiste – poczucie honoru, godności i odpowiedzialności – w Polsce nadal traktowane jest zbyt często jak egzotyczna fanaberia i naiwność. Szczególnie jaskrawo widać to było w ciągu ośmiu lat rządów poprzedniej ekipy, kiedy to interes osobisty i partyjny brał górę nie tylko nad dobrem państwa, ale i często nad literą prawa. Cechę tę, niestety, noszą również niektóre decyzje prezydenta Andrzeja Dudy, np. ułaskawienie przed czasem partyjnych towarzyszy.

I choć po 15 października zmieniło się bardzo wiele, to prawdziwą, jakościową rewolucję na naszym podwórku przyniesie dopiero koniec kadencji prezydenta Andrzeja Dudy. Wcześniej jednak mamy szansę zobaczyć inną, jakże ważną i symboliczną zmianę w Białym Domu, czyli pierwszą w historii panią prezydent Stanów Zjednoczonych. Trzymam mocno kciuki za Kamalę Harris.

XXI wiek będzie wiekiem kobiet, bez wątpienia.

BIUROWIEC WIDMO ZYSKA NOWE ŻYCIE

Na skrzyżowaniu ulic Partyzantów i Curie-Skłodowskiej stoi przeszklony budynek. Początkowo przeznaczony na biura lokalnych firm, obecnie popada w ruinę. Coraz częściej pojawia się na nim graffiti, a wewnątrz hula jedynie wiatr. Niebawem ma się to zmienić.

W Olsztynie, w ścisłym centrum miasta przy zbiegu ulic 1 Maja i Partyzantów, na terenie gdzie niegdyś było kino Kopernik, zostało wybudowane osiedle mieszkaniowe z przestrzenią biurową. W ramach projektu inwestor – OPB Development – zrealizował inwestycję „Kopernik Park” z mieszkaniem, apartamentami i lokalami handlowymi. Budynki zostały oddane do użytku

i zamieszkania już dawno temu. Jednak nie wszystkie.

Na terenie kompleksu wybudowano również budynek, w którym znaleźć się miały biura i lokale handlowo-usługowe. Posiada on pięć kondygnacji o łącznej powierzchni 2,6 tys. m². Jeszcze w 2013 roku inwestor zapowiadał, że w nowoczesnym obiekcie znajdą swoje lokale firmy świadczące usługi m.in. finansowe,



prawne i medyczne. Ale wskutek upadłości właściciela w 2019 roku „Cen-

trum Biznesu” nigdy nie zostało ukończone. Ma się to jednak zmienić, bo

sieć Focus Hotels S.A., będąca częścią Grupy Kapitałowej IMMOBILE S.A., ogłosiła zawarcie umowy dzierżawy na swój pierwszy hotel w Olsztynie. Focus powstanie w ramach konwersji budynku biurowego przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, zaledwie 500 metrów od centrum miasta. Otwarcie obiektu planowane jest na czwarty kwartał 2025 roku.

W obiekcie znajdzie się 79 pokoi i apartamentów

w standardzie 4 gwiazdek, restauracja, sala konferencyjna o powierzchni 55 m², fitness oraz podziemny parking.

— Olsztyn od dawna był w kręgu naszego zainteresowania i cieszymy się bardzo z okazji zawarcia tej umowy, dzięki której na mapie Polski pojawi się kolejna flaga z logo Focus Hotels — mówi Łukasz Płoszyński, wiceprezes Zarządu Focus Hotels S.A.

WORD W ELBLĄGU MA NOWY PLAC EGZAMINACYJNY

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Elblągu ma powody do radości. Właśnie odbyło się tam uroczyste otwarcie nowego placu manewrowego. Teraz WORD będzie mógł przeprowadzać jednocześnie aż pięć egzaminów na prawo jazdy. Skróci się też czas oczekiwania na egzamin praktyczny.

Nowoczesny plac manewrowy ma usprawnić pracę egzaminatorów, ułatwić organizację przebiegu egzaminów i służyć kandydatom na kierowców, którzy będą mogli skorzystać z niego dzień przed egzaminem.

— Plac przed modernizacją służył do praktycznego egzaminowania. Nie było tu torów głównych, tylko miejsce na parkowanie skośne, prostopadłe i boczne. Wszystkie egzaminy na torach były wcześniej wykonywane na placu z przodu. Zmodernizowany obecnie plac służył wcześniej jedynie za parking i miejsce do nauki jazdy rowerem. W tej chwili na placu mogą odbywać się egzaminy na prawo jazdy w kategoriach ciężkich: C, C1E, CE, BE, T, D, i DE — cieszy się Zygmunt Kiersz, dyrektor WORD-u w Elblągu.



Inwestycja kosztowała prawie 1,5 mln zł i została pokryta ze środków własnych WORD-u

Idołał: — Teraz będziemy mogli przeprowadzać pięć egzaminów w tym samym czasie: trzy w kategorii B, jeden w kategorii ciężkiej i dwa w kategorii motorowej. Po 10-15 minutach od rozpoczęcia egzaminów na placu manewrowym będzie mogła wejść kolejna grupa osób, które będą chciały uzyskać prawo jazdy.

Przypomnijmy, że wcześniej wszystkie egzaminy odbywały się na jednym placu.

— Jednego dnia robiliśmy egzaminy na motory,

drugiego na ciężarówce bez przyczep, a następnego dnia na ciężarówce z przyczepami. Był to spory problem. Latem jest duże zainteresowanie kategorią A i trzeba było zabezpieczyć 6 kierowców, bo w tej chwili egzaminator jest pasażerem samochodu, który jedzie za motorem. Teraz na pierwszym placu manewrowym mamy trzy tory do egzaminów w kategorii B i jeden tor do kategorii A, a na nowym placu przeprowadzane będą egzami-



ny w kategoriach ciężkich — tłumaczy dyrektor.

Modernizacja starego placu polegała na wykonaniu odwodnienia i kanalizacji deszczowej, nałożeniu nawierzchni z betonu asfaltowego, a także naniesienia oznakowania poziomego i pionowego. Inwestycja kosztowała prawie 1,5 mln zł i została pokryta ze środków własnych WORD-u.

W 2023 roku WORD w Elblągu przeprowadzał około 25 tys. egzaminów na prawo jazdy. Zdawalność egzaminu teoretycz-

nego w kategorii B wyniosła 55 proc., natomiast egzaminu praktycznego — około 30 proc. Osoby podchodzące do egzaminów w Elblągu pochodziły z całej Polski.

Zdaniem Roberta Dropa, egzaminatora nadzorującego Wojewódzki Ośrodek Ruchu w Elblągu, powodem zapisywania się na egzaminy właśnie w elbląskim WORD-zie nie jest turystyka egzaminacyjna spowodowana łatwiejszym zdaniem na prawo jazdy, a krótki czas oczekiwania.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Elblągu ma obecnie 12 egzaminatorów, w sierpniu będzie ich już 13. Obecnie na egzamin w elbląskim WORD-zie trzeba oczekiwać około 10 dni od zapisania się. Po zatrudnieniu nowego egzaminatora i zwiększeniu liczby egzaminów przeprowadzanych w tym samym czasie czas oczekiwania powinien się skrócić.

W planach WORD-u jest budowa ośrodka doskonalenia techniki jazdy. W tym celu zakupiono od miasta działkę o powierzchni 3,5 ha położoną obok nowego placu manewrowego i wybudowano halę, która była wymogiem transakcji. W przyszłości w hali będzie mogła powstać recepcja, jest tam też miejsce na garaż. Dyrektor WORD-u w Elblągu szacuje inwestycję na około 10 mln zł.

EWELINA GULIŃSKA

Z WIEKIEM SPADA POPARCIE POLAKÓW DLA 4-DNIOWEGO TYGODNIA PRACY

Wśród polskich Zetek (18-27 lat) co 3. obawia się, że wprowadzenie 4-dniowego tygodnia pracy spowoduje obniżenie zarobków, wynika z badania ClickMeeting. Wśród starszych generacji obawia się tego mniej więcej ¼ respondentów. Mimo obaw niemal 70 proc. Zetek popiera pomysł skrócenia czasu pracy. Polacy, niezależnie od wieku,

woleliby pracować 4 dni w tygodniu po 8 godzin niż przez 5 dni po 6,4 godziny.

Prawie połowa mileniśców (28-44 lata) jest zdania, że 4-dniowy tydzień pracy pozwoliłby im najwydajniej wykonywać obowiązki — tak wynika z analizy ClickMeeting.

W grupie osób z pokolenia X (od 45 do 59 lat) tego zdania jest 43 proc., wśród Zetek (18-27 lat)

— 38 proc., a wśród tzw. baby boomers (powyżej 60 lat) — 35 proc. Jednocześnie ok. 70 proc. Zetek i mileniśców sądzi, że skrócenie tygodnia pracy o jeden dzień poprawiłoby ich zawodową satysfakcję. W starszych pokoleniach takiego zdania jest niecałe 60 proc.

Przedstawiciele wszystkich grup wiekowych zgadzają się, że w wyniku

wprowadzenia 4-dniowego tygodnia pracy liczba zadań do wykonania pozostałaby bez zmian lub uległa zwiększeniu — najsilniej są o tym przekonane osoby w wieku powyżej 60 lat (92 proc.). W pokoleniu Z aż respondentów obawia się, że skrócenie czasu pracy wiązałoby się ze spadkiem wynagrodzeń samych pracowników lub pracowników i pracodaw-

ców. W pozostałych grupach takie obawy wyraża po ok. 25 proc. badanych.

Mimo powyższych zastrzeżeń wszystkie grupy wyrażają duże poparcie dla pomysłu skrócenia tygodnia pracy o jeden dzień, chociaż spada ono wraz z wiekiem. Wśród Zetek i mileniśców jest to niemal 70 proc., 64 proc. w pokoleniu X oraz 53 proc. wśród osób powyżej

60 lat. Wśród tych ostatnich znajdziemy też najwięcej przeciwników tego pomysłu (22 proc.) oraz niezdecydowanych (25 proc.). Gdyby tydzień pracy został skrócony z obecnych 40 godzin do 32 godzin to, niezależnie od wieku, większość Polaków wolałaby pracować przez 4 dni po 8 godzin, niż przez 5 dni po 6,4 godziny.

ŹRÓDŁO: CLICKMEETING, RED.

PETYCJA O ZAKAZIE UŻYWANIA FAJERWERKÓW PRZEKAZANA DO KOMISJI

Sejmowa Komisja do spraw Petycji przekazała treść petycji o zakazie fajerwerków komisjom rolnictwa i polityki regionalnej, które zajmują się projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Chce, aby wnioski w petycji zostały uwzględnione w ich pracach.

W uzasadnieniu petycji są opinie na temat negatywnego wpływu petard i fajerwerków na życie i zdrowie ludzi i zwierząt. Podkreślono również sytuację przebywających w Polsce obywateli Ukrainy, którym wybuchy mogą przypominać o toczącej się w ich ojczyźnie wojnie. Zaznaczono też, że poka-

zy fajerwerków mogłyby zostać zastąpione przez inne, cichsze i bezpieczniejsze widowiska.

Posel Krzysztof Bojarski zaznaczył, że w Sejmie trwają prace legislacyjne nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Ma on pozwolić „radom gmin na ustanowienie

ograniczeń i zakazów wykorzystywania wyrobów pirotechnicznych widowiskowych klasy F2, F3”. Dodał, że w projekcie Koalicji Obywatelskiej przewidziano możliwość stosowania wyjątków i wyłączeń 31 grudnia i 1 stycznia, które rada musiałaby wprowadzić na mocy uchwały.

Dyrektor Biura Prewencji Komendy Głównej Policji insp. Robert Kumor zaznaczył, że rady gmin już teraz zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym mogą ograniczać lub zakazywać używania takich wyrobów w drodze uchwały. Podkreślił jednak, że jeżeli w życie weszłyby zmiany zaproponowane przez Ko-

alicję Obywatelską, sankcja karna za nieprzestrzeganie ograniczenia byłaby bardziej surowa.

Możliwość wprowadzenia ograniczeń potwierdził Adam Ostrowski ze Związku Miast Polskich i przywołał przykład Sopotu, który już stosuje przepisy wspomnianej ustawy.

EWA FIUTKA/PAP

25 LIPCA
WAKACYJNE CZWARTKI Z MIKOŁAJEM KOPERNIKIEM
Olsztyn

Historia olsztyńskiego zamku zaczyna się wiele lat przed narodzinami Mikołaja Kopernika. Już wtedy olsztyński zamek pełnił ważne, administracyjne funkcje. Uczestnicy spotkania będą mogli przenieść się w czasie i zobaczyć, jak pracował średniowieczny rzemieślnik, jak tworzone garnki, przymierzyć dawne stroje oraz wykonać własną bransoletkę.

W programie również:

- zwiedzanie zamku z Mikołajem Kopernikiem
- pokaz Drużyny Wojów Bolesławowych Białozór z Olsztyna
- spektakl Teatru Form Niezależnych Korzunowicz „Ballada o Rycerzu Gotfrydzie”
- warsztaty plastyczne i tworzenia naczyń glinianych
- przymierzalnia zbroi rycerskiej.

Godz. 10.00, Zamek Kapituły Warmińskiej, ul. Zamkowa 2.



25 LIPCA
SPACER DOLINĄ SYMSARNY
Z LEŚNIKIEM PAWŁEM ULANIUKIEM
Lidzbark Warmiński

Zespół Oranżerii Kultury w Lidzbarku Warmińskim zaprasza na wycieczkę – spacer do Doliny Rzeki Symsarny. Destynacja ta była popularna, wśród lidzbarczan i turystów już od XIX w., a więc będziemy godnie kontynuować ich podróżnicze tradycje. Paweł Ulaniuk z Nadleśnictwa Bartoszyce będzie przewodnikiem – leśnik, znawca przyrody, znakomity jej obserwator i fotograf. Po spacerze i opowieściach Pawła każdy już będzie „na Ty” z najdrobniejszą krzewinką i wieloma kwiatkami na trasie. Spacer rozpocznie się w Oranżerii Kultury, gdzie do obejrzenia będą archiwalne zdjęcia i pocztówki z Doliny Symsarny, a potem uczestnicy wyruszą prosto na łono natury, aby zwiedzać i podziwiać jej cuda.

Godz. 17.00, Zbiórka: Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.



25 LIPCA
OSTRÓDA REGGAE FESTIVAL
Ostróda

Ostróda po raz kolejny pulsować będzie muzyką reggae i z nią powiązaną. Znow wszystko stanie się bardziej kolorowe i rozwibrowane. Niech punktem na mapie Twoich letnich muzycznych wędrówek będzie największa polska impreza przybliżająca Polskę do Jamajki. Warto!

Godz. 15.00, Kompleks Sportowo-Rekreacyjny, ul. 3 Maja.



25 LIPCA
WIECZÓR SZTUKI DLA WARMII I MAZUR
Olsztyn

Warmia i Mazury to region o bogatej historii i unikalnym dziedzictwie kulturowym, który zasługuje na wyjątkowe inicjatywy kulturalne. Chcemy przyczynić się do wzbogacenia tego wspaniałego regionu, tworząc nowe możliwości i przestrzenie dla sztuki i edukacji.

Fundacja ZW podjęła inicjatywę zakupu zabytkowego zespołu parkowo-pałacowego w Dobrocinie, niedaleko Morąga. Planujemy przekształcić to historyczne miejsce w Centrum Kultury i Bioróżnorodności Pałac w Dobrocinie.

Godz. 17.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.



25 LIPCA
DNI OLSZTYNA
Olsztyn

W programie:

- 12.00-20.00 Jarmark Jakubowy
- 16.00 3, 2, 1... Startujemy!
- 16.15 Olsztyńska Galaktyka - Wspólne tworzenie instalacji malarskiej
- 17.30 Hop w Kosmos - Spektakl Teatru w Blokowsku
- 20.00-2.00 - Silent Disco - muzyczna podróż do niedawnej przeszłości (okolice pomnika Kopernika).

Godz. 12.00, Stare Miasto.



25 LIPCA
BIBLIOTEKA PO DRODZE
Olsztyn

Rozmowa z Robertem Mateckim - politologiem, filozofem i dziennikarzem, a także nauczycielem kreatywnego pisania i autorem poczytnych kryminałów, uznawanym za jednego z najlepszych specjalistów w tej branży.

Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

25 LIPCA
DNI OLSZTYNA
Olsztyn

W programie:

- 19.00 - Wszechświat na falach radiowych - spotkanie Sygnał nadaje Bartosz Dąbrowski
- 21.00 - Trio Owsiki - Giżycki / Dąbrowski / Joniec: koncert do tańczenia.

Godz. 19.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosaty.

25 LIPCA
WIOSKA TEATRALNA 2024
Węgajty

W programie:

- 17.30 - Królestwo za opowieść – panel prowadzony przez Edwina Bendyk z udziałem Mai Dobiasz-Krysiak, autorki książki Pracownia – archiwum odnalezione
 - 20.30 - Dad Joke – Autorski projekt teatralny kolektywu w składzie: Sylwia Wanowicz i Łukasz Krajewski
- Głównymi tematami, które podejmuje grupa są: choroba psychiczna jako problem indywidualny i społeczny, ojcostwo, tożsamość oraz stygmatyzacja chorób psychicznych.

Godz. 17.30, Teatr Węgajty, Węgajty 18.

25 LIPCA
CZWARTKOWE SZANTY Z SOWĄ - SEZON III: ŻEGLARZE PORTOWI
Olsztyn

Repertuar zespołu oparty jest na bogatej twórczości autora popularnych żeglarskich piosenek Michała „Lucjusza” Kowalczyka, zmarłego 1 maja 2010 roku. „Biała sukienka”, „Na Mazurzy”, „Zocha”, „Przyjaciółka żeglarzy” i wiele innych



przebojów to program obowiązkowy wykonywany przez Żeglarzy Portowych podczas żywiolowych koncertów. W maju 2015 r. ukazała się debiutancka płyta pod tytułem „A przy naszym ognisku...” (Ostatnie Takie Trio), która zawiera 12 utworów autorstwa Michała Kowalczyka. W lutym 2017 r. ukazał się kolejny krążek, którego tytuł brzmi „Przyjaciółka żeglarzy”. Znalazło się na nim kilka niepublikowanych dotąd piosenek Michała Kowalczyka oraz niektóre z najbardziej znanych kompozycji autora, takich jak „Biała sukienka”, „Gruby”, czy „Przyjaciółka żeglarzy”.

Godz. 19.00, Klub Sowa, ul. Zamkowa 2A.

26 LIPCA
DNI OLSZTYNA: TRE VOCI - SEN NOCY LETNIEJ
Olsztyn

Najnowsze widowisko „Sen nocy letniej” to niezwykła podróż po muzycznych nastrojach – od włoskiego Portofino po Nowy Jork. Tenorzy łączą w nim operowe brzmienia głosów z przebojami muzyki popularnej. Przywracają do życia szlagiery i nadają im nową jakość. Muzyka filmowa, musical, ballady rockowe, piosenka włoska, bossanova i latynoskie rytmy...

Godz. 20.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena, ul. Okopowa.

26 LIPCA
BIBLIOTEKA PO DRODZE
Olsztyn

Planetarne Kino Pod Chmurką. Wieczorny pokaz filmowy: amerykańsko-brytyjski film biograficzny z 2023 r. w reżyserii Christophera Nolana.

Godz. 21.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

26 LIPCA
KONCERT: FALE
Olsztyn

Serdecznie zapraszamy na koncert grupy FALE, na której zaprezentowany zostanie materiał z debiutanckiego albumu „STUDIUM PRZYPADKU”! Duet FALE, w składzie: Adrianna Roźniecka (wokół) oraz Mikołaj Kuliś (syntezatory, gitaryz sampler) łączy w swojej twórczości nieoczywiste brzmienia syntezatorów w towarzystwie instrumentów strunowych. W każdym z utworów, które wyszły spod ich ręki, możecie spodziewać się terapeutycznej dawki tekstów skłaniających do refleksji. Polecamy szczególnie tym, którzy uwielbiają zanurzać się w melancholii, zapewniamy jednak, że każdy znajdzie w nich coś dla siebie.

Godz. 21.00, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.



26 LIPCA
KONCERT: CZUŁE ECHO
Olsztyn

Podczas dni Olsztyna zagramy utwory z naszej pierwszej płyty. Otwieramy „Bazar czuć i rupieci”, na którym każdy znajdzie coś co mu się... nie podoba. Koncertem promujemy - jedyne takie - śpiewające koszulki z kodem QR, które wydaliśmy, jako płyta grająca na streamingu. Do nabycia w trakcie wydarzenia.

Godz. 17.00, Targ Rybny.

26 LIPCA
DNI OLSZTYNA
Olsztyn

W programie:

- 10.00-20.00 Jarmark Jakubowy (Stare Miasto)
- 15.00 W poszukiwaniu wewnętrznego kosmity - warsztaty rzeźbiarskie (Stare Miasto)
- 17.15 Czułe Echo - muzyczny chillout (Targ Rybny)
- 18.30 Komety - punkrockowe granie (Targ Rybny)
- 20.00 Tre Voci: Sen nocy letniej - koncert tenorów nowej generacji (amfiteatr).

Godz. 10.00, Stare Miasto.

18 lipca Parlament Europejski ponownie wybrał Ursulę von der Leyen na przewodniczącą Komisji Europejskiej. Za jej kandydaturę w tajnym głosowaniu głosowało 401 europosłów. Co ten wybór oznacza dla Europy? A co jeszcze ważniejsze — co oznacza dla Polski?

Będzie to druga kadencja Ursuli von der Leyen na stanowisku przewodniczącej Komisji. Po raz pierwszy została wybrana przez eurodeputowanych w lipcu 2019 r. Obecnie Parlament Europejski składa się z 719 posłów, zatem niezbędna większość wyniosła 360 głosów. Głosowanie odbyło się w trybie tajnym, papierowym. Za przyjęciem uchwały głosowało 401 posłów, 284 było przeciw, a 22 oddało głosy puste lub nieważne.

Przed głosowaniem Ursula von der Leyen podczas debaty z europosłami przedstawiła swoje priorytety polityczne na najbliższe pięć lat. Co się w nich znalazło?

INNOWACJE, DEKARBONIZACJA

Ursula von der Leyen przedstawiła przede wszystkim swoją wizję silniejszej i zamożniejszej Europy. Do najważniejszych inicjatyw należą nowe porozumienie w sprawie czystego przemysłu, mające na celu dekarbonizację i rozwój przemysłu, oraz Europejski Fundusz na rzecz Konkurencyjności, którego celem będzie pobudzenie innowacji. — W pierwszej połowie tego roku 50% naszej produkcji energii elektrycznej pochodziło ze źródeł odnawialnych — czystych i produkowanych w domu. W ostatnich latach zawarliśmy z partnerami globalnymi 35 nowych umów w sprawie czystych technologii, wodoru i surowców krytycznych. Oto Europejski Zielony Ład w działaniu. W ciągu pierwszych 100 dni przedstawię nowe porozumienie w sprawie czystego przemysłu. Pomocze to stworzyć wiodące rynki wszystkiego, od czystej stali po czyste technologie, a także przy-

spieszy planowanie, przetargi i wydawanie pozwoleń. Europa jednocześnie dokonuje dekarbonizacji i industrializacji. Nasze firmy potrzebują przewidywalności w swoich inwestycjach i innowacjach. I tak, mogą na nas polegać. Kierując się tą logiką, zapiszemy nasz cel wynoszący 90% na rok 2040 w europejskim prawie o klimacie. Dla młodych ludzi rok 2030, 2040, 2050 jest już blisko. Wiedzą, że musimy pogodzić ochronę klimatu z dobrze prosperującą gospodarką. I nigdy by nam nie wybaczyli, jeśli nie podejmiemy wyzwania. Nie jest to więc tylko kwestia konkurencyjności, ale także kwestia sprawiedliwości międzypokoleniowej. Młodzi na to zasługują.

— Nowe porozumienie w sprawie czystego przemysłu pomoże również obniżyć rachunki za energię. Wszyscy wiemy, że strukturalnie wysokie ceny energii ograniczają naszą konkurencyjność. Wysokie rachunki za energię są główną przyczyną ubóstwa energetycznego wśród ludzi. Nie zapomniałam, jak Putin nas szantażował, odcinając nas od rosyjskich paliw kopalnych. Ale wytrzymaliśmy razem. Inwestowaliśmy masowo w tanie, lokalne źródła energii odnawialnej. A to pozwoliło nam uwolnić się od brudnych rosyjskich paliw kopalnych. Dlatego wspólnie sprawimy, że era uzależnienia od rosyjskich paliw kopalnych dobiegnie końca. Raz i na zawsze.

BEZPIECZEŃSTWO — JESZCZE WAŻNIEJSZE

Ursula von der Leyen ogłosiła też, że zwiększy bezpieczeństwo, — Musimy także więcej inwestować w nasze bezpieczeństwo i obronę. Rosja liczy na to, że Europa i Zachód osłabną. Dwa tygodnie temu je-

VON DER LEYEN ZNÓW PRZEWODNICZĄCĄ KOMISJI



Ursula von der Leyen po raz pierwszy została wybrana przez eurodeputowanych w lipcu 2019 r.

den z premierów UE udał się do Moskwy. Zaledwie dwa dni później odrzuć rakiety w szpital dziecięcy i oddział położniczy w Kijowie. Wszyscy widzieliśmy obrazy dzieci pokrytych krwią i matek próbujących zapewnić bezpieczeństwo młodym pacjentom chorującym na raka. Ten atak nie był pomyłką. To była mroźna krew w żyłach wiadomości z Kremla dla nas wszystkich. Zatem nasza odpowiedź musi być równie jasna. Nikt nie pragnie pokoju bardziej niż naród Ukrainy. Sprawiedliwego i trwałego pokoju dla wolnego i niepodległego kraju. Europa będzie stać po stronie Ukrainy tak długo, jak będzie to konieczne.

Położyła duży nacisk na obronę, proponując utworzenie nowego stanowiska komisarza ds. obrony, który miałby kierować Europejską Unią Obrony, i wzywając do stworzenia kompleksowego systemu obrony powietrznej — europejskiej tarczy powietrznej — w celu ochro-

ny przestrzeni powietrznej UE i „jako silnego symbolu jedności europejskiej w sprawach obronnych”. Podwojony zostanie także personel Europolu, a potrójona liczba funkcjonariuszy Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej — wzrośnie do 30 tysięcy.

JAK KOBIETA DLA KOBIET

Ursula von der Leyen zaproponowała również plan działania na rzecz praw kobiet. — Jednym z najbardziej podstawowych wyborów, przed którymi stoimy, jest to, jakiego rodzaju społeczeństwa chcemy dla naszych dzieci i wnuków. A w szczególności dla naszych córek i wnuczek. Jeśli chodzi o prawa kobiet, wspólnie po dziesięciu latach zmagania odblokowaliśmy dyrektywę dotyczącą kobiet w zarządach. Osiągnęliśmy ogromny postęp w zakresie przejrzystości wynagrodzeń — nie ma najmniejszego powodu, dla którego kobiety za tę samą pracę powinny zarabiać mniej niż mężczyźni! Ale wciąż jest wiele do zrobie-

nia. Powstrzymać wzrost przemocy wobec kobiet. Pogodzić opiekę i karierę zawodową. (...) Wyeliminować różnicę w wynagrodzeniach i emeryturach. To nie przypadek, że ubóstwo na starość ma kobietą twarz. Jest jeszcze wiele do zrobienia. Pracujmy więc razem nad opracowaniem planu działania na rzecz praw kobiet. Idźmy dalej do przodu. Bo jeśli nie teraz to kiedy?

EUROPA DLA MŁODYCH

Von der Leyen podkreśliła znaczenie wśród swoich priorytetów na tę kadencję programu Erasmus+, zdrowia psychicznego i rozwiązywania problemów związanych z czasem spędzonym przed ekranem i mediami społecznościowymi. — Musimy umożliwić młodym ludziom maksymalne wykorzystanie europejskich swobód — począwszy od silniejszego programu Erasmus+ po większe zaangażowanie obywateli. Musimy jednak zrobić więcej, by chronić młodych ludzi. Mamy coraz więcej doniesień o kryzysie zdrowia psychicznego. Serce mi krwawi, gdy czytam o młodych ludziach, którzy wyrządzają sobie krzywdę, a nawet odbierają sobie życie z powodu przemocy w Internecie. Myślę o tych ostatnich chwilach i bólu, jaki musieli odczuwać. I to jest porażające. W naszym społeczeństwie nigdy nie możemy tego zaakceptować. Zwalczymy plagę cyberprzemocy. Podejmiemy działania przeciwko uzależniającemu projektowi niektórych

platform. Zorganizujemy także pierwsze w historii ogólnoeuropejskie badania dotyczące wpływu mediów społecznościowych na dobrostan młodych ludzi. Jesteśmy im to winni.

Ursula von der Leyen zaproponowała też Europejską Tarczę Demokracji w celu przeciwdziałania manipulacji i ingerencji w informacje zagraniczne oraz europejski plan niedrogich mieszkań. Potwierdziła niezachwiane wsparcie UE dla Ukrainy, potwierdzając, że „Europa będzie stać po stronie Ukrainy tak długo, jak będzie to konieczne”. Ogłoszone przez nią nowe role komisarza obejmują mieszkalnictwo, aby stawić czoła kryzysowi mieszkaniowemu na kontynencie; regionie Morza Śródziemnego, aby wspierać stabilność i współpracę regionalną; i sprawiedliwość międzypokoleniową, aby zapewnić, że polityki uwzględniają potrzeby przyszłych pokoleń.

CO DALEJ?

Nowo wybrana przewodnicząca Komisji wyśle teraz oficjalne pisma do szefów państw i rządów państw członkowskich, zapraszając ich do przedstawienia swoich kandydatów na stanowiska komisarzy europejskich. Następnie po lecie Parlament zorganizuje przesłuchania kandydatów w odpowiednich komisjach. Pełne kolegium komisarzy musi następnie zostać zatwierdzone przez Parlament. Więcej informacji można znaleźć w materiałach prasowych Parlamentu. **OPRAC. MMB**



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

NIE ŻYJE ANGIELSKI GITARZYSTA, LEGENDA BLUESA JOHN MAYALL

W wieku 90 lat zmarł angielski gitarzysta i wokalista bluesowy John Mayall. O bluesie mawiał, że jest niczym terapia dla duszy. — To uniwersalny język, zrozumiały dla każdego - niezależnie od jego pochodzenia, czy kultury — podkreślał. — Z ciężkim sercem informujemy, że John Mayall zmarł w swoim domu w Kalifornii, otoczony kochającą rodziną — czytamy na jego profilu na Instagramie.

John Mayall urodził się 29 listopada 1933 r. w brytyjskim Macclesfield. Był synem Murraya Mayalla, gitarzysty, entuzjasty i kolekcjonera muzyki. Mayall senior był zwoleńnikiem muzyki jazzowej i tradycyjnego bluesa — John dorastał w domu, w którym stale słuchało się nagrań Howlin' Wolfa i Alberta Ammons.

Swoją pierwszą gitarę elektryczną kupił, gdy wracał do domu z dwuletniej służby wojskowej w Korei. Przeprowadził się do Manchesteru, zapisał się do szkoły plastycznej, a także zaczął występować jako gitarzysta w lokalnych zespołach. Po ukończeniu studiów został dyplomowanym projektantem, wołał jednak nadal grywać z półprofesjonalnymi muzykami. W 1963 r., za namową Alexisa Kornera — innego guru młodych muzyków

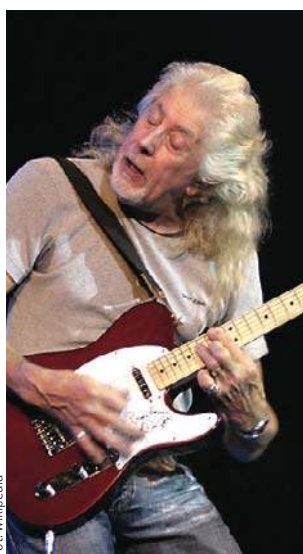
bluesowych w Anglii - postanowił zaryzykować i zamieszkał w Londynie, gdzie zamierzał osiągnąć sukces jako gitarzysta. Założył własny zespół, który nazwał The Bluesbreakers. Zespół Mayalla zaczął występować w klubie Marquee, w 1964 r. grupa supportowała Johna Lee Hookera podczas jego brytyjskiej trasy. W 1965 r. muzyk podpisał kontrakt z wytwórnią Decca i nagrał pierwszą płytę „John Mayall Plays John Mayall”. W tym samym roku do zespołu dołączył 20-letni gitarzysta grupy The Yardbirds - Eric Clapton.

W 1966 r. ukazała się najsłynniejsza płyta Mayalla, dziś uznawana za jedną z najważniejszych w całej historii muzyki rockowej - „Blues Breakers with Eric Clapton”, powszechnie znana jako „Beano Album”. Nagranie go zajęło jedynie

trzy dni; muzycy nawiązali do tradycji chicagowskiego bluesa, wykonując utwory m.in. Freddy'ego Kinga i Otisa Rusha.

Krażek okazał się przełomowy dla kariery Mayalla, uplasował się na szóstym miejscu brytyjskich list przebojów. Na murach londyńskich kamienic zaczęły się pojawiać napisy „Clapton jest Bogiem”. Zaraz po ukazaniu się płyty gitarzysta odszedł z zespołu Mayalla, by wejść w skład „supergrupy” Cream, którą poza nim tworzyli: basista Jack Bruce i perkusista Ginger Baker (obaj wcześniej grali w Graham Bond Organisation).

Miejsce Claptona zajął Peter Green. W 1967 r. ukazał się album „Hard Road”. Płyta cieszyła się dużą popularnością, nowy gitarzysta jednak nie zamierzał długo zabawić pod skrzydłami Mayalla i założył włas-



Fot. wikipedia

na formację Peter Green's Fleetwood Mac. Zabrał ze sobą dwóch innych członków Bluesbreakersów: basistę Johna McViego i perkusistę Micka Fleetwooda.

W 1967 r. Mayall był zmuszony ponownie szukać gitarzysty. Na miejsce Greena znalazł niezwykle talent, 18-letniego Micka Taylo-

ra. Wspólnie nagrali jazz-rockowy album „Crusade” (1967), a także odbyli trasę koncertową. Rok później ukazał się ostatni album pod szyldem „John Mayall and the Bluesbreakers” pt. „Bare Wires”. W 1969 r. Taylor odszedł z zespołu, by dołączyć do The Rolling Stones.

Zniechęcony Mayall postanowił zmienić otoczenie i wyprowadził się do Kalifornii, gdzie za sąsiadów miał m.in. Franka Zappę i Joni Mitchell. W następnych latach koncentrował się na akustycznym, bluesowo-jazzowym brzmieniu - zatrudnił m.in. saksofonistę Johna Almonda i nagrał album „The Turning Point”.

W latach 80. muzyk był już żywą legendą bluesa, łączył ze sobą wpływy bluesa, jazzu, popu, funku i rock and rolla. Obluesie mawiał, że jest niczym terapia dla duszy. „To uniwersalny ję-

zyk, który jest zrozumiały dla każdego - niezależnie od jego pochodzenia czy kultury” — twierdził.

W 1982 r. Mayall ponownie zszedł się z Taylorem i McViem i wspólnie odbyli światową trasę koncertową. Dwa lata później wskrzesił The Bluesbreakers, jednak tylko do 2008 r. Wówczas ogłosił, że potrzebuje wolności, by móc pracować z innymi muzykami i rozwijać się. Ponownie rozwiązał więc swój zespół, by powrócić do kariery solowej. Jego ostatni album to „Tough” z 2009 r.

W 2005 r. Mayall został odznaczony Orderem Imperium Brytyjskiego. Muzyk kilkakrotnie występował w Polsce - m.in. w 2007 r. z poznańskim Starym Browarzem i w 2013 r. podczas festiwalu Legend Rocka w Dolinie Charlotty.

Zmarł w poniedziałek 22 lipca. Miał 90 lat. PAP

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

PRACA

dam pracę

PANIĄ do sprzątania, 89 524-43-57

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

kupię

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ, najlepiej mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, POMOGĘ w spłacie długów, ZAPŁACĘ wysoką NAGRODĘ FINANSOWĄ za informację o takiej nieruchomości (jeżeli dojdzie do zakupu), tel. 661-435-785

do wynajęcia

LOKAL handlowo-usługowy 100m2, Barczewo, Mickiewicza 32 tel. 786-611-842

USŁUGI

inne

ALTANY, jacuzzi, sauny producent, 880-033-370

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

PASZOCIĄG 12m, pług Overum czteroskobowy, opryskiwacz zawieszany 1000L, 16m, podajnik zbożowy 12m, suszarnia do zboża, gruber 2,5m - sprzedam, tel. 698-703-449

WIALNIĘ Petkus sprzedam, tel. 661-083-014

produkty rolne

FACELIĘ sprzedam, tel. 696-851-833

NASIONA Facelii sprzedam, tel. 698-703-449

Julitko,

składamy Ci najszczerze kondolencje z powodu śmierci
Twojego Męża.

Choć odszedł, Wasza miłość nigdy nie zniknie z tego świata - mamy nadzieję, że znajdziesz otuchę w tej myśli.
Jesteśmy sercem i myślami z Tobą.

Koleżanki z Działu Gromadzenia MBP w Olsztynie

111224opb1-a-M

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego ś. † p.

Sławomira Jana Rogozińskiego

wyrazy głębokiego współczucia
składają

Pracownicy Przzychodni Specjalistycznej w Olsztynie

111024opb1-a-M

Klub Sportowy AZS UWM w Olsztynie
informuje, że na wieczną wachtę
odszedł sternik jachtowy i bojerowy

Stanisław Macur

wieloletni członek Kadry Narodowej
w bojerze klasy „DN”, wielokrotny medalista
Mistrzostw Świata, Europy i Polski.

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd Klubu i Zawodnicy

Cześć Jego Pamięci

110724opb1-a-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-e-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

ZMIANY W GABINETACH STOMILU

PIŁKA NOŻNA W Stomilu oprócz dużych zmian kadrowych następuje także zapowiadana zmiana w gabinetach klubowych. Michał Żukowski poinformował o podpisaniu porozumienia z Piotrem Gajewskim i Tymonem Zastrzeżyńskim w sprawie przejęcia akcji klubu.

Zgodnie z zapowiedzią, po dwóch miesiącach rozmów, w dniu dzisiejszym (wtorek, 23 lipca 2024 roku) wraz z Arkadiuszem Tymińskim zawarliśmy porozumienie z Tymonem Zastrzeżyńskim i Piotrem Gajewskim” - czytamy we wpisie na platformie X Michała Żukowskiego. „Dziś też podpisałem swoją rezygnację z Rady Nadzorczej odchodząc po ponad 5 latach z funkcji w organach klubu. Piotr (Gajewski - red.) i Tymon (Zastrzeżyński - red.) wraz ze swoimi współpracownikami biorą stery i decyzyjność w swoje ręce. Będą także znaczącymi akcjonariuszami i mam nadzieję, że z czasem ten

udział w akcjonariacie będzie jeszcze większy. Z całego biało-niebieskiego serca życzę im powodzenia i oczywiście mogą liczyć na moje wsparcie w umówionym przez nas zakresie”.

Piotr Gajewski i Tymon Zastrzeżyński do Rady Nadzorczej Stomilu Olsztyna SA weszli już wczoraj i wzięli odpowiedzialność za budowanie zespołu do rozgrywek III ligi. Teraz mają odpowiadać za całą działalność klubu, który w zeszłym sezonie zleciał z II ligi. To dzięki nim w klubie pojawił się Adam Łopatko jako doradca zarządu ds. sportowych oraz trener Piotr Zajączkowski.

Piotr Gajewski to były dziennikarz „Gazety Ol-



Fot. archiwum klubu

Michał Żukowski po pięciu latach zrezygnował z miejsca w Radzie Nadzorczej Stomilu

sztyńskiej”, obecnie jest właścicielem m.in. agencji PR-owej i marketingowej renton.media. Tymon

Zastrzeżyński to z kolei współzałożyciel m.in. działającej w branży finansowej Grupy Loando,

która kilka lat temu była jednym ze sponsorów Stomilu.

- PROSZĘ WSZYSTKICH O WSPARCIE DLA PIOTRKA I TYMONA I ICH EKIPY - DODAJE MICHAŁ ŻUKOWSKI. - DZIĘKUJĘ ZA PIĘKNY CZAS, PRZEPRASZAM ZA ZŁE CHWILE. DZIŚ POMIMO TEGO, ŻE CZĘSTO SIĘ RÓŻNIMY, STOMIL POWINIEN NAS ŁĄCZYĆ. IM WIĘCEJ TEJ JEDNOŚCI BĘDZIE, TYM LEPIEJ DLA CAŁEGO KLUBU, MIASTA I SPOŁECZNOŚCI.

Stomil aktualnie jest na ostatniej prostej przygo-

towań do nowego sezonu III ligi. Podopieczni Piotra Zajączkowskiego w sobotę o godz. 11 zagrają ostatni sparing, a rywalem będzie Mławianka Mława. Dzień wcześniej piłkarze Stomilu mają zagrać także towarzysko z DKS-em Dobrze Miasto (IV liga).

Znany jest już termin pierwszego ligowego spotkania Stomilu w nowym sezonie. Inauguracja nastąpi na stadionie przy al. Piłsudskiego 69a w piątek (2 sierpnia) o godzinie 18 z Unią Skierniewice. Kolejny mecz olsztyński zespół zagra 6 sierpnia w rundzie wstępnej Pucharu Polski. Stomil zmierzy się wtedy na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biala. **EM**

REKLAMA



SZUKASZ
PRACOWNIKA?

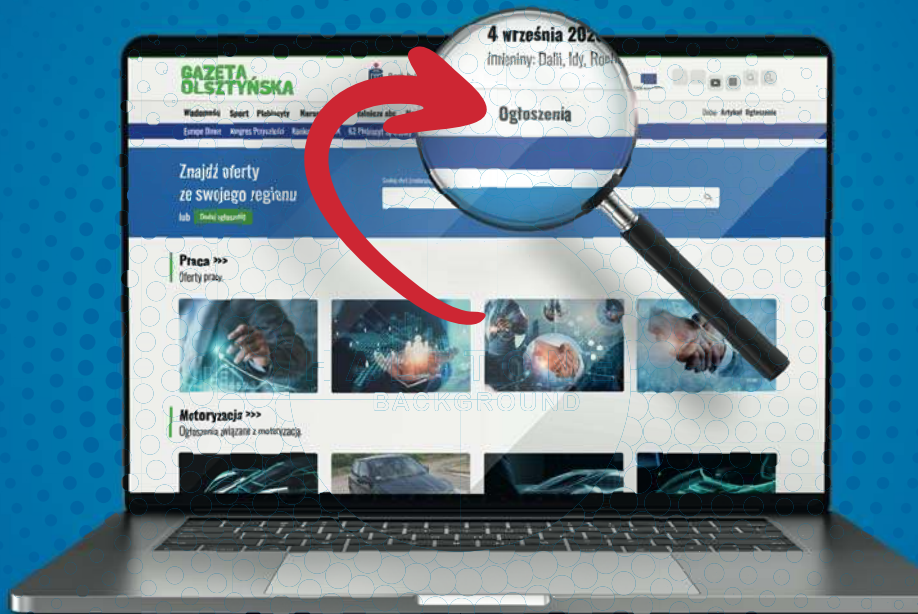


CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?



PLANUJESZ ZMIENIĆ
SAMOCHÓD?

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ!
TWOJE OGŁOSZENIE ZOBACZY
PONAD 1 000 000 OSÓB



GAZETAOLSZTYNSKA.PL/OGLOSZENIA



TRENER Z OLSZTYNA NARUSZYŁ ZASADY

PIŁKA NOŻNA\\ Były szkoleniowiec ekstrakligowych Stomilank Olsztyn został zdyskwalifikowany przez Polski Związek Piłki Nożnej. Wojciech Polak przez najbliższe półtora roku nie będzie mógł prowadzić żadnej działalności związanej z futbolem.

Afera w Stomilankach wybuchła na początku roku po tym, jak były zagraniczne zawodniczki poinformowały o tym, że klub zalega im pieniądze i że były dyskryminowane. Wtedy inne były zawodniczki Stomilank nabrały odwagi i też zaczęły informować o tym, co ich spotkało w olsztyńskim klubie.

Pochodząca z Torunia Weronika Rozalska udzieliła wstrząsającego wywiadu dla sport.pl. - Trener zapytał, czy mi zimno - wspominała była zawodniczka Stomilank.

- Od początku trzęsłam się ze strachu. Przez całą drogę poprawiał mnie, że mam nie mówić do niego "trenerze", tylko po

imieniu. Nie pojechał do bursy, tylko w stronę wiaduktu. Zatrzymał się pod nim, w ciemnym miejscu. Odpiął swój pas, nachylił się w moją stronę i chciał mnie pocałować. Wywinęłam się. Powiedziałam: „Nie, trenerze!”. Opuścił.

Wojciech Polak, bo o nim mowa, po całej tej sytuacji po kilku miesiącach przestał pracować w roli trenera w Stomilankach. Po wybuchu afery nie poczuwał się jednak do winy. - Nie zrobiłem niczego, co byłby wbrew woli zawodniczki, o której rozmawiamy - czytamy w oświadczeniu przesłanym do sport.pl. - W związku z tym, nie mam sobie nic do zarzucenia. (...) Chciałbym podkreślić, że jeżeli zarzuty kierowane

wobec mojej osoby wymagają zbadania przez obiektywne grono to sprawa powinna jak najszybciej zostać tam skierowana. Na tym chciałbym poprzestać.

Sprawą zajął się Polski Związek Piłki Nożnej, który po własnym śledztwie, w środę wydał specjalny komunikat.

- Komisja Dyscyplinarna PZPN uznała odpowiedzialność dyscyplinarną trenera Wojciecha Polaka w związku z nadużyciem relacji zależności wobec małoletniej zawodniczki klubu Stomilanki Olsztyn - czytamy na pzp.pl. - W opinii organu dyscyplinarnego trener dopuścił się naruszenia zasad etyczno-moralnych, obowiązujących

w Polskim Związku Piłki Nożnej. Trenera ukarano karą 1 roku i 6 miesięcy dyskwalifikacji, która polega na zakazie udziału we wszelkiej działalności związanej z piłką nożną we wskazanym powyżej okresie. Orzeczenie zostało utrzymane w mocy przez Najwyższą Komisję Odwoławczą Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Jednocześnie trener Dariusz Maleszewski nie poniesie konsekwencji za wydarzenia, które miały miejsce podczas jednego ze zgrupowań Stomilank. Podczas tzw. chrztu, czyli przywitania nowych zawodniczek zespołu, piłkarki miały w ramach zabawy... zlizywać bitą śmietanę z kolan trenera.

- Wydarzenia związane z opisanymi w przekazach medialnych "otrząsiniami" w klubie Stomilanki Olsztyn miały miejsce ponad 10 lat temu. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, Komisja Dyscyplinarna PZPN zmuszona była odmówić wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w sprawie ze względu na upływ okresu przedawnienia ewentualnego czynu dyscyplinarnego.

Kontynuowane jest jednak postępowanie wyjaśniające w sprawie zachowań o charakterze dyskryminacyjnym wobec zawodniczek klubu Stomilanki Olsztyn. Chodzi o oświadczenie byłych zagranicznych piłkarek:

Maleah Milner, Franciele Cupertino, Marta Vidal i Maria Contreras.

- Podczas naszego pobytu w klubie byliśmy poniżane, upokarzane i wyśmiewane przed całą drużyną - twierdziły na początku roku ex-Stomilanki.

Przypominamy, że po zimowych zmianach kadrowych drużyna prowadzona przez Dariusza Maleszewskiego zaczęła grać lepiej i ostatecznie utrzymała się w Ekstralidze. Obecnie Stomilanki szykują się do kolejnego sezonu w najwyższej klasie rozgrywkowej - w pierwszej grze kontrolnej wygrały 2:1 z Lechem Poznań, a w najbliższy weekend olsztyńskie zawodniczki zagrają z Pogonią Tczew i Czwórką Radom. **EM**

SPRINTEM

OLIMPIADA\\ Francja została warunkowo wybrana na gospodarza zimowych igrzysk olimpijskich 2030 i musi teraz dostarczyć kluczowe gwarancje finansowe w terminie określonym przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Od czerwca preferowanym wyborem była oferta Alp Francuskich, ale ze względu na wybory i obecny rząd tymczasowy, Francja nie była w stanie zapewnić na czas niezbędnych gwarancji finansowych. Prezydent Francji Emmanuel Macron przemawiał na sesji MKOl przed śródomowym głosowaniem, chcąc rozwiać wszelkie wątpliwości i wyrazić swoje poparcie dla kandydatury.

- Potwierdzam pełne zaangażowanie narodu francuskiego i zapewniam, że zwrócę się do przyszłego premiera, aby włączył do priorytetów nowego rządu nie tylko tę gwarancję, ale także ustawę olimpijską. Siedem lat temu podjęliśmy to samo zobowiązanie (w związku z letnimi igrzyskami w Paryżu - red.) i wywiązaliśmy się z tego. Teraz zrobimy to samo - dodał. MKOl oświadczył, że otrzymał szereg zapewnień

dotyczących gwarancji, w tym państwową gwarancję dotyczącą organizacji igrzysk olimpijskich oraz gwarancje finansowe dwóch zaangażowanych regionów - Auvergne-Rhone-Alpes i Prowansja-Alpy-Lazurowe Wybrzeże. Olimpijska centrala oznajmiła jednak, że nie podpisze umowy z miastem gospodarzem, dopóki nie zostaną dostarczone gwarancje.

Francja będzie gospodarzem zimowych igrzysk sześć lat po letnich w Paryżu, które rozpoczynają się w piątek. Francja organizowała wcześniej zimowe igrzyska w Chamonix (1924), Grenoble (1968) i Albertville (1992). Wybrano także organizatora zimowych igrzysk olimpijskich w roku 2034 - zgodnie z przewidywaniami wygrało amerykańskie Salt Lake City. Zimowe igrzyska odbędą się w USA po raz piąty. Dwukrotnie gościło je Lake Placid (1932 i 1980) i raz Squaw Valley (1960). Poprzednio Salt Lake City było organizatorem ZIO w 2002 roku.

PIŁKA NOŻNA\\ Jagiellonia Białystok udanie zadebiutowała w eliminacjach Ligi Mi-



Rys. Zbigniew Piszczak

strzów. W pierwszym meczu 2. rundy pokonała na wyjeździe FK Panevezys 4:0 (3:0). Równie wysokie zwycięstwo odniosło norweskie Bodoe/Glimt, które może być rywalem mistrza Polski w 3. rundzie. Zwycięstwo w dwumeczu 2. rundy gwarantuje udział w fazie zasadniczej co najmniej Ligi Konferencji, a w 3. rundzie - w fazie zasadniczej

Ligi Europy. Aby awansować do fazy ligowej Champions League, trzeba pomyślnie przejść przez 4. rundę. W innym wtorkowym meczu FC Midtjylland, w składzie od pierwszej minuty do końca pierwszej połowy z Adamem Buksą, pokonał na wyjeździe UE Santa Coloma z Andory 3:0 (2:0). Był to drugi mecz Polaka w tej ekipie po transferze

z Lens. W piątek w debiucie strzelił gola w wyjazdowym spotkaniu 1. kolejki duńskiej ekstraklasy z AGF Aarhus (1:1). Z kolei Sebastian Szymański rozegrał cały mecz w barwach Fenerbahce Stambuł na wyjeździe z FC Lugano. Polak miał asystę, a jego zespół, prowadzony przez portugalskiego trenera Jose Mourinho, zwyciężył 4:3. Hat-trickiem popisał się 38-letni napastnik gości Bośniak Edin Džeko. W 72. minucie na boisku pojawił się rezerwowo gospodarzy Kacper Przybyłko.

* Sąd odrzucił wniosek Robinho, byłego piłkarza m.in. Realu Madryt i reprezentacji Brazylii, o skrócenie kary pozbawienia wolności. Robinho przebywa w zakładzie karnym w Tremembe w stanie Sao Paulo zwanym „więzieniem sławnych” z uwagi na rozpoznawalność osadzonych tam osób. W listopadzie 2017 roku brazylijski napastnik został skazany na dziewięć lat więzienia za gwałt. Do zdarzenia doszło w Mediolanie w 2013 roku, kiedy Robinho i pięć innych osób zgwałcili 22-letnią Albankę. W chwili wydania wyroku piłkarz mieszkał w Brazylii, która nie ma porozumienia

z Włochami w sprawie ekstradycji przestępców. W marcu 2024 roku brazylijski sąd najwyższy orzekł, że Robinho może odbywać karę w Brazylii. Kluczowe dla wydania wyroku okazało się nagranie z zainstalowanego w samochodzie Robinho podsłuchu. Jedna z rozmów telefonicznych potwierdziła przebieg zdarzeń opisany przez ofiarę. 40-letni dziś Robinho był piłkarzem m.in. brazylijskich drużyn Santos i Atletico Mineiro, a także Realu Madryt, Manchesteru City, AC Milan oraz chińskiego Guangzhou Evergrande. Napastnik jest dwukrotnym mistrzem Brazylii i Hiszpanii, w dorobku ma także po jednym zdobytym tytule mistrza Włoch i Chin. W latach 2003-17 wystąpił w stu meczach reprezentacji Brazylii, dla której strzelił 28 goli. Z Canarinhos dwukrotnie sięgnął po Puchar Konfederacji oraz zdobył Copa America. Karierę zakończył w 2020 roku w brazylijskim Santosie. * Bartosz Leszczyński i Adam Rychter zostali zgłoszeni do rozgrywek II ligi w barwach Olimpii Elbląg. Obaj wcześniej byli zawodnikami rezerw Olimpii.

[illegible]

1	2	3		4		5	6	7	8	9		10	11	12	13	14	15	16		17	18	19	20	21
	22	23	24		25	26	27	28	29	30	31													

kończy maraton; 28) rzeka na Sumatrze, wypływa z jeziora Toba; 29) osoba zajmująca się złotnictwem; 30) legalny użytkownik cudzoziemskiego mieszkani; 31) Gvajana Holenderska dzisiaj; 32) część Wielkiej Brytanii; 33) ... Astoria, sieć luksusowych hoteli; 34) Bajkał i Mamry; 35) narzędzie wędz; 36) Kemal, ojciec Turków; 37) żółte grzyby jadalne; 38) miksonowany napój mleczno owocowy; 39) niemiecka marka luksusowych samochodów; 40) witamina B1 inaczej

PIONOWO: 1) dokument z rubrykami do wypełnienia; 2) serwuje drinki; 15) Sina i Błękitna, ważki; 16) taniec jamajski w rytm ska lub boogie; 22) dawna nazwa Stambułu; 27) lepkie grzyby jadalne; 41) Włoska Agencja Kosmiczna; 42) rakija lub sake; 43) gąsienicowe lub kotowie; 44) niejednen w gazecie; 45) mocny u zapaśnika; 46) imbir japoński; 47)

szybki ruch ptasicy skrzydeł; 48) polska nazwa włókien akrylowych; 49) chart afrykański w oryginale; 50) święto górników; 51) sportowiec z wiosłem; 52) Nysa Szalona lub Warta; 53) herszt z Tatr, Janosik; 54) opiekuje się dziećmi; 55) wnęka w murze, ścianie; 56) odmiana berylu, zielony klejnot; 57) ostatni I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR; 58) rasowe konie; 59) wczucie się w drugą osobę; 60) miłość lub nienawiść; 61) Narutowicz pierwszy prezydent RP; 62) specjalne sanie na wyposażeniu GOPR i TOPR; 63) tytułowa dziewczynka w noweli Prusa; 64) nawierzchnia szosy; 65) powieści z romantyczną treścią; 66) wypuszczana z łuku; 67) szkolna od przepieczynia; 68) płynie przez Mostar; 69) mieszkańcy Indii; 70) murarska spaja mur; 71) zacisk na akumulatorze; 72) miasto, cel pielgrzymek muzułmanów

SUDOKU

	2	4				6		
8	9	5	6			2		4
	7			2	1			
6		2			4			1
4		7	9		2			3
	1				5			2
7			1	9				5
					6	1		8
			2					6

770

7				6		8	5	
4					3		2	9
3			9			6		7
		8	1		2	7	3	
	6							4
1	2					5	9	
	3							5
8	1	5	4			9		2
		4	8	9			6	

771

3	2				4			
	5					4	8	1
	8		5		9			
			9	1	8		6	4
5		1	4	7		9	3	8
	4	9		3		7		2
7				4				
	1		7				2	
		2	8		3		4	

772

SUDOKU

	6	1			5		3	7
	7		4			5		
8		5			6		1	
9	1	4				7	2	
3		7		4				
		6	1					8
6		8			1		9	
		9	2		4		5	
1	5		9		8			

764

	5	3	8	9		2		7
				7				
	9		4	5	1			6
5		9	2	8				
	8	7				3	6	
3	1	4			7			
9	7	5	6	3			8	
					5			
	3		9		8		5	4

765

3	7		8			6	4	
						8	7	
	4				2			5
7	8			6			2	
5	2					3		
	3	6	2	9	5		8	7
6	9		7		3		1	
		7				4	5	
2	5				8		9	

766

SUDOKU

8	1	9			3	2		
		6						
			2	6			4	9
6			4	2	7		5	8
			9			7	1	
9	7		1	8	5		2	
	9						3	
	6		5	9				
1	2		3		4		9	6

767

	2		7	4			6	
3								2
4							7	
1	6		3		9		5	7
			8	6	5			
	5	2				6		3
	7	1	2	3	6			
2	9	8	5	1	4	7		
				8	7	2		

768

5		6			4	7		8
3		1		8	2			
		8					9	
					7			
	5	3				9	6	
8				4				
7	3					6		
9			8		6	4		
	8	2			3	1		5

769

MUSZĄ PRZEŁAMAĆ ĆWIERĆFINAŁOWĄ

SIATKÓWKA\\\ Obie polskie reprezentacje po raz pierwszy od 2008 roku równocześnie zagrają w turnieju olimpijskim. 27 lipca do gry w Paryżu przystąpią podopieczni trenera Nikoli Grbica, natomiast dzień później rywalizację rozpoczną Polki.

Siatkówka po raz pierwszy znalazła się w programie olimpijskim w 1964 roku. W Tokio medale w turnieju kobiet zdobyły Japonia, ZSRR i Polska, a wśród mężczyzn ZSRR, Czechosłowacja i Japonia. Biało-czerwoni nie grali.

CZTERY LATA PÓŹNIEJ
OBIE POLSKIE
REPREZENTACJE PO RAZ
PIERWSZY W HISTORII
RÓWNOCZEŚNIE
WYSTĄPIŁY
W NAJWIĘKSZEJ
SPORTOWEJ IMPREZIE
GLOBU. SIATKARKI
POWTÓRZYŁY SUKCES
Z TOKIO, ZDOBYWAJĄC
BRĄZ. NA KOLEJNY
UDZIAŁ MUSIAŁY JEDNAK
POCZekać 40 LAT, CZYLI
DO IMPREZY W PEKINIE.

Natomiast męska kadra w turnieju olimpijskim zadebiutowała w 1968 roku w Meksyku. Trener Tadeusz Szlagor oparł skład na brązowych medalistach mistrzostw Europy, zabierając 11 zawodników. Dwunastym był młody Zbigniew Zarzycki, który później został nazwany „najlepszym rezerwowym świata”. - Lecieliśmy do Meksyku pełni ogromnych nadziei. Świetnie prezentowaliśmy się w okresie przygotowawczym - wspominał po latach Zarzycki. Polska zajęła wówczas piąte miejsce. W kraju oceniono je wysoko, ale Zarzycki widział to inaczej. - Dla nas to była porażka - przyznał. Po igrzyskach w Meksyku Szlagor przystąpił do odmładzania zespołu. W drużynie pojawili się m.in. Wiesław Gawłowski, Ryszard Bosek, Marek Karbarz i Jan Such. Olimpijską kwalifikację do kolejnej imprezy Polacy wywalczyli na turnieju w Montpellier, pokonując m.in. USA, Holandię i mocną wówczas Rumunię. - Trudno

się dziwić, że nadzieje na dobry wynik w Monachium były tak samo ogromne, jak cztery lata wcześniej - kontynuował Zarzycki. Wynik - dziewiąte miejsce - przeszedł najgorsze oczekiwania. - Wyglądało, że umiemy bardzo dużo, ale nie potrafimy tego wykorzystać - dodał Zarzycki.

W OLIMPIJSKIEJ EKIPIE
BYŁ WTEDY TAKŻE
STANISŁAW IWANIAK
Z AZS OLSZTYN, KTÓRY
POTWIERDZA, ŻE
WYNIK OKAZAŁ SIĘ
ZDECYDOWANIE PONIŻEJ
OCZEKIWAŃ.

- Jakiś miesiąc przed olimpiadą zaprosili nas Japończycy, z którymi rozegraliśmy aż osiem meczów, wygrywając cztery razy z - jak się później okazało - przyszłym mistrzem olimpijskim. Sztab szkoleniowy uznał wówczas, że nasza reprezentacja jest już bliska optymalnej formy, na jakieś 90 procent. Więc teraz musimy trochę odpuścić, by potem w Monachium zagrać na świeżości. Gdy w wiosce olimpijskiej spotkaliśmy Japończyków, to z szacunku kłaniali się nam niżej niż to robią zwykle (śmiech). Jednak ostatnie treningi to bardziej była zabawa niż ciężka praca, bo celem było osiągnięcie tej świeżości. Znalazł się nawet czas na wędkowanie. Efekt był, niestety, odwrotny, ponieważ zaczęliśmy od niespodziewanej porażki 0:3 z Czechosłowacją. Inna sprawa, że dzień wcześniej cztery godziny na sztywnych nogach staliśmy na stadionie podczas uroczystego otwarcia olimpiady, natomiast nasi rywale wtedy sobie odpoczywali.

Potem Polacy planowo oegrali 3:0 Tunezję (w trzecim secie było 15:1), ale na tym koniec, bo następnie przegrali 1:3 z Koreą Po-



W latach 1972-77 Stanisław Iwaniak (klęczy pierwszy z prawej) wystąpił w 80 meczach reprezentacji Polski, zdobywając w 1975 roku srebrny medal mistrzostw Europy

łudniową i 2:3 z Bułgarią. Mimo wszystko mieli szansę na walkę o miejsca 5-8., musieli jednak w ostatnim meczu grupowym ograć ZSRR. - Rosjanie mieli już pewny awans do półfinału, więc nic im zwycięstwo nie dawało - wspomina Iwaniak. - I chociaż generalnie się lubiliśmy i byliśmy z nimi w bardzo dobrej komitywie, to tym razem wyszli na nas jak złe psy. Chcieli po prostu wyrzucić nas z turnieju, dzięki czemu do ósemki awansowaliby Koreańczycy. Tak też się stało, bo przegraliśmy 2:3 (wpiątym secie 13:15 - red.).

Po Monachium trenera Szlagora zastąpił 32-letni Jerzy Hubert Wagner. Nowy szkoleniowiec dokonał niewielkich zmian. Odszedł m.in. Zdzisław Ambroziak, a powołanie otrzymał Tomasz Wójtowicz, po latach uważany za najwybitniejszego polskiego siatkarza.

W 1974 roku Polska zdobyła mistrzostwo świata i tym samym zapewniła awans do igrzysk w Montrealu. Rok później Wagner ogłosił, że interesuje go w turnieju olimpijskim tylko zdobycie złotego medalu.

I zespół osiągnął cel pokonując kolejno Koreę Południową 3:2, Kanadę 3:0, Kubę 3:2, Czechosłowację 3:1, Japonię 3:2 i ZSRR 3:2. Był to jeden z najwspanialszych sukcesów w historii polskiego sportu i dotychczas jedyny olimpijski krążek polskich siatkarzy.

- Wagner wyciągnął wnioski z niepowodzenia w Monachium, dlatego im bliżej było imprezy, tym bardziej dawał nam w kość - dodaje Stanisław Iwaniak.

W 1980 roku wigrzyskach w Moskwie nadzieje na medal znowu były ogromne. Tylko ekipa gospodarzy wydawała się być poza konkurencją. Skończyło się na czwartym miejscu. Następnym razem w turnieju olimpijskim siatkarze zagrami w 1996 roku, zajmując 11. miejsce.

Później, po ośmiu latach przerwy, awansowali do igrzysk w Atenach, które zakończyli po porażce w ćwierćfinale z Brazylią 0:3. To właśnie wtedy miała początek olimpijska „klątwa ćwierćfinałów”, która trwa do dziś.

- Awans do ćwierćfinałów i porażka z najlepszą ekipą

świata nie jest wstydem czy kompromitacją, lecz oddaje aktualne możliwości naszego zespołu - ocenił postawę swoich podopiecznych wstolicy Grecji trener Stanisław Gościński. - Nie byliśmy rewelacją turnieju, nie sprawiliśmy naszym kibicom milej niespodzianki, ale i nie musimy się wstydić naszej postawy. Zagramiśmy na miarę możliwości - podsumował natomiast Piotr Gruszka.

W 2008 roku po 40 latach przerwy wigrzyskach po raz drugi w historii wystąpiły dwie polskie drużyny. Impreza nie zakończyła się jednak szczęśliwie dla żadnej z nich - siatkarze po raz kolejny odpadli w ćwierćfinale po porażce z Włochami 2:3, natomiast siatkarki nie wyszły z grupy. Zakończenie kariery reprezentacyjnej ogłosiła wtedy Małgorzata Glinka-Mogentale, a z kadrą pożegnał się także ówczesny trener Polek Włoch Marco Bonitta.

- Żegnam się z reprezentacją, naprawdę mającą przyszłość. Wierzę, że zespół zagra za cztery lata w igrzyskach w Londynie i to z większym powodzeniem - powiedziała wtedy

Glinka, która wróciła jednak do kadry w 2010 roku. - Macie młody zespół, który jest w stanie wygrywać z najlepszymi i sędzę, że za cztery lata w Londynie osiągnie więcej niż w Pekinie - przyznał z kolei Bonitta. Oboje jednak bardzo się mylili - był to ostatni raz, gdy Polki zagrały w turnieju olimpijskim... aż do teraz.

POLSCY SIATKARZE
STALI SIĘ NATOMIAST
ETATOWYMI
UCZESTNIKAMI
IGRZYSK, CHOCIAŻ
AWANS NA TĘ IMPREZĘ
NIE PRZYCHODZIŁ IM
BEZ PROBLEMÓW,
A JUŻ W SAMYCH
ROZGRYWKACH RADZILI
SOBIE ŚWIETNIE,
ALE TYLKO DO...
ĆWIERĆFINAŁU.

W 2012 roku w Londynie byli jednymi z faworytów po historycznym triumfie w Lidze Światowej, jednak drogę do strefy medalowej zamknęli im późniejsi mistrzowie olimpijscy Rosjanie, którzy wygrali 3:0. - Okazało się, że tak młody zespół jak reprezentacja Polski, nie zdołał na swoich barkach udźwignąć olbrzymiego ciężaru. Ten medal okazywał się coraz cięższy i cięższy, aż w końcu nas zgniótł. Straciliśmy gdzieś ducha, który towarzyszył nam w Lidze Światowej. To była cena tego sukcesu - tłumaczył porażkę ówczesny trener biało-czerwonych Włoch Andrea Anastasi.

Innego zdania był kapitan kadry Marcin Możdżonek, były środkowy AZS Olsztyn. - Uważam, że nie przegraliśmy igrzysk w głowach. Mieliśmy dziwne wahania formy na tym turnieju. Nie wiem, dlaczego tak się działo. Wszystkie mecze przegraliśmy dlatego, że spisywaliśmy się w nich słabo. Nie ma żadnych usprawiedliwień.

KLĄTWĘ

CZTERY LATA PÓŹNIEJ
W RIO DE JANEIRO
POLACY PONOWNIE
BYLI STAWIANI
W ROLI FAWORYTÓW,
TYM BARDZIEJ ŻE
PODCHODZILI DO
TURNIEJU JAKO
MISTRZOWIE ŚWIATA.
PO RAZ CZWARTY
Z RZĘDU NIE ZDOŁALI
JEDNAK PRZEBRNĄĆ
ĆWIERĆFINAŁU
I PONOWNIE DOZNALI
BOLESNEJ PORĄŻKI
0:3 - ICH POGROMCAMI
BYLI PÓŹNIEJSI BRĄZOWI
MEDALIŚCI AMERYKANIE.

- To nie był nasz najlepszy mecz, dlatego też go przegraliśmy. Całość była zła. To nie głowa przegrała, a umiejętności. Mam nadzieję, że to nie był najważniejszy mecz w naszych karierach - powiedział po ćwierćfinale w Rio de Janeiro Bartosz Kurek.

Następne igrzyska w Tokio, które miały się odbyć w 2020 roku, zostały przesunięte o rok z powodu pandemii koronawirusa. Biało-czerwoni mieli więc o rok więcej, by odpowiednio przygotować się do, jak wspólnie zapowiadali, najważniejszego turnieju w ich karierach. Drugi raz z rzędu przystępowali do rywalizacji w roli mistrzów globu.

W 2021 roku byli najbliższą półfinału od 13 lat i porażki z Włochami 2:3. W Tokio prowadzili z Francuzami już 2:1, jednak ostatecznie przegrali po tie-braku. Wielu zawodników nie ukrywało wtedy lez.

- Bardzo chcieliśmy wygrać to spotkanie. Marzyliśmy, by zająć daleko, ale przegraliśmy z Francuzami i nasze marzenia się kończą. Co czujemy? Smutek, rozczarowanie i szok. Byliśmy bardzo zmotywowani, by wygrać, ale nie udało się - przyznał Aleksander Śliwka.

- Pracowaliśmy ciężko, od początku do końca trzymaliśmy się razem i wierzyliśmy, że osiągniemy lepszy wynik niż ćwierćfinał. Koniec tych rozgrywek jest dla nas bardzo smutny i gorzki - dodał Kurek.

NA POCZĄTKU
PAŹDZIERNIKA ZESZŁEGO
ROKU SIATKARZE
PROWADZENI PRZEZ
SERBSKIEGO TRENERA
GRBICA WYWALCZYLI
AWANS NA IGRZYSKA
OLIMPIJSKIE
W PARYŻU. TURNIEJ
KWALIFIKACYJNY
W CHIŃSKIM XI'AN
ZAKOŃCZYLI BEZ
PORĄŻKI, ALE BILET
DO STOLICY FRANCJI
ZAPEWNILI SOBIE JUŻ
NA JEDEN MECZ PRZED
KOŃCEM ROZGRYWEK.

Będą to dla nich szóste igrzyska olimpijskie z rzędu i kolejna okazja, by przełamać „klątwę ćwierćfinałów”, która ciąży na nich od 2004 roku. Zespół oraz szkoleniowcy zapowiadają, że ich celem jest przywiezienie ze stolicy Francji medalu.

Siatkarze dołączyli do swoich koleżanek po fachu, które awans zapewniły sobie dwa tygodnie wcześniej w jednym z trzech interkontynentalnych turniejów kwalifikacyjnych. Podopieczne włoskiego trenera Lavariniego pokonały w Łodzi m.in. wyżej notowane Amerykanki i Włoszki 3:1.

- To były niesamowite emocje. Wiedziałyśmy, że poprzeczka będzie szła w górę i faktycznie tak było. Myślę, że zachowałyśmy to, co najlepsze na sam koniec zawodów. Na pewno kibice nam pomogli - mówiła po ostatnim meczu z Włoszkami Agnieszka Korneluk. Zmagania siatkarzy i siatek w Paryżu rozpoczną się 27 lipca i potrwać do 11 sierpnia.

OLIMPIJSKIE CIEKAWOSTKI

Polski Związek Piłki Siatkowej (PZPS) przedłużył kontrakty z trenerem siatkarz Stefano Lavarinim oraz szkoleniowcem siatkarzy Nikołą Grbicem do igrzysk olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku - poinformował prezes Sebastian Świderski. Sześć federacji ogłosiło przedłużenie obu kontraktów jednocześnie po uroczystości ślubowania olimpijskiego reprezentacji siatkarz i siatkarzy w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Zespoły następnie udały się w podróż do Francji, gdzie od soboty będą rywalizować w igrzyskach w Paryżu.

- Panowie trenerzy zostają z nami na dłużej. Ogłaszamy to w tym momencie (przed igrzyskami olimpijskimi w Paryżu - red.), jako wyraz zaufania do ich pracy i tego, czego już dokonali. Cieszymy się, że przez następne lata będą mogli rozwijać nasze reprezentacje. Życzę powodzenia, nie tylko podczas igrzysk, ale także w następnych latach. Życzę tak samo owocnej pracy - powiedział Świderski. - Trenerów ocenia się po wynikach, a jak widać w ostatnich latach te wyniki mamy - dodał.

Umowy zostały przedłużone do następnych igrzysk olimpijskich w Los Angeles, z możliwością weryfikacji po dwóch latach. Jak poinformował prezes PZPS, nowe kontrakty zostały podpisane kilka dni przed ich oficjalnym ogłoszeniem, chociaż już wcześniej było wiadomo, że z siatkarzami zostanie trener Grbic. Dopiero niedawno doszło jednak do porozumienia z Lavarinim.

W Paryżu, w igrzyskach 1924 roku, amerykański lekkoatleta Robert Le Gendre uzyskał w skoku w dal wynik lepszy od rekordu świata - 7,72 m, ale nie został mistrzem olimpijskim w tej konkurencji. Rezultat ten osiągnął bowiem w... pięcioboju, w którym zajął trzecie miejsce. Zwycięzca skoku w dal, rodak wieloboisty William DeHart Hubbard, osiągnął 7,44 m. Ówczesny rekordzista świata Amerykanin Edward Orval Gourdin szczyt osiągnął wynikiem 7,70 m.



Fot. PAP/Adam Warzawa

Ostatnie przygotowania do piątkowej ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu

XXX

W 1928 roku w igrzyskach w Amsterdamie sześć z ośmiu startujących na 800 m biegaczek zastabło po przekroczeniu linii mety. Kiepskie metody treningowe i ostre słońce sprawiły, że kobiety nie wytrzymały trudu rywalizacji na dwa okrążenia. Przerażeni działacze lekkoatletyczni i oficjele MKOl wykreślili z programu igrzysk, aż do 1960 roku, tak trudny dla pań dystans. Obecnie kobiety startują także w maratonie (42 km i 195 m).

XXX

W roku 1936 podczas parady w Berlinie reprezentanci Liechtensteinu i Haiti po raz pierwszy zorientowali się, że ich państwa mają identyczne flagi - dwa poziome pasy, z czego niebieski jest nad czerwonym. W efekcie niewielki europejski kraj postanowił dodać w lewym górnym rogu koronę, która widnieje na fladze do dziś. Od tego czasu również Haitańczycy zmodyfikowali wygląd swoich barw narodowych, dodając na środku niewielką palmę otoczoną sztandarami.

XXX

Duńska amazonka Lis Hartel zdobyła srebrny medal igrzysk 1950 roku w Helsinkach w konkurencji ujeżdżenia, choć trzeba było wsadzać ją i zdejmować z siodła. Cierpiała bowiem na

schorzenie kręgosłupa, wywołane przebytą w dzieciństwie chorobą polio.

XXX

Piłka nożna to narodowy sport Brazylii, ale zawodnicy „Canarinhos” długo nie mogli sięgnąć po złoto. Drugie miejsce wywalczyli w Los Angeles (1984), Seulu (1988) i Londynie (2012). „Srebrną” passę przełamali dopiero w 2016 roku w Rio de Janeiro, pokonując w finale w serii rzutów karnych Niemców. Sukces ten powtórzyli w 2021 roku w Tokio, kiedy w decydującym spotkaniu wygrali po dogrywce z Hiszpanami 2:1.

XXX

Skoczek wzwyż Norbert Kobielski, który we wtorek złożył olimpijskie ślubowanie i był w składzie reprezentacji Polski na igrzyska w Paryżu, został tymczasowo zawieszony po wykryciu w jego organizmie niedozwolonej substancji - poinformowała Athletics Integrity Unit (AIU). AIU to niezależna organizacja międzynarodowa z siedzibą w Monako, utworzona przez światową federację lekkoatletyczną (World Athletics) w celu zapewnienia uczciwości w tej dyscyplinie sportu. „AIU tymczasowo zawiesiło Norberta Kobielskiego (Polska) ze względu na obecność/ stosowanie substancji zabronionych pentedronu/ norefedryny” - napisano w ko-

munikacie. Oba te środki to substancje psychoaktywne i stymulujące należące do dopalaczy.

Polakowi, który w Paryżu nie wystartuje, grozi jeszcze czteroletnia dyskwalifikacja.

XXX

Charlotte Dujardin, najbardziej utytułowana brytyjska olimpijka, wycofała się ze startu w igrzyskach olimpijskich w Paryżu. Powodem decyzji amazonki jest film wideo sprzed kilku lat, który ma ukazywać ją w niekorzystnym świetle - podaje BBC. Nagranie nie zostało upublicznione, ale sama zainteresowana bardzo wstydzi się swojego postępowania.

Sześciokrotna medalistka, w tym dwukrotnie złota, w ujeżdżeniu stwierdziła, że jest przedmiotem dochodzenia Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI) i „wycofa się ze wszystkich zawodów podczas trwania tego procesu”. 39-latką poinformowała, że równolegle sprawę wyjaśnia brytyjska federacja.

„To, co się wydarzyło, było całkowicie niezgodne z charakterem i nie odzwierciedla tego, jak trenuję moje konie lub trenuję moich uczniów. Nie ma jednak usprawiedliwienia. Jestem głęboko zawstydzona i powinnam była dać lepszy przykład w tamtym momencie” - napisała w oświadczeniu. Dujardin wyjaśniła, że film został „nakręcony cztery lata temu” i jest „zdruzgotana, że wszystkich zawiodła”.

Amazonka zdobyła w ujeżdżaniu drużynowym i indywidualnym złote medale na igrzyskach w Londynie w 2012 roku na koniu Valegro, a cztery lata później w Rio para zdobyła indywidualnie tytuł mistrzowski i drużynowo wicemistrzowski. Na innym koniu, Gio, zdobyła w tych konkurencjach dwa brązowe krążki na igrzyskach w Tokio.

W Paryżu Dujardin miała rywalizować zarówno w ujeżdżeniu indywidualnym i drużynowym. Dujardin potrzebowała medalu w dowolnym kolarstwie, aby objąć prowadzenie jako najbardziej utytułowana brytyjska olimpijka po Laurze Kenny. Specjalistka od kolarstwa torowego na trzech kolejnych igrzyskach w Londynie, Rio i Tokio wywalczyła pięć złotych i srebrny medal olimpijski.



LISOWSKA CELUJE W DZIESIĄTKĘ

LEKKA ATLETYKA\\\ Stawiam wszystko na igrzyska - deklaruje Aleksandra Lisowska. Reprezentantka AZS UWM Olsztyn, która przygotowywała się m.in. w Afryce, w Paryżu zamierza powalczyć o miejsce w czołowej dziesiątce biegu maratońskiego.

Ostatnie miesiące przygotowań olsztynianka spędziła w Afryce, gdzie budowała - taką ma nadzieję - życiową formę, dzięki której tym razem olimpijski start będzie mogła zaliczyć do udanych. Przypomnijmy, że trzy lata temu w Tokio zawodniczka AZS UWM Olsztyn w biegu maratońskim ze słabym czasem 2:35.33 zajęła dopiero 35. miejsce.

O tym, że stać ją na znacznie więcej, przekonała kibiców rok później, gdy indywidualnie została mistrzynią Europy, po czym jeszcze zdobyła brązowy medal w drużynie (razem z Angeliką Mach i Moniką Jackiewicz).

W GRUDNIU 2023 ROKU W WALENCJI USTANOWIŁA SWÓJ NOWY REKORD ŻYCIOWY - 42,195 KM PRZEBIEGŁA W CZASIE 2:25.52. DLA PORÓWNIANIA WARTO PRZYPOMNIEĆ, ŻE CZTERY NAJLEPSZE ZAWODNICZKI KWIETNIOWEGO MARATONU W LONDYNIE DOBIEGŁY DO METY W CZASIE PONIŻEJ 2:17!

Przygotowania Aleksandry Lisowskiej nie przebiegały, niestety, bez problemów, bowiem po powrocie z pierwszego obozu w Kenii musiała zrobić sobie przerwę od treningów. - Doznałam urazu achillesów. Było to przeciążenie. Trzy tygodnie z tym walczyłam, ale potem wznowiłam treningi - tłumaczy reprezentantka AZS UWM Olsztyn. - W sumie to nawet się cieszę, ponieważ dzięki temu

odpoczęłam. Ta przerwa była nawet dla mnie za krótka. Teraz jestem przygotowana na to fizycznie i psychicznie, żeby podjąć walkę w Paryżu.

Ostatnie tygodnie przed wylotem do Paryża Lisowska spędzi w Szklarskiej Porębie. Dlaczego akurat w górach szlifowała formę? Otóż było to spowodowane ukształtowaniem trasy olimpijskiego maratonu. - Moim zdaniem będzie to bieg... górski - ocenia olsztyńska lekkoatletka. - Trasa jest naprawdę hardcore'owa! Pierwsze 16 kilometrów jest płaskie, następnie pięć kilometrów pod górę, potem ostry zbieg, i znowu pod górę, i znowu ostry zbieg. Dopiero ostatnie pięć-sześć kilometrów pobiegniemy po płaskim. Trener miał zatem trudne zadanie, bo musiał przygotować mnie na maraton górski. W Paryżu będę musiała być bardziej silna niż wybiegana na szybkich prędkościach - przyznaje biegaczka AZS UWM Olsztyn która o olimpijskie podium powalczy 11 sierpnia, czyli na zakończenie imprezy.

MEDALOWE SZANSE LEKKOATLETÓW

- Czterech medali raczej nie zdobędziemy - ocenia szanse polskich lekkoatletów w Paryżu czterokrotny mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski.

Lekkoatletyka to najbardziej „medalodajna” dyscyplina w historii polskiego olimpizmu, co potwierdziły ostatnie igrzyska w Tokio. W japońskiej stolicy przedstawiciele „królowej sportu” aż dwięciokrotnie stanęli na



Fot. facebook/Aleksandra Lisowska

Aleksandra Lisowska po raz drugi pobiegnie na olimpijskiej trasie

podium, w tym cztery razy na najwyższym stopniu. To prawie dwie trzecie całego ówczesnego dorobku biało-czerwonych.

Trzy lata, które minęły od ostatnich olimpijskich zmagani, spowodowały jednak, że nastroje kibiców i ekspertów przed rywalizacją w Paryżu nie są optymistyczne. W ubiegłorocznych mistrzostwach świata Polacy zdobyli tylko dwa srebrne medale - Na-

talia Kaczmarek na 400 m i Wojciech Nowicki w rzucie młotem.

- Myślę, że nie należy malować występów Polaków w czarnych barwach, należy cieszyć się z każdego medalu, który zdobędzie. Bo historia dziewięciu krążków, która nam się przydarzyła w Tokio, była wyjątkowa. Polska średnia olimpijska to dwa, trzy medale. Uważam jednak, że rzeczywiście mierzymy się

obecnie z kłopotem zarządzania sukcesem, wprowadzaniem nowej generacji, z dopływem świeżej krwi... W lekkoatletyce mamy dzisiaj stosunkowo wysoką średnią wieku pretendentów do podium, mam na myśli Wojciecha Nowickiego, Pawła Fajdka, Anitę Włodarczyk. Z drugiej strony mamy młodsze gwiazdy, które może nie są obecnie predestynowane do zdobywania medali, ale do finału jak najbardziej, jak Pia Skrzyszowska czy Ewa Swoboda. Oby te igrzyska miały bardziej ich uśmiec i charakter, były zachętą, by myśleć odważniej o starcie w Los Angeles za cztery lata.

Były chodziarz zwrócił uwagę na dwóch medalistów olimpijskich z Tokio - złotego Dawida Tomalę w chodzie i brązowego Patryka Dobka w biegu na 800 m, którzy nie zakwalifikowali się do tegorocznych igrzysk. Zaznaczył, że obnaża to słabość polskiego systemu szkoleniowego i brak odpowiedniej opieki nad sportowcami, którzy osiągają niespodziewany sukces. - Bardzo żałuję, że takie postaci, jak Patryk Dobek czy Dawid Tomala nie udźwignęły tego czasu po sukcesie w Tokio. Mam nadzieję, że te igrzyska będą impulsem do podjęcia nowych decyzji szkoleniowych i edukacyjnych, bo sportowcy potrzebują, żeby ktoś na nich czekał, żeby dostali jakąś szansę zawodową czy społeczną. Nie może być też tak, że zawodnicy kończą studia i nie wiedzą, czy być wyścynowym sportowcem, czy zostać inżynierem lub lekarzem. Musimy się za-

stanowić, co zrobić, żeby talenty nie umykały i nie rozplywały się po sukcesie w codziennym życiu - podkreślił. - Liczę, że nasi sportowcy przywiozą tyle medali, na ile ich stać. Marzę o tym, żeby nasza globalna gwiazda, czyli Anita Włodarczyk, zdobyła czwarty medal olimpijski, najlepiej złoty. To będzie piękne ukoronowanie jej kariery, ale także element polskiej historii - przyznał Korzeniowski. - Bardzo liczę także na sukces Natalii Kaczmarek. Bieg na 400 m to konkurencja wyjątkowo medialna, tylko jedno magiczne okrzyknięcie, a do tego nasuwają się porównania z Ireną Szewińską.

Szans medalowych nie widzi natomiast w swojej niegdyś koronnej konkurencji, czyli chodzie. Uważa jednak, że polską sztafetę, co będzie nową konkurencją olimpijską, stać na dobry wynik. - Mamy przewspaniałego zawodnika, czyli Mahera Ben Hlimę. Nie liczę na jakieś jego super indywidualne osiągnięcie na miarę medalu, ponieważ ostatnio podczas mistrzostw Europy był siódmy, a to jest jeszcze spory dystans do podium. Uważam jednak, że top 8 sztafety jest możliwe. Przede wszystkim chciałbym, żeby chodźarze zdobyli w Paryżu punkty, żeby nie rozminęli się z miejscami, które mają jakieś znaczenie, bo to będzie dobra podstawa, żeby budować dalej.

* Rywalizacja lekkoatletów rozpocznie się 1 sierpnia chodem na 20 km kobiet i mężczyzn. Ostatni finał - maraton kobiet - odbędzie się 11 sierpnia.

4	8	7
	5	
3		9
	7	



9	5	8	6					
				3				
7	3	6			8		9	
	4	3						
	7	9			2			8
					5		6	3
					4	6		2
			7		1	9	8	
						5	1	7

803

8		1	5	9	2			3
2		5		7			4	
7	6	9		3				1
		7			8		6	
9		4						
			4	1		7	9	
			1	4		8	3	
	7			8	6			
		6	3	5	9		2	

804

3	4	8		7		2	1	9
2	1			9	3			
					4	7		8
	8		4		1	5		6
4		3	5	2	7	8		
1						3		2
7					2	6		
			7	5		1	2	

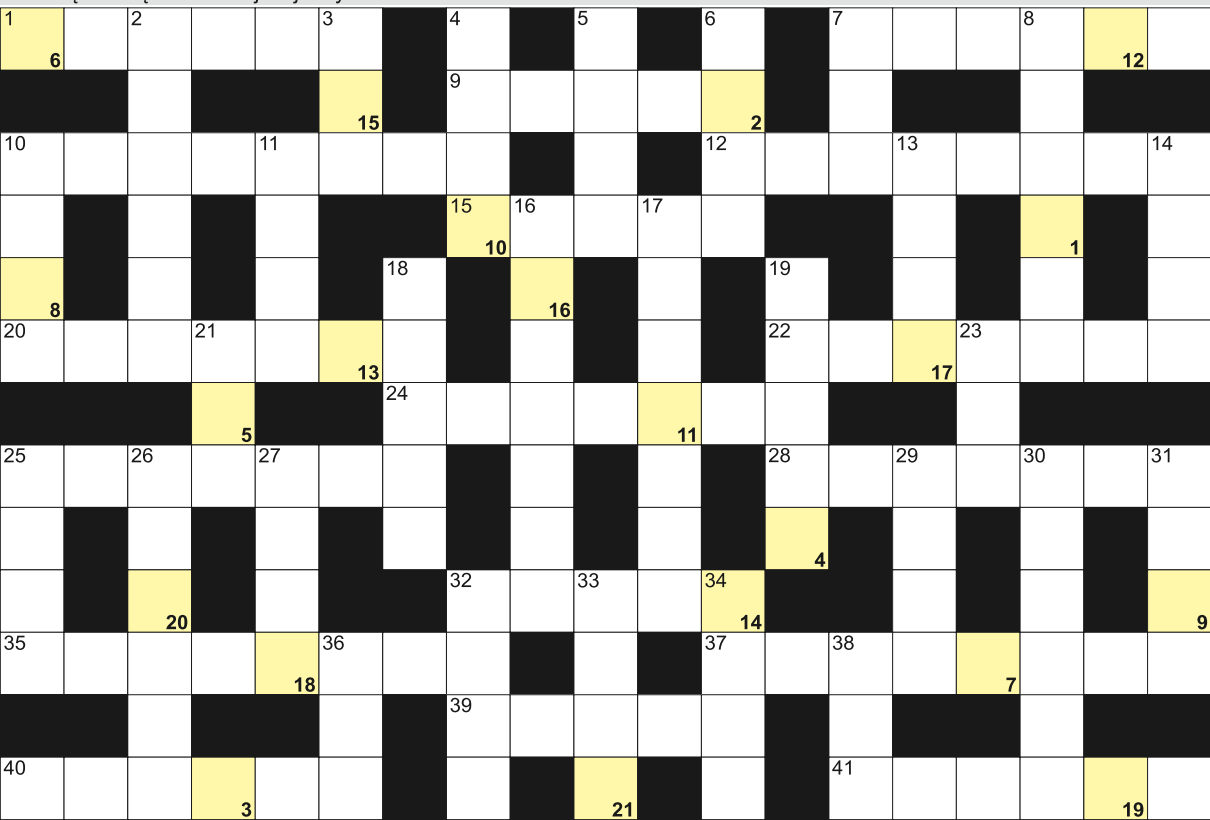
805

A vibrant, cartoon-style illustration of a cozy bedroom. The room features a bed with a white cat, a window with orange curtains showing a view of a beach and a dog, a yellow armchair, and various potted plants. The walls are decorated with floral wallpaper and framed pictures of cats.



KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

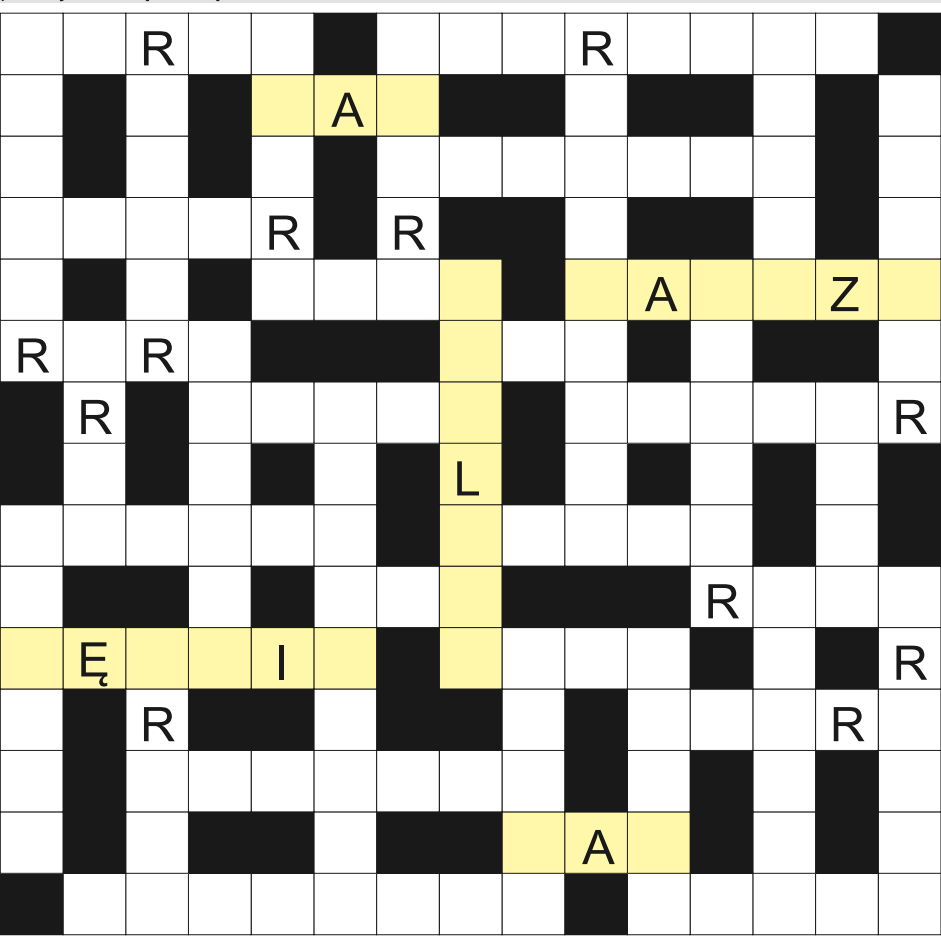


POZIOMO: 1) etat, stanowisko pracy; 7) największa wyspa Azji; 9) konkurent w sporcie; 10) stolica RPA; 12) nieudane rozpoczęcie biegu na Igrzyskach; 15) roślina na szał; 20) ochrona prezydenta lub premiera; 22) chusta usztywniająca rękę; 24) Keir, premier Wielkiej Brytanii; 25) krztusiec inaczej; 28) był nim Judasz; 32) zorganizowane grupy przestępcze; 35) sąsiad Hondurasu; 37) rzeka w Szklarskiej Porębie; 39) przepływa przez Karłowe Wary; 40) matka Kasandry; 41) poważna choroba oczu.

PIONOWO: 2) szczelbina w oknie; 3) część sztuki teatralnej; 4) płynie przez Bydgoszcz; 5) rzeka w Pile; 6) pierwsza litera alfabetu greckiego; 7) i sylwestrowy, i maturalny; 8) stolica włoskiej Kampanii; 10) ze szprychami w rowerze; 11) barszcz lub krupnik; 13) izba niższa parlamentu; 14) Donald, premier Polski; 16) Karolina, Miss Polonia 2003; 17) amerykański stan z Cheyenne; 18) gryczana lub jagłana; 19) marszałkowska w Sejmie; 21) TI dla chemika; 23) najniższy głos męski; 25) kierunek ruchu statku; 26) gryzoń w klatce; 27) organizuje piłkarskie Euro; 29) trafiają się w rybach; 30) napój alkoholowy krócej; 31) przepływa przez Olsztyn; 32) ostrze strzały; 33) czuły w zębie; 34) syn mitycznego Dedala; 36) rzeka w Aberdeen; 38) miesiąc z zimną Zośką.

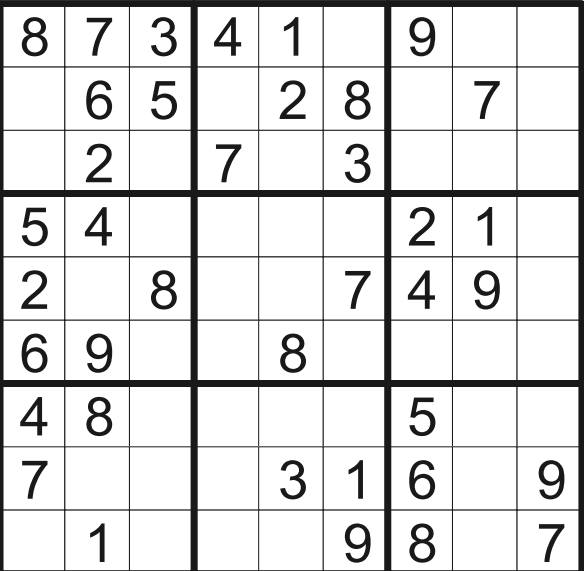
JOLKA z HASŁEM

Kolorowe bloki czytane od prawej utworzą rozwiązanie



Na diagramie ujawniliśmy spółgłoski “R”. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól czytanych od prawej.

nakrycie na stół; Jimmy, były prezydent USA; gruba nić Iniana; Bobrowska, Miss Polonia 1957; wyższy rangą od kaprała; pokój na statku; waluta Nigerii; zeszyt na notatki; polna lub asfaltowa w mieście; antonim nie; słuchaczka na wyższej uczelni; dr. ..., producent dodatków do ciast; jezioro Malawi inaczej; kuchenny w apartamencie; spadająca gwiazda; państwo z Dodomą; skrzynka w lokalu wyborczym; inna nazwa Raju; baldasznik afrykański inaczej; kraj ze stolicą w Doha; głośne brawa i wiwaty; wnękowa z wieszakami; papuga z czubem na głowie; omijany, zakazany temat; długa u żyrafy; przewód kanalizacyjny; mały rozmiar odzieży; płynie przez Skopje; osoba zarządzająca uczelnią; wtorki i środy; przerwy między autami; nastawienie kości nosa krócej; doberman i owczarki; cenny ukryty przez piratów; rozpoczęcie biegu; waluta RPA; w tubce do zębów.



WYKREŚLANKA: znajdź 20 nazwisk sławnych pisarzy. Wykreśl je od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: Faulkner, Kafka, Joyce, Milton, Fleming, Proust, Dante, Woolf, Stendhal, Orwell, Blake, Ludlum, Twain, Williams, Lowry, Cortazar, Shaw, Balzac, King, Prus.



26 lipca - 1 sierpnia 2024



dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura

INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV

Wydawca: Dodatek s.p. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł, ISSN 1643-2460 • Skład komputerowy: Magraf s.p.j.

Poniedziałek



0:45

TVP 2

Żywie Bielaruś
Dramat, Polska, 2012

Historia białoruskiego opozycjonisty w realiach kraju zmagającego się z dyktaturą Łukaszenki. Głównym bohaterem jest muzyk rockowy Miron. W odwiecie za otwarte kontestowanie systemu przesładującego jego rodaków, zwłaszcza tych, którzy mają odwagę mówić po białorusku, artysta i jego zespół zostają wpisani na czarną listę, co oznacza zakaz publicznych występów. Sam Miron przypląca krytykę władzy przy musowym wcieleniu do wojska i ostrymi represjami ze strony dowódców. Miron wywołuje prawdziwą burzę w antysystemowych mediach...

Piątek



20:00

TVN

Incepcja
Thriller, SF, USA, Wielka Brytania, 2010

Dom Cobb jest zdolnym złodziejem, najlepszym w niebezpiecznej dziedzinie ekstrakcji, czyli wykradania cennych sekretów z głębokiej podświadomości podczas fazy marzeń sennych. Te umiejętności uczyniły go pożądanym graczem w świecie korporacyjnego szpiegostwa, ale również międzynarodowym zbiegiem i kosztują go wszystko co kiedykolwiek chciał. Teraz Cobb dostaje szansę odkupienia. Jedno ostatnie zadanie może przywrócić mu jego dawne życie, ale tylko jeśli uda mu się dokonać niemożliwego - in cepcji.

INNE DATY EMISJI: TVN 7, WTÓREK, 22:30

Sobota



1:15

TVP KULTURA

The Doors
Film biograficzny, USA, 1991

Historia amerykańskiego zespołu The Doors, utworzonego w Venice w Kalifornii z inicjatywy Jima Morrisona. Lider zespołu, bożyszcze tłumów, Morrison, stał się postacią kultową, jednym z najsłynniejszych idoli kontrkultury burzliwych lat 60. Jego charyzma, osobowość i talent przyniosły mu ogromną sławę, która nie przebrzmiała do dziś. Poświęcił życie muzyce. Utalentowany wrażliwy poeta pisał wiersze, które posłużyły później jako teksty piosenek grupy The Doors. Żył bardzo krótko i intensywnie. Zmarł w Paryżu w 1971 roku w wieku 27 lat...

INNE DATY EMISJI: PIĄTEK, 23:40

Niedziela



22:10

TV PULS

Szeregowiec Ryan
Dramat wojenny, USA, 1998

Historia oglądana oczami kilku amerykańskich żołnierzy, zaczynając się w decydującym dniu inwazji na Normandię. Oto plaża, na której, podczas śmiertelnie niebezpiecznej misji, ludzie muszą do końca niemożliwego. Kapitan John Miller otrzymuje rozkaz przedarcia się za linię wroga, by odnaleźć szeregowca Jamesa Ryana, którego trzech braci poległo w walce. Stojąc twarzą w twarz ze śmiercią żołnierzy pytają o sens tej, zdawać by się mogło, beznadziejnej misji. Dlaczego ośmiu ludzi musi ryzykować życie, by ocalić jednego?

Wtorek



20:00

TVP KULTURA

Asystentka
Dramat, USA, 2019

Tytułowa bohaterka to młoda pracownica firmy produkcyjnej w Hollywood. Normalny dzień pracy asystentki zawsze wygląda tak samo: pierwsza przychodzi do firmy i ostatnia wychodzi. Dziewczyna nie wykazuje żadnego zainteresowania swoją monotonną pracą, jest wręcz znudzona i gorzkożna. Beznamiętnie wykonuje powierzony jej zadania, ignoruje rzucane pod jej adresem uszczypliwości kolegów. Próbuje też nie zwracać uwagi na inne kobiety z firmy chętne wpadające do gabinetu szefa.

INNE DATY EMISJI: ŚRODA, 22:45

TVP 1: ŚRODA, 3:20

Środa



20:00

TVP KULTURA

Kanał
Dramat wojenny, Polska, 1956

Dzieje powstania warszawskiego domagały się nie tylko oparte go na faktach rozrachunku historycznego, ale także ich odzwierciedlenia i o ceny w sztuce. Taką próbę podjęli Wajda i Stawiński, ale ich „Kanał” przyjęto w kraju dość chłodno: zamiast pomnika chwały obaj pokazali bo wiem koszmarną i rozbitych psychicznie bojowników, których bohaterstwo okazało się daremne. Taka własna ocena najnowszej historii, próba osądu demitologizacji powstania, stanowiła zamach na uświęcone wartości.

INNE DATY EMISJI: CZWARTEK, 21:45

TVP 2: WTÓREK, 0:55 - CZWARTEK, 2:35

Czwartek



20:00

TVP KULTURA

Pamiętnik z Powstania Warszawskiego
Teatr Telewizji, 2004

Adaptacja pamiętników Mirona Białoszewskiego. Narrator spektaklu nie siedzi z visem na tygrysa, nie szturmował PASTY ani elektrowni na Powiślu, nie nosił na powstańcze pozycje amunicji i butelek z benzyną, nie dostarczał dowódcom meldunków. Dwudziestoletni student polonistyki tajnego UW nie należał do zbrojnej konspiracji i nie brał udziału w boju. Z setkami tysięcy warszawiaków dzielił euforię pierwszych starć i radość pierwszych sukcesów żołnierzy podziemia, a potem, jak większość cywilów, pragnął już tylko przetrwać...

PIĄTEK • 26 lipca

TVP 1

05:15 **Dziedziectwo** - serial, Turcja

06:05 **Złoty chłopak** - serial obycz.

07:00 **Transmisja Mszy Świętej**

07:30 **Życiowe wybory**
- Osaczona - telenowela dok., Polska, 2020

08:00 **Wydział kryminalny**
Kitzbühel - serial krym.

08:50 **Ranczo** - serial obycz., Polska, 2006

09:50 **Komisarz Alex** - serial krym.

10:45 **Ojciec Mateusz** - serial

11:40 **Halo, tu Paryż** - reportaż

12:10 **Agrobiznes**

12:30 **Agropogoda** - magazyn

12:40 **Magazyn Rolniczy**

13:00 **Natura w Jedynce**
- Najpiękniejsze parki Europy - dok., Niemcy, 2017

14:00 **Złoty chłopak** - serial obycz.

14:55 **Jaka to melodia?**
- teleturniej muzyczny

TVP 2

05:30 **M jak miłość** - serial, 2021

06:20 **Anna Dymna**
- spotkajmy się

06:55 **Rodzinka.pl** - serial kom.

07:30 **Pytanie na śniadanie**

11:15 **Operacja zdrowie**
- Obrzęki limfatyczne - magazyn medyczny

11:50 **Dla niesłyszących**
- Barwy szczęścia - serial obycz., 2024

12:30 **Koło fortuny** - teleturniej

13:15 **Akacja 38** - serial kostiumowy, 2016

14:05 **Va Banque** - teleturniej

14:35 **Na sygnale** - serial fabularny zowany

15:10 **La Promesa - pałac tajemnic** - serial, Hiszp., 2022

16:00 **Koło fortuny** - teleturniej

16:35 **Familia** - teleturniej

17:15 **Miłość i nadzieja** - serial obyczajowy, Turcja, 2022

TVN

05:30 **Uwaga!** - program interw.

05:45 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

06:40 **Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy

07:35 **SOS Ekipy w akcji**
- program policyjny

08:35 **W-11 Wydział śledczy**
- program kryminalny

10:05 **Pokonał mnie, jeśli potrafisz** - reality show rozrywkowy

11:15 **Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy

12:20 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

14:25 **Szpital** - program obycz.

15:25 **Doradca smaku** - program kulinarny

15:30 **Kuchenne rewolucje**
- program kulinarno-rozrywkowy

16:35 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

POLSAT

06:00 **Nowy dzień Polsat News**

08:30 **Małanowski i Partnerzy**
- serial kryminalny

09:30 **Sekrety rodziny**
- program obyczajowy

10:30 **Dlaczego ja?** - serial paradokumentalny

11:30 **Gliniarze** - serial paradokumentalny

13:35 **Trudne sprawy** - program obyczajowy

14:40 **Dlaczego ja?** - serial paradokumentalny

15:50 **Wydarzenia** - program informacyjny

16:20 **Pogoda**

16:25 **Interwencja** - magazyn reporterów

16:40 **Gliniarze** - serial paradokumentalny

17:40 **Sekrety rodziny**
- program obyczajowy

18:50 **Wydarzenia** - program informacyjny

19:25 **Gość Wydarzeń**
- rozmowa dnia

TVP Kultura

06:10 **Teledyski**

07:00 **Tamte lata, tamte dni**
- Anna Dymna - magazyn

07:40 **Smak Torunia** - dok., Polska, 2016

08:20 **Wędrowiec Polski** - rep.

09:00 **Dom** - serial, 1997

10:40 **Dzieci i ryby** - kom., Polska, 1996

12:30 **Śpiewaj tylko sercem**
- Bernard Ładysz - dok., Polska, 2021

13:40 **Powrót Arabeli** - serial, Czechy, 1993

15:00 **Ramen. Smak wspomnień** - fab., Singapur, Franc., 2018

16:40 **Informacje kulturalne**

17:10 **Rozmowy o zmierzchu i świcie** - program dokumentalny, 1996

17:55 **Klucz do szczęścia**
- recital Seweryna Krajewskiego - 1989

18:35 **Po co nam architekci?**
- dok., Włochy, 2021

TV Puls

06:00 **Nash Bridges** - Nash musi schwytacz zamachowca, który grozi podłożeniem bomby w siedzibie producenta oprogramowania.

07:00 **Policjanci z Miami** - serial kryminalny

08:00 **Kobra - oddział specjalny** - serial kryminalny

11:00 **W-11 Wydział śledczy**
- program kryminalny

12:25 **Szpital** - Ojciec przywozi do szpitala 10-letnią córkę Basię. Mężczyzna jest chemikiem i ma w garażu małe laboratorium...

13:25 **Idealna niania**
- w ukrytej kamerze - program rozrywkowy

14:55 **Sędzia Anna Maria Wesołowska** - serial sądowy

16:55 **Szpital** - program obycz.

18:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

TVN 7

05:05 **Szkola** - Licealistka Sabina Matysiak przyjaźni się z Piotrkim Siudą. Jej chłopak jest zazdrosny i nie chce żeby dziewczyna spędzała czas z przyjaciółmi...

06:55 **Szpital** - program obycz.

07:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

11:00 **W-11 Wydział śledczy**
- program kryminalny

12:25 **Szpital** - Ojciec przywozi do szpitala 10-letnią córkę Basię. Mężczyzna jest chemikiem i ma w garażu małe laboratorium...

13:25 **Idealna niania**
- w ukrytej kamerze - program rozrywkowy

14:55 **Sędzia Anna Maria Wesołowska** - serial sądowy

16:55 **Szpital** - program obycz.

18:55 **Ukryta prawda** - program obyczajowy

TV 4

06:00 **Łowcy skarbów**. Kto da więcej **08:00** Bogaty Dom - Biedny Dom - program paradok. **09:00** Dlaczego ja? - serial paradokumentalny **11:00** Trudne sprawy - program obyczajowy **13:00** Policjanci i Policjanci - serial paradok. **14:00** Gliniarze - serial paradokumentalny **15:00** Na ratunek **11:2** - serial obyczajowy **16:00** Policjanci i Policjanci - serial paradok. **18:00** Łowcy skarbów. Kto da więcej **19:00** Policjanci i Policjanci - serial paradok. **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny - serial policyjny **23:00** Szczęki - sens., USA, 1975 **01:35** Love Island. Wyspa miłości - reality show **02:45** Interwencja - magazyn reporterów **03:25** Polo Life **04:25** Top 10 - Lista Przebojów **05:30** Telezakupy TV Okazje

15:35 **Gra słów. Krzyżówka**
- teleturniej

16:05 **Dziedziectwo** - serial, Turcja

17:00 **Teleexpress**

17:15 **Pogoda**

17:20 **Jaka to melodia?**
- teleturniej muzyczny

18:00 **Dziękujemy ze Lwowa**
- serial obycz., Polska, 2017

19:00 **Program informacyjny** 19.30

19:30 **10 Paryż, 2024**
- ceremonia otwarcia

23:40 **Tajemnice zamartwionego jeziora**
- fab., USA, 2020

01:15 **Nie mów nikomu**
- thriller, Franc., 2006

03:35 **Piosenka dla Mił** - obycz., Niemcy, 2018

05:15 **61. KFPP w Opolu**
- Premiera, 2024

18:10 **Va Banque** - teleturniej

18:45 **Akacja 38** - serial kostiumowy, 2016

19:35 **Barwy szczęścia** - serial obycz., 2024

20:10 **Postaw na milion**
- teleturniej

21:05 **Lato z Radiem i Telewizją Polską**
- Racibórz - widowisko

21:55 **Na sygnale** - serial fabularny zowany

22:30 **Panorama** - program informacyjny

23:10 **Kino relaks - Francuski pocałunek** - kom. romant., USA, Wik. Bryt., 1995

01:10 **Włamanie na śniadanie**
- kom. sens., USA, 2001

03:20 **Mężczyzna moich marzeń** - kom., Franc., 2002

17:40 **Detektywi** - program krym.

18:45 **Sport: Kronika Paryż**

18:55 **Pogoda**

19:00 **Fakty**

19:35 **Uwaga!** - program interw.

19:55 **Doradca smaku** - program kulinarny

20:00 **Incepcja** - thriller, SF, USA, Wik. Bryt., 2010

23:10 **Piekielna głębia** - sens., USA, 1999

01:20 **Kuba Wojewódzki** - talk-show

02:30 **Szpital** - program obycz.

03:30 **Uwaga!** - program interwencyjny

03:50 **Nauka jazdy** - reality show

04:20 **Recepta na stary dom**
- program edukacyjny

04:50 **Jak to jest zrobione?**
- serial popularnonaukowy

05:25 **Kto was tak urządził**

19:45 **Sport**

19:55 **Pogoda**

20:00 **Naręczony na niby**
- kom., Polska, 2018. Gdy któregoś dnia życie Kariny zamieni się w pasmo nieszczęść, postanowi ona wziąć sprawy w swoje ręce i „pokoloruje” rzeczywistość. Niestety uruchomiony festiwal małych i dużych kłamstw wymknie się jej spod kontroli...

22:20 **Kontakt** - sens., USA, 1997

01:30 **Nie oddychaj 2** - sens., USA, 2021

03:40 **Nasz Nowy Dom**
- program rozrywkowy

04:45 **Disco Gramy** - program muzyczny

05:25 **Telezakupy TV Okazje**

20:00 **Komediole lato - Napad na bank** - kom., Franc., 1963. Victor Garnier traci oszczędności swego życia wskutek niefortunnej inwestycji, poleconej przez dyrektora banku...

21:40 **Serialowa nostalgia - 07 zgłoś się** - serial krym., 1987

23:40 **Seans kultowy - The Doors** - film biograficzny, USA, 1991

02:05 **Noc krótkich filmów - Niezrozumiałości - Story**
- Ludzie wiedzą jak liście - Drzewo - animowane

02:40 **Kino nocne - Tylko raz żyjemy** - fab., USA, 1937

04:20 **Teledyski, 2024**

05:20 **Jeszcze więcej kultury**

17:00 **Policjanci z Miami** - serial kryminalny

18:00 **Lombard. Życie pod zastaw** - paradokument

20:00 **Commando: Ostatnia misja** - akcja, USA, 2021. Agent James Baker po nieudanej misji postanawia powrócić do ukończonej rodziny. Szybko okazuje się, że po powrocie do domu czeka go kolejne wymagające i niebezpieczne wyzwanie.

21:55 **Zemsta Sokola** - akcja, USA, 2015

23:55 **Najdłuższa noc** - akcja, Włochy, USA, 2019

01:30 **Menu na miarę** - program kulinarny

02:55 **Szalone fabryki polskiej muzyki!**

05:00 **Dziur** - serial medyczny

20:00 **Wytańczyć marzenia**
- obycz., USA, 2006. Oparta na faktach historia tancerza baletowego Pierra Dulane. Po zakończeniu kariery Dulane jest instruktorem tańca w szkole publicznej w Nowym Yorku.

22:30 **Jak to robią single**
- kom., USA, 2016. Istnieją szczęśliwi single, nieszczęśliwi single i jest jeszcze... Alice. I Robin. Lucy. Meg. Tom oraz David. W Nowym Jorku roi się od singli poszukujących drugiej połówki

00:45 **Tammy** - kom., USA, 2014

02:55 **Żyjąc z potworem**
- historie ludzi dzielących dom z zabójcą

03:55 **Druga strona medalu**
- talk-show

09:35 **Św. na każdy dzień** **09:45** Jestem mamą **10:00** Inf. dnia **10:15** Rozmowy niedok. **11:25** Nie tylko Ułomowie **11:35** Pod opieką Limanowskiej Pani **12:00** Anioł Pański **12:03** Inf. dnia **12:20** Moja wyspa wiary **13:05** Pogranicze **13:30** Msza św. **14:30** Drzwi do lasu **14:55** Słowo życia **15:00** Modlitwa do Bożego Miłosierdzia **15:20** Mocni w Wierze **15:50** Masę rozumieć **16:00** Inf. dnia **16:10** Natura Obiektywnie **16:40** Prosto o gosp. **17:00** Dom w serce wpisywał **17:30** Geopolityka **17:55** Poczet Wik. Polaków **18:00** Anioł Pański **18:05** Inf. dnia **18:15** Westerplatte Młodych **19:00** Warto zauważyć... **19:30** Brat Franciszek **20:00** Inf. dnia **20:20** Różaniec **20:50** Polski Punkt Widzenia **21:00** Apel Jasnog. **21:20** Inf. dnia **21:40** Polski Punkt Widzenia **22:00** Władysław hr. Zamoyski - Pan z Wiekopolski

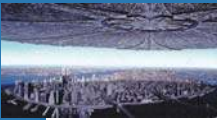
SOBOTA • 27 lipca	
TVP 1	TVP 2
05:50 Balans bieli - magazyn 06:25 Awantura o Basję - serial, 1996 07:00 Transmisja Mszy Świętej 07:40 Rok w ogrodzie Extra - magazyn 08:05 Halo, tu Paryż - reportaż, 2024 08:25 IO Paryż, 2024 - studio 08:50 IO Paryż, 2024 - siatkówka mężczyzn: Japonia - Niemcy 11:00 IO Paryż, 2024 - pływanie eliminacje - wioślarstwo eliminacje 12:50 IO Paryż, 2024 - siatkówka mężczyzn: Włochy - Brazylia 14:55 IO Paryż, 2024 - kajakarstwo slalomowe eliminacje - szermierka: szpada K eliminacje - jeździe ctwo: WKKW - ujeżdżenie	04:50 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obyczajowy, Polska, 2024 06:30 Dla niesłyszących - M jak miłość - serial obyczajowy, Polska, 2024 07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny 11:40 To jest grane - magazyn muzyczny 14:00 Familiada - teleturniej 14:50 IO Paryż, 2024 - studio 15:05 IO Paryż, 2024 - kolarstwo szosowe: indywidualne na czas K 16:00 IO Paryż, 2024 - tenis ziemny 17:05 Na dobre i na złe - serial obyczajowy, Polska, 2024 18:00 Słowo na niedzielę - magazyn ewangelizacyjny, 2024
	
16:30 Teleexpress 16:45 IO Paryż, 2024 - siatkówka mężczyzn: Polska - Egipt 19:30 Program informacyjny 19.30 20:05 Pogoda; Sport 20:20 IO Paryż, 2024 - pływanie: finały - szermierka: szabla M - finał 23:25 Godzina prawdy - thriller, USA, 2020. Rodzinny dramat zaczyna się od beztrzęsowej wyprawy bohaterów filmu na kemping... 01:30 E=mc² - komedia, Polska, 2002 03:20 Tajemnice zamarzonego jeziora - fab., USA, 2020 04:50 Tacy byliśmy Na wakacjach - reportaż	18:15 Va banque - teleturniej 19:00 IO Paryż, 2024 - tenis ziemny 20:35 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Elbląg cz. I - widowisko 21:35 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Elbląg cz. II - widowisko 22:45 Panorama 23:25 Dzień dobry, Kocham Cię - kom. romant., Polska, 2014. Zabawna, pełna zaskakujących zwrotów akcji opowieść o miłości w wielkim mieście. 01:10 Wielkie wesele - kom., USA, 2013 02:50 Francuski pocałunek - kom. romant., USA, Wlk. Bryt., 1995 04:45 Rodzinka.pl - serial kom.

TVN	POLSAT
06:00 Uwaga! - program interwencyjny 06:20 New Looney Tunes III - animacja 06:50 Ugotowani w parach - turniej kulinarny 07:45 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy 08:45 Dzień Dobry Wakacje - program kulinarno-rozrywkowy 11:30 Na Wspólnej Omnibus - serial obyczajowy, Polska 13:25 Weekendowa metamorfoza - program rozrywkowy 14:30 Kobieta na krańcu świata - program Martyny Wojciechowskiej 15:05 MasterChef Nastolatki - program kulinarno-rozrywkowy 16:40 Wielka Gilly - obycz., USA, 2015 18:45 Sport 18:46 Kronika Paryż 18:55 Pogoda	06:00 Nowydyzień Polsat News 07:00 Smerfy 2 - anim., USA, 2013 09:15 Moja macocha jest kosmitką - kom., USA, 1988. Owdowiały naukowiec, doktor Mills samotnie wychowujący córkę, zakochuje się w pięknej blondynie, która w rzeczywistości jest przybyszem z Kosmosu. 11:40 Gliniarze - serial paradokumentalny. Na ekspozycji sklepu z wyposażeniem wnetrz zostają odnalezione zwłoki celebrytki. 17:50 Chłopaki do wzięcia - serial paradokumentalny 18:50 Wydarzenia - program informacyjny 19:15 Prezydenci i Premierzy - rozmowy Jarosława Gugały 19:45 Sport
	
19:00 Fakty 19:30 Uwaga! - program interw. 19:55 Doradca smaku - program kulinarny 20:00 Joe Black - obycz., USA, 1998. Śmierć jako Joe Black pojawia się po Williamie i zakochuje się w jego córce... 23:50 Wzgórze krwi - horror, USA, Kan., 2015 02:20 Szpital - program obycz. 03:20 Uwaga! - program interwencyjny 03:40 Nauka jazdy - reality show 04:15 Recepta na stary dom - program edukacyjny 04:45 Jak to jest zrobione? - serial popularnonaukowy 05:15 Kto was tak urządził - program poradnikowy	19:55 Pogoda 20:00 XXIX Festiwal Kabaretu Koszalina, 2024. Komisja Śledcza. 23:45 Jason Bourne - sens., USA, Chiny, 2016. Była amerykańska agentka Nicky Parsons dokonuje włamania do serwerów CIA kradnąc dane dotyczące nielegalnych programów agencji. Kobieta odnajduje byłego zabójcę, Jasona Bourne'a w rozwikłaniu zagadki nowego programu szpiegowskiego o kryptonimie Iron Hand. Atenach proszą o pomoc 02:15 Znaki - serial kryminalny 04:45 Disco Gramy - program muzyczny 05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura	TV Puls
06:05 Ramen. Smak wspomnień - fab., Singapur, Franc., 2018 07:45 Bernard Ładysław - dok., Polska, 1994 08:30 Tamte lata, tamte dni - Agnieszka Duczmal - magazyn 09:10 Senalowa nostalgia - Daleko od szosy - serial obycz., 1976 10:50 „Pieśń Światła” w wykonaniu Rocio Marquez - koncert, Franc., 2020 12:20 Dokument tygodnia - Hiszpańskie lata Avy Gardner - dok., Franc., 2017 13:25 Świat myśli - dok., Niderl., 2019 14:45 Informacje kulturalne 15:15 Napad na bank - kom., Franc., 1963 16:55 X Festiwal Góry Literatury, 2024	06:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu. Wiadomości polityczne i gospodarcze, informacje z życia gwiazd oraz naukowe ciekawostki. 07:00 Kobra - oddział specjalny - Paul i Semir ścigają niebezpiecznego szefa mafii narkotykowej. W tym celu wybijają specjalny samochód. 10:00 Lombard. Życie pod zastaw - Olek Sawicki to pracujący w księgarni 29-latek, który od kilku miesięcy jest w związku. Jego przyjaciel Mateusz uważa, że Laura, dziewczyna Ołka, naciąga go na wydatki i żyje na jego koszt. Chłopak, by zdobyć pieniądze na jej zachcianki, sprzedaje w lombardzie zegarek po ojcu i elektryczną hulajnogę. 
	
17:30 Retro kino - Śmierć na Nilu - krym., Wlk. Bryt., 1978 20:00 Bilet do kina - W domu wszystko dobrze - obycz., Włochy, 2018 22:00 Makaya McCraven Live at La Rochelle Jazz Festival - koncert, Franc., 2021 23:20 Kino nocne - Pogarda - obycz., Włochy, Franc., 1963 01:15 Seans kultowy - The Doors - film biograficzny, USA, 1991 03:35 X Festiwal Góry Literatury, 2024 04:00 Teledyski, 2024 05:00 Podróż z historią - Prezydenckie siedziby - dok., Polska, 2015 05:30 Jeszcze więcej kultury	20:00 American Assassin - akcja, USA, 2017. Mitch Rapp w młodym wieku stracił rodziców, a kilkanaście lat później w ataku terrorystycznym ukończył. Od tej pory jego celem jest zemsta... 22:10 Umysł przestępcy - akcja, USA, Wlk. Bryt., 2016. Agent Bill Pope, wykonuje ważne i niebezpieczne zadanie. Tropi i groźnego hakera, którego do działania mogą doprowadzić do wywołania III wojny światowej. 00:35 Atak na szpital - akcja, USA, 2020 02:20 Dyżur - serial medyczny 02:55 Szalone fabryki polskiej muzyki! 04:00 Menu na miarę 05:00 Dyżur - serial medyczny

TVN 7	TV 4
05:05 Szkoła - Zakochana w nauczyciela WF Pola Rybarczyka instaluje w kantorku szpiegowską kamerkę. Podejrzewa, że wuefista... 06:05 Wiza na miłość - serial paradokumentalny 07:05 New Looney Tunes I - animacja 07:35 Prys i Bill - film rodzinny, Franc., Luk., Belgia, 2013. Bill jest rudym spanielem, oczekującym na nowego właściciela w schronisku dla zwierząt... 09:15 Ukryta prawda - program obyczajowy 13:30 Detektywi - 67-latką została okradziona metodą na wunuca. 15:35 Kochaj i tańcz - kom., Polska, 2009 18:05 Jaś Fasola: Naciąga totalny kataklizm - kom., Wlk. Bryt., USA, 1997	06:00 Łowcy skarbów . Kto da więcej 09:00 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki 11:05 Jesteśmy Dłazieci 11:30 Ewa gotuje - program kulinarny 12:00 Ninja Warrior Polska - program rozrywkowy 13:55 Twój Twarz Brzmi Znamo - program muzyczny-rozrywkowy 15:55 13 posterunek 2 - serial komediowy 18:00 Policjantki i Policjanci - serial paradokumentalny 21:00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny - serial policyjny 00:00 Wiatry mocnej wersji 01:00 13 posterunek 2 - serial komediowy 03:05 Interwencja - magazyn reportażowy 03:25 Disco Polo Life 04:25 Top 10 - Lista Przebojów 05:30 Telezakupy TV Okazje
	
20:00 Powrót Batmana - przyg., USA, 1992. Gotham znalazło się w niebezpieczeństwie. Pingwin postanowił zniszczyć miasto i jego mieszkańców. Na szczęście jest Batman... 22:50 Matrix: Rewolucje - SF, USA, 2003. Neo był bliski dotarcia do celu swojej podróży, do poznania prawdy o sobie. Dowiedział się, że nie jest jedynym Wybrańcem... 01:25 Krzysztof - obycz., Polska, 2010 03:30 Żyjąc z potworem - historie ludzi dzielących dom z zabójcą 04:30 Druga strona medalu - talk-show	09:00 Siostra Matylda Getter 10:00 Inf. dnia 10:15 Retrospekcja 10:35 Słowo życia 10:40 Polski Punkt Widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Inf. dnia 12:20 Warto zauważyć... 12:50 Natura Obiektywne 13:05 Blog. Ryszard Henkes 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Mśza św. 14:35 Słowo życia 14:40 Św. na każdy dzień 14:45 Jak wygrać małżeństwo? 15:00 Polskie dziedzictwo 15:30 Wierzę w Boga 15:50 Krótka Historia Zbawienia 16:00 Inf. dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europ. 17:30 Nowa Ewangelizacja 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Rozmowy niedok. 19:25 Św. na każdy dzień 19:30 Manna z Nieba 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Inf. dnia 20:20 Różaniec 20:50 Nie tylko Ułomowie 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Inf. dnia

NIEDZIELA • 28 lipca	
TVP 1	TVP 2
05:30 Sprawa dla reportera 06:20 Słownik polsko polski - talk-show prof. Jana Miodka 06:55 Słowo na niedzielę 07:00 Transmisja Mszy Świętej 08:00 Tydzień 08:30 Halo, tu Paryż - reportaż 08:45 IO Paryż, 2024 - studio 09:00 IO Paryż, 2024 - wioślarstwo eliminacje - siatkówka: mecz eliminacje K 11:00 IO Paryż, 2024 - pływanie eliminacje - wioślarstwo eliminacje 12:50 IO Paryż, 2024 - siatkówka kobiet Polska - Jap. 15:10 IO Paryż, 2024 - studio 16:00 IO Paryż, 2024 - siatkówka plażowa 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda	05:25 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial 06:30 Dla niesłyszących - M jak miłość - serial, 2024 07:30 Pytanie na śniadanie 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański, Watykan 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Biblioteka mądrości - Pasje - reportaż 13:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską - Elbląg cz. I 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Kolo fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole - konkurs - widowiskowe muz. 16:15 X Festiwal Góry Literatury, 2024 16:55 IO Paryż, 2024 - studio 17:10 IO Paryż, 2024 - kajakarstwo slalom: finał K 19:00 IO Paryż, 2024 - tenis ziemny 1 r. K
	
17:35 Komisarz Alex - serial krym. 18:40 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny 19:30 Program inform. 19.30 20:05 Pogoda; Sport 20:20 IO Paryż, 2024 - studio 20:25 IO Paryż, 2024 - pływanie: finały 22:05 IO Paryż, 2024 - siatkówka plażowa 23:25 Rodzinka szuka żony - reality show 00:35 Bez pamięci - kom. romant., USA, 2001. Czy Jim, obiekt westchnień Amanda, jest serjnym mordercą? 02:10 Godzina prawdy - fab., USA, 2020 04:15 61. KFPP w Opolu - „Zakochani są wśród nas”	22:30 Panorama 23:00 Informacje kulturalne 23:25 Kino bez granic - Pechowi szczęściarze - kom., krym., Argent., Hiszp., 2019. Pod wodzą Fermina oszukani inwestorzy zrobią wszystko, by odzyskać to, co im się słusnie należy. Choćby siłą. 01:35 Wojenne dziewczyny - serial, 2021 02:35 Morderstwa w Granville - dram., Franc., Belgia, 2020

TVN	POLSAT
06:00 Uwaga! - program interwencyjny 06:20 New Looney Tunes III - animacja 06:50 Weekendowa metamorfoza - program rozrywkowy 07:45 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy 08:45 Dzień Dobry Wakacje - program kulinarno-rozrywkowy 11:30 Co za tydzień - magazyn rozrywkowy 12:05 Totalne remonty Szelagowskiej - program rozrywkowy 13:10 Uwolnić orkę - przyg., USA, Franc., 1993 15:30 Happy Feet: Tupot małych stóp II - kom., USA, 2011 17:40 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy 18:45 Sport 18:46 Kronika Paryż	06:00 Nowydyzień Polsat News 08:55 Spider-Man 3 - sens., USA, 2007 11:55 Smerfy: Poszukiwacz zaginionej wioski - anim., USA, Kan., Chiny, 2017. Smerfka wraz z przyjaciółmi wyrusza w pełną przygodę wyprawę do Zakazanego Lasu. 13:50 Jumanji: Przygoda w dzungli - sens., USA, 2017. Kiedy dzieciaki odkrywają starą konsolę gier wideo z grą „Jumanji”, o której nigdy dotąd nie słyszały, natychmiast przenoszą się w świat niebezpiecznej dzungli. 16:25 Narzeczony na niby - kom., Polska, 2018 18:50 Wydarzenia - program informacyjny 19:25 Gość Wydań - rozmowa dnia 19:45 Sport; Pogoda
	
18:55 Pogoda 19:00 Fakty 19:30 Uwaga! - program interw. 19:55 Doradca smaku - program kulinarny 20:00 Szyby i wściekły VII - sens., USA, Jap., 2015 23:00 Tylko sprawiedliwość - obycz., USA, 2019. Adwokat Bryan Stevenson wspomina sprawę skazanego na karę śmierci Waltera McMilliana, którego udało mu się wybronić. 01:40 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy 02:50 Kwatery Hitlera - program dokumentalny 03:50 Uwaga! - program interw. 04:10 Nauka jazdy - reality show 04:40 Recepta na stary dom - program edukacyjny	20:00 Dzień Niepodległości - sens., USA, 1996. Obcy z kosmosu przybywają na Ziemię w monstrualnych statkach kosmicznych z zamiarem zniszczenia rodzaju ludzkiego i podboju Ziemi. 23:10 Człowiek z Toronto - kom., USA, 2022. 01:40 Jack i Jill - kom., USA, 2011. Będą ca w odwiedzinach u brata Jill odmawia opuszczenia jego domu, wprowadzając tym samym chaos w życie domowników. 03:35 Świat według Kiepskich - serial komediowy 04:40 Disco Gramy - program muzyczny 05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura	TV Puls
06:00 Zaśpiewajmy to jeszcze raz - Powróż tu - 1974 06:40 Rozmowy (nie)wygodne 07:30 X Festiwal Góry Literatury, 2024 08:00 Mśza Kościoła - Polska katolickiego 09:10 Hiszpańskie lata Avy Gardner - dok., Franc., 2017 10:10 Otwarcie wystawy w muzeum Brukenthala w Sybinie - reportaż 10:35 Od ucha do ucha - Nie pchać się, proszę - O tym jak pan Brzuszek nie chciał zasnąć - filmy anim. 11:05 Thierry Smialek - serial przyg.-hist., Franc., 1963 12:25 Tamte lata, tamte dni - Agnieszka Duczmal - magazyn 13:05 Jutro wstane rano i oparzy się herbata - kom., Czechosłow., 1977 14:50 Szlakiem Kolberga - Błazej Król - reportaż	06:00 Rodzinny interes - Mariola, klientka salonu „Bella Elia”, jest zająca wychowywanym swoich małych dzieci i opieką nad starszym, samotnym ojcem, Walerianem. 08:00 Kurierzy - Adam Dmrot, kurier z „Twojej Paczki”, prowadzi niebezpieczną grę: wdał się w romans z Anną, atrakcyjną, znużoną swoim życiem mężatką. 10:20 Żandarm się żeni - kom., Franc., 1968 12:00 Żandarm na emeryturze - kom., Franc., 1970 14:15 Agent z przypadku - kom., Hongkong, 2001 15:50 Głupi i głupszy bardziej - kom., USA, 2014 18:00 Za jakie grzechy, dobry Boże? - kom., Franc., 2014. Marie i Claude Verneuil to szanowana rodzina, która wychowuje cztery córki... 
	
15:35 Daleko od szosy - serial obycz., Polska, 1976 17:15 Niedziela z... kostiumem 18:00 Niedziela z... kostiumem - Bodo - dram., Polska 20:00 Zawodowicze - fab., Franc., 1981 22:00 Dokument.pl - Pisklaki 23:10 Noc krótkich filmów - Prezent • Kominiarczyk • Córka - filmy animowane 23:50 W domu wszystko dobrze - obycz., Włochy, 2018 01:50 Niedziela z... kostiumem 02:45 Reżyserzy - Stephen Frears - dok., Wlk. Bryt., 2018 03:45 Teledyski 04:35 Podróż z historią - Na straży Gdańska - dok., Polska, 2015 05:10 Jeszcze więcej kultury	20:00 Red 2 - akcja, USA, 2013. Frank Moses jest emerytowanym agentem CIA. Mężczyzna stara się prowadzić normalne życie u boku ukochanej - Sarah Ross. Jednak okazuje się, że będzie zmuszony... 22:10 Szeregowiec Ryan - akcja, USA, 1998. Kapitan John Miller otrzymuje rozkaz przearcia się za linię wroga, by odnaleźć szeregowca Jamesa Ryana, którego o trzech bracia polegli w walce. 01:50 Potępieniony 2 - akcja, USA, 2015 03:25 Dyżur - serial medyczny 04:05 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu. 05:00 Dzielnica strachu - serial

TVN 7	TV 4
05:05 Szkoła - Licealiści Sebastian i Kamila z 3 c od kilku tygodni są parą. Chłopak zmusza dziewczynę, aby poszła z nim do łóżka. 06:10 Wiza na miłość - serial 07:15 New Looney Tunes I - animacja 07:45 Happy Feet: Tupot małych stóp - kom., USA, 2006 10:05 Ukryta prawda - program obyczajowy 13:15 Detektywi - Detektywów Annę Potaczkę i Macieja Dębosza opoć o pomoc młodą dziewczyną, która wraz z matką znalazła w zalewie ciała swojej młodszego siostry. 24-latką nie wierzy, że jej siostra mogła się zabić... 14:15 Niezwykłe Stany Prokopa - program podróżniczo-rozrywkowy	06:00 Łowcy skarbów . Kto da więcej 07:00 Bój o Colę - dok., USA, 2018 08:50 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki 10:50 Mission: Impossible - Rogue Nation - sens., USA, Hongkong, Chiny, 2015 13:40 Bitwa pod Wiedniem - sens., Niemcy, Polska, Włochy, 2012 16:05 Gwiazdy Kabaretu 18:05 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe 20:05 Wiatry mocnej wersji 21:05 Banita - film, Chiny, USA, Franc., Kan., Australia, Luk., 2014 23:10 Resident Evil: Ostatni rozdział - sens., USA, Niemcy, Franc., Kan., RPA, Australia, Wlk. Bryt., Jap., 2017 01:30 Wielkie tajemnice historii 03:25 Disco Polo Life 04:25 Top 10 - Lista Przebojów 05:30 Telezakupy TV Okazje
	
15:30 Wakacje Jasia Fasoli - kom., Wlk. Bryt., Franc., Niemcy, 2007 17:20 Powrót Batmana - przyg., USA, 1992 20:00 Skyscraper Drapacz chmur - sens., USA, Hong Kong, 2018. Specjalista ds. bezpieczeństwa wieżowców musi stawić czoła przestępcy, który przejeżdża najwyższy budynek w Hong Kongu i wprowadził jego rodzinę. 22:15 Walka - sens., USA, 2009 00:25 Wydział pościgowy - sens., USA, 1997 03:05 Żyjąc z potworem - historie ludzi dzielących dom z zabójcą 04:05 Druga strona medalu - talk-show	09:30 Mśza św. 10:35 Przegląd Tyg. „Niedziela” 10:40 Receptury z klasztornej ogrodu 11:00 Kamienie wolać będą 12:00 Anioł Pański z Ojcem Św. Franciszkiem 12:15 Papież Polak do Rodaków 12:55 Św. na każdy dzień 13:00 Święta Teresa z Lisieux 14:00 My chcemy Boga! 15:00 Wiesz - to też Polska 16:00 Inf. dnia 16:10 Koncert zyczeń 16:45 Życie lasu. Ptaki 17:30 Sól ziemi 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Rozmowy niedok. 19:25 Św. na każdy dzień 19:30 Mąka katolicka 19:50 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Krótka Historia Zbawienia - Bóg spotyka się z człowiekiem 21:00 Apel Jasnog. 21:20 Inf. dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Stan Bezp. Państwa 21:55 Św. na każdy dzień 22:00 Polskie dziedzictwo 22:30 Chcę żyć 22:45 Jak wygrać małżeństwo?

ŚRODA • 31 lipca

TVP 1

05:50 Film fabularny

07:00 Transmisja Mszy Świętej

07:30 Zrzuńnawani odbudowani - magazyn

08:05 Halo, tu Paryż - reportaż

08:25 10 Paryż, 2024 - siatkówka mężczyzn Polska - Brazylia

11:20 10 Paryż, 2024 - studio

11:45 10 Paryż, 2024 - pływanie: eliminacje - wioślarstwo: 1/2 finału, finały B i A #1

12:50 10 Paryż, 2024 - studio

13:05 10 Paryż, 2024 - tenis ziemny: 3r. M - siatkówka: el. M

14:30 10 Paryż, 2024 - studio

14:45 10 Paryż, 2024 - BMX freestyle: finał M

15:50 10 Paryż, 2024 - kajaki slalom: 1, 2 kanadyjki K

16:45 10 Paryż, 2024 - studio

17:00 Teleexpress

17:15 Pogoda



17:20 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny

18:00 Dziewczyny ze Lwowa - serial obycz., Polska, 2017

19:00 Jeden z dziesięciu - telet.

19:30 Program inform.

19:30 19:55 Pytanie dnia

20:05 Pogoda; Sport

20:15 Tour de Pologne - kroniki, felieton

20:20 Reporterzy - magazyn

20:30 10 Paryż, 2024 - siatkówka kobiet Polska - Kenia

22:55 10 Paryż, 2024 - studio

23:25 Kret - sens., Polska, Franc., 2010

01:25 Wielki Szu - sens., Polska, 1982

03:20 Asystentka - dram., USA, 2019

04:55 61. KPFP w Opolu - SuperJedynki

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe - serial obyczajowy

05:30 M jak miłość - serial, Polska, 2021

06:25 Pożyte i szkodliwe - magazyn

06:55 Rodzinka.pl - serial komediowy

07:30 Pytanie na śniadanie - w tym: Pogoda Flesz - magazyn poranny

11:15 Zrzuńnawani odbudowani - magazyn

11:50 Dla niesłyszących - Barwy szczytów - serial obyczajowy, Polska, 2024

12:30 Koło fortuny - teleturniej

13:10 Akacja 38 - serial kostiumowy, 2016

13:55 Va Banque - teleturniej

14:25 Na sygnale - serial fabularny

14:55 M jak miłość - serial, 2024

15:50 Koło fortuny - teleturniej



16:25 Familiada - teleturniej

16:55 Paryż 2024 - studio

17:10 10 Paryż, 2024 - kajaki slalom - finał kanadyjek K

18:20 10 Paryż, 2024 - koszykówka 3x3 - el. K i M, tenis 3r. M

20:10 10 Paryż, 2024 - studio

20:40 Asterix na olimpiadzie - kom., Belgia, Franc., Hiszp., Niemcy, 2008

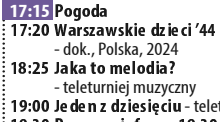
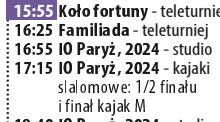
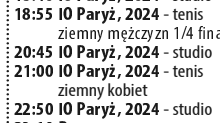
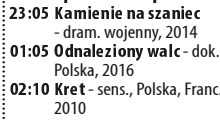
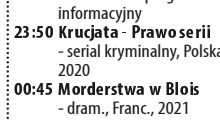
22:45 Panorama

23:25 Izabela, królowa Hiszpanii - serial kostium., Hiszpania, 2011

01:10 Dzie ci zostają z tobą! - kom., Niemcy, 2017

02:55 Krok od Nieba - serial kryminalny - serial, Włochy, 2011

03:55 BV Doshi. Obietnica architekta - dokument, Niemcy, 2023

CZWARTEK • 1 sierpnia	
TVP 1	TVP 2
05:35 Godzina „W” – dram., Polska, 1979 07:00 Transmisja Mszy Świętej 07:30 Schronisko dla bezdomnych z usługami opiekuńczymi – magazyn 08:05 Halo, tu Paryż – reportaż 08:25 10 Paryż, 2024 – studio 09:00 10 Paryż, 2024 - wioślarstwo: 1, 2 i finały; LA - chód 20km K i M 11:00 10 Paryż, 2024 – pływanie: elim. – golf: 1r. M 13:15 10 Paryż, 2024 – studio 13:30 10 Paryż, 2024 - koszykówka 3x3 14:00 10 Paryż, 2024 – studio 14:15 10 Paryż, 2024 – tenis ziemny kobiet 16:00 10 Paryż, 2024 – boks: elim.; judo: 78K, 100m – finał 16:50 10 Paryż, 2024 – studio 17:00 Telexpress	05:30 M jak miłość – serial obyczajowy, 2022 06:20 Operacja zdrowie – Obręki limfatyczne – magazyn medyczny 06:55 Rodzinka.pl – serial komediowy, Polska, 2018 07:30 Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz – magazyn poranny 11:15 Program publicystyczny 11:50 Dla niesłyszących – Barwy szczyta – serial obycz., 2024 12:30 Koło fortuny – teleturniej 13:15 Akacja 38 – serial kostiumowy, 2016 14:05 Va Banque – teleturniej 14:30 Na sygnale – serial fabularny 15:00 La Promesa – pałac tajemnic – serial, Hiszp., 2022
	
17:15 Pogoda 17:20 Warszawskie dzieci 44 – dok., Polska, 2024 18:25 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny 19:00 Jeden z dziesięciu – telet. 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:05 Pogoda; Sport 20:20 Tour de Pologne – kroniki, felieton 20:30 Warszawiaci śpiewają zakazane piosenki 22:00 Sprawa dla reportera 23:05 Kamienie na szaniec – dram. wojenny, 2014 01:05 Odnaleziony wał – dok., Polska, 2016 02:10 Kret – sens., Polska, Franc., 2010 04:10 Obietnica – serial krym., Franc., Belgia, 2020	 15:55 Koło fortuny – teleturniej 16:25 Familiada – teleturniej 16:55 10 Paryż, 2024 – studio 17:15 10 Paryż, 2024 – kajaki slalomowe: 1/2 finału i finał kajak M 18:40 10 Paryż, 2024 – studio 18:55 10 Paryż, 2024 – tenis ziemny mężczyzn 1/4 finału 20:45 10 Paryż, 2024 – studio 21:00 10 Paryż, 2024 – tenis ziemny kobiet 22:50 10 Paryż, 2024 – studio 23:10 Panorama – program informacyjny 23:50 Krucjata – Prawo serii – serial kryminalny, Polska, 2020 00:45 Morderstwa w Blois – dram., Franc., 2021 02:35 Kanał – dram. wojenny, Polska, 1956
	
	
	
	
	
	



Krzyżówka klasyczna z hasłem

35

38

41

43

1

48

51

53

56

58

61

64

2

20

29

3

22

8

6

9

7

33

8

10

26

10

32

15

11

28

13

37

40

4

15

45

47

16

52

55

57

34

17

50

18

5

27

19

20

22

18

23

31

7

25

59

62

65

14

46

49

27

54

29

25

30

23

19

13

32

16

33

34

1

21

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34								

POZIOMO: 1) tajniak, donosiciel; 2) Adam, autor "Dziadów"; 3) pracuje w szkole; 4) ogienki zapalniczek; 5) Andrzej, założyciel Samoobrony; 6) rywal Adidasa i Pumy; 7) bada pochodzenie i kultury ludów; 8) Sábato, pisarz argentyński "O bohaterach i grobach"; 9) strona monety; 10) zajęcie wiatru; 11) zasiada w jury; 12) inaczej o witaminie PP; 13) motto, zasada; 14) buraki z chrzanem; 15) zakończenie sprawy; 16) kolba kukurydzy; 17) maszyna rolnicza do wysiewu; 18) gimnastyka przy muzyce; 19) kołyszce drzewami; 20) podkuwał konie; 21) Tomasz, skazany za katastrofę Smoleńską; 22) pokąźny, imponujący; 23) stolica Turkmenistanu; 24) najwyższy szczyt w górach Pindos; 25) ciężarówka ze zbiornikiem; 26) zarządzenie

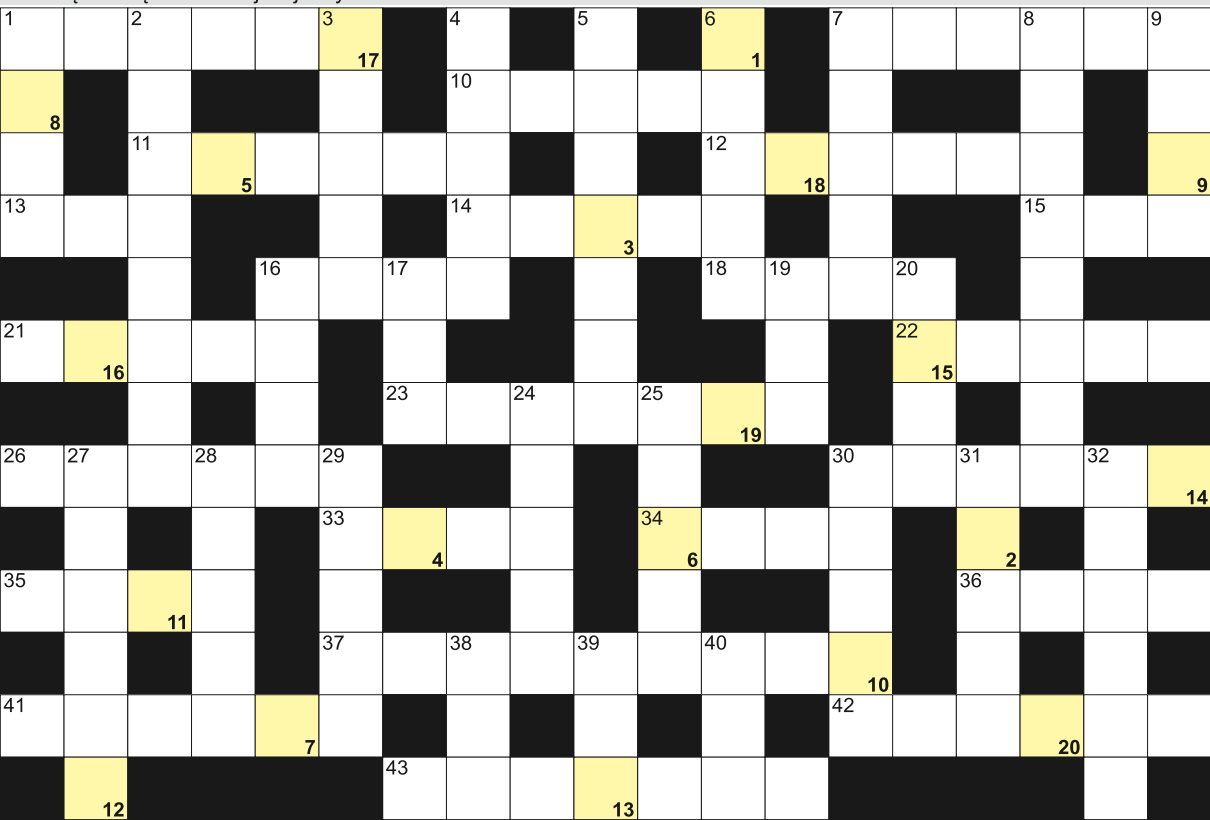
cesarza; 27)... kebab, mięso na szpikulcu, patyku; 28) inicjator, organizator; 29) optyczny przyrząd techniczny, wziernik; 30) pasek na ramieniu munduru; 31) z niej czyste auta; 32) gaz musztardowy; 33) mieszanina alkoholu z sokiem; 34) niemiecki klub piłkarski z Bielefeld

PIONOWO: 1) dwa szeregi drzew tworzące aleję; 13) długość trasy wyścigu; 15) żołnierz kawalerii w starożytnym Rzymie; 25) toporek alpinisty; 27) niejedna w filmie; 35) góry na granicy Francji z Hiszpanią; 36) fantazjować; 37) Eiffła lub Babel; 38) stolica Macedonii Północnej; 39) groźne w górach; 40) Krzysztof, reżyser "Cwał"; 41) obszar poniżej poziomu morza; 42) druga pod względem powierzchni

wyspa USA; 43) osoba unikająca ludzi, odludek; 44) ciasto z masy serowej; 45) ojczyzna Odyseusza; 46) rzeka w Melbourne; 47) zostaje z jabłka; 48) stolica Korei Północnej; 49) posługuje się językiem tamilskim; 50) potocznie o dziesięciu złotych; 51) czyta książki; 52) poprzednik muszkietu; 53) Inicznik siewny inaczej; 54) zielna roślina pnąca, pochrzyn; 55) fach; 56) domena biur podróży; 57) ataki bombowe z powietrza; 58) czynić czary; 59) w sądzie i na boisku; 60) opcja, wersja; 61) szmata do podłogi; 62) Józef, nauczyciel Chopina; 63) szkocki instrument; 64) zawody sportowe ku czyjejsz czci; 65) pierwiastek Nd; 66) obszar z Grenlandią

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) wyprawa, daleki wyjazd; 7) miasto Igrzysk z 1998 roku; 10) tarcza Zeusa; 11) ochronna powłoka patelni; 12) dawna stolica Birmy; 13) domki z pszczołami; 14) załoga łodzi wioślarskiej; 15) dawna nazwa Tokio; 16) początek ranka, brzask; 18) stolica Grenlandii; 21) smród, odór; 22) odbijana w badmintonie; 23) mieszkanka stolicy Arabii Saudyjskiej; 26) kocia toaleta; 30) ... Hajk, Jezioro Małgorzaty; 33) chowana w rękawicze; 34) halucynacja wzrokowa lub słuchowa; 35) błada lub śniada, karnacja; 36) polecony lub gończy; 37) bodziec skłaniający do działania; 41) gulgoczące ptaki; 42) martwa na płótnie; 43) tkanina na ciepłe koszule. **PIONOWO:** 1) szatanek, najmniejszy jeleń świata; 2) był nim Sherlock Holmes; 3) Żelu, były Prezydent Bułgarii; 4) lis japoński inaczej; 5) larwa żaby; 6) znak zodiaku; 7) szary struś amerykański; 8) ustawa o darowaniu kar; 9) stolica Norwegii; 16) naboje do wiatrówek; 17) pierwiastek Y; 19) mała Urszula; 20) nocny lub piłkarski; 24) żołnierze więzi do niewoli; 25) mleczna na niebie; 27) nie dodatni; 28) stałe miejsca pracy, posady; 29) Edward, były prezydent Malty; 30) stolica Jordanii; 31) ulgowy na przejazd; 32) glaucoma, choroba oczu; 38) pierwiastek TI; 39) najgłębsze jezioro Turcji; 40) 2,54 cm dla Anglika.

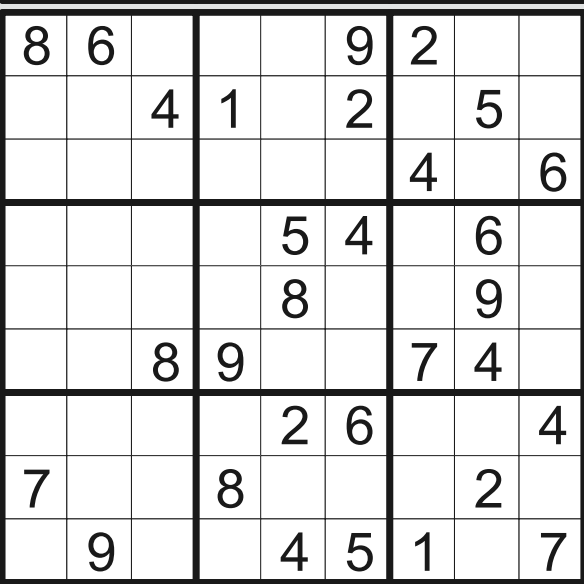
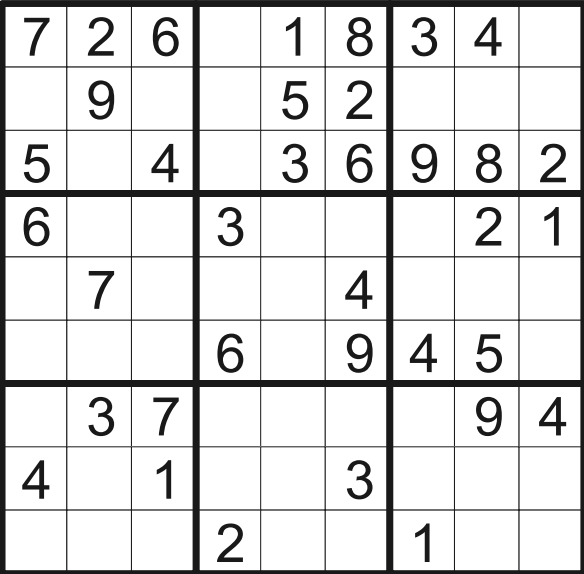
JOLKA z HASŁEM

Hasło z kolorowych pól, czytane poziomo, utworzy rozwiązanie:



Na diagramie ujawniliśmy spółgłoski “N”. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól czytanych poziomo.

barrakuda europejska krócej; niejedna w ulu; wnętrze samolotu; greczynka ze stolicy; mocny likier kminkowy; nabyć, zakup; niejeden pracuje w sądzie; zodiaku lub drogowy; wiązka światła lub zboża; dwie skarpety lub rękawiczki; dawni skandynawscy wojownicy; poczekalnia dla statków; grecki bóg czasu; Charlotta Oldenburg, duńska księżniczka; Sc dla chemika; Fatla, Miss Polonia 1986; dno beczki lub szklanki; nazywany wezuwianem; najdłuższa rzeka Chile; wiersze miłosne; końskie włosy na pędzle; rzemieślnik od budowy i napraw łodzi; Sojusz Północnoatlantycki krócej; krzeselkowy lub orczykowy w górach; i środa, i niedziela; stolica Szkocji; Kościeliska lub Chochołowska w Tatrach; urzędowy list potocznie; bajkowy chłopiec z drewna; przepływa przez Osakę; żona Donalda Trumpa; rzeka w Świeradowie-Zdroju; największa z wysp Kermadec; pierwiastek Nb; inaczej denuncjacja; Numer Identyfikacji Podatkowej; grecka muza historii; inaczej pochrzyn, pnącze; sposób rozgrywania Tour de Pologne; zagrywka w siatkówce i tenisie; reperowanie dziur; tłuszcz na brzuchu, potocznie; rytm pracy serca, puls.



WYKREŚLANKA: ukryliśmy 22 imiona. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Patrycja, Mateusz, Sylwia, Maciej, Kamila, Janusz, Roman, Ryszard, Jacek, Klaudia, Monika, Witold, Bogdan, Halina, Bartek, Tomasz, Marek, Joanna, Erwin, Iwona, Marta, Otokar

